



ANDRZEJ KOLA

HITLEROWSKI OBÓZ  
ZAGŁADY ŻYDÓW  
W BEŁŻCU  
W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ  
ARCHEOLOGICZNYCH

Badania 1997–1999

Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa  
United States Holocaust Memorial Museum  
Warszawa - Waszyngton  
2000

W serii Biblioteka „Przeszłości i Pamięci” ukazały się:

Stanisław Mikke  
„Śpij, mężny” w Katyniu, Charkowie i Miednoje

Andrzej Krzysztof Kunert  
*Żołnierskie epitafia 1914–1918, 1918–1921, 1939–1945. Tom I*

ANDRZEJ KOLA

HITLEROWSKI OBÓZ  
ZAGŁADY ŻYDÓW  
W BEŁŻCU  
W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ  
ARCHEOLOGICZNYCH

Badania 1997–1999

Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa  
United States Holocaust Memorial Museum  
Warszawa–Waszyngton 2000

Projekt okładki: Grażyna Klechniowska

Na okładce wykorzystano fotografię wykonaną przez Pawła Bieleckiego

Rysunki: Wiesława Matuszewska-Kola

ISBN 83-905590-6-4

## Biblioteka „Przeszłości i Pamięci”

Na zlecenie Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa  
wykonała

Agencja Wydawnicza MakPrint

Warszawa, al. Stanów Zjednoczonych 51

tel. 813 05 36

e-mail: [info@makprint.pl](mailto:info@makprint.pl)

## Słowo wstępne

Bełżec to dla nas, którzy przeżyliśmy koszmar Holokaustu, jedno z najbardziej bolesnych miejsc związanych z tą tragedią. Tu zamordowano ponad 600 000 Żydów, głównie z terenu II Rzeczypospolitej. Ofiary zwożono z miast, miasteczek oraz wiosek na przestrzeni sięgającej na zachód aż po Chrzanów i Żywiec, na wschód aż za Tarnopol. Bełżec to cmentarz Żydów ze Stanisławowa, Tarnowa, Rzeszowa, Tarnobrzegu i wielu innych miejscowości. Bełżec był końcem historii gmin żydowskich, których dzieje nierzadko sięgały 800 lat wstecz. Deportowano tu Żydów z Krakowa, Lublina i Lwowa, wielkich centrów gospodarki i kultury, słynnych z myślicieli, którzy na wieki ustalili kanony współczesnego judaizmu. Mędrzy i prości ludzie, przedstawiciele małomiasteczkowej galicyjskiej inteligencji, rzemieślnicy żydowscy z małych i większych miast, żebacy i bankierzy; wszyscy byli przywożeni do Bełżca w ich ostatniej drodze. Prawie wszystkie ofiary Bełżca były Żydami. To miejsce stało się bez wątpienia jednym z najtragiczniejszych cmentarzy naszej cywilizacji.

A jednak z sześciu istniejących obozów zagłady, Bełżec wydaje się być najbardziej zapomnianym miejscem pamięci. Obozem, o którym przetrwało najmniej informacji, który najmniej osób przeżyło i którego upamiętnienie jest nadal niekompletne. Nie ma żadnego wyczerpującego opracowania naukowego o tym, co się tu stało. Z fragmentów relacji starano się odtworzyć topografię obozu oraz przybliżoną liczbę ofiar. Dane te umieszczono na tablicach informacyjnych w Bełżcu i stanowią one w zasadzie jedyne źródło informacji o obozie w miejscu jego istnienia.

Od kilku lat Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wspólnie z United States Holocaust Memorial Council pracują nad nowym pomnikiem w Bełżcu. Pragnieniem obu stron jest stworzenie upamiętnienia na miarę tragedii, do której tu doszło. Nowe miejsce pamięci powinno nie tylko oddawać hołd tysiącom pomordowanych, ale również uczuć o tragedii, która się tu wydarzyła.

W 1997 roku jury zamkniętego konkursu na pomnik w Bełżcu wybrało pracę zespołu artystów pod kierunkiem Andrzeja Sołygi. W wyróżnionym projekcie cały teren obozu staje się pomnikiem. Artyści uważają, że najwłaściwszym sposobem upamiętnienia ofiar jest uszanowanie ziemi, która kryje ich prochy. Zaiste trudno o bardziej wyrazisty symbol. Aby mógł on mieć właściwą wymowę, konieczne było przeprowadzenie odpowiednich badań archeologicznych w celu dokładnego poznania topografii terenu byłego obozu i ominięcia w przyszłych pracach ziemnych miejsc kryjących ludzkie prochy. Tak, aby tworząc obraz upamiętnienia nie ranić pamięci tych, których pamięć chcemy zachować.

Na zlecenie Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, i przy wydatnym udziale jej pracowników pod kierunkiem Sekretarza Generalnego Rady Andrzeja Przewoźnika, na przestrzeni ostatnich trzech lat została przeprowadzona cała seria archeologicznych badań sondażowych. Niniejsza publikacja zawiera ich wyniki. Należą się tu słowa wielkiego uznania dla zespołu archeologów z Uniwersytetu w Toruniu pod kierunkiem prof. Andrzeja Koli za ich profesjonalizm oraz oddanie sprawie pamięci Holocaustu. Prace archeologiczne przeprowadzane w takim miejscu jak Bełżec wymagają specjalnego zaangażowania, pieczołowitości i odporności psychicznej. Zespół prof. Koli wykazał te cechy i zasłużył na wdzięczność wszystkich tych, którym droga jest pamięć ofiar Holocaustu.

Zadaniem United States Holocaust Memorial Council jest upamiętnienie i dokumentacja wydarzeń Holokaustu. Program mający na celu upamiętnienie ofiar Bełżca wypełnia tę misję w sposób szczególnie istotny, a przeprowadzone w Bełżcu i uprzednio w Chełmnie nad Nerem badania archeologiczne stanowią załączek przyszłych prac, które powinny być wykonane także w pozostałych miejscach pamięci, a szczególnie na terenach byłych obozów zagłady.

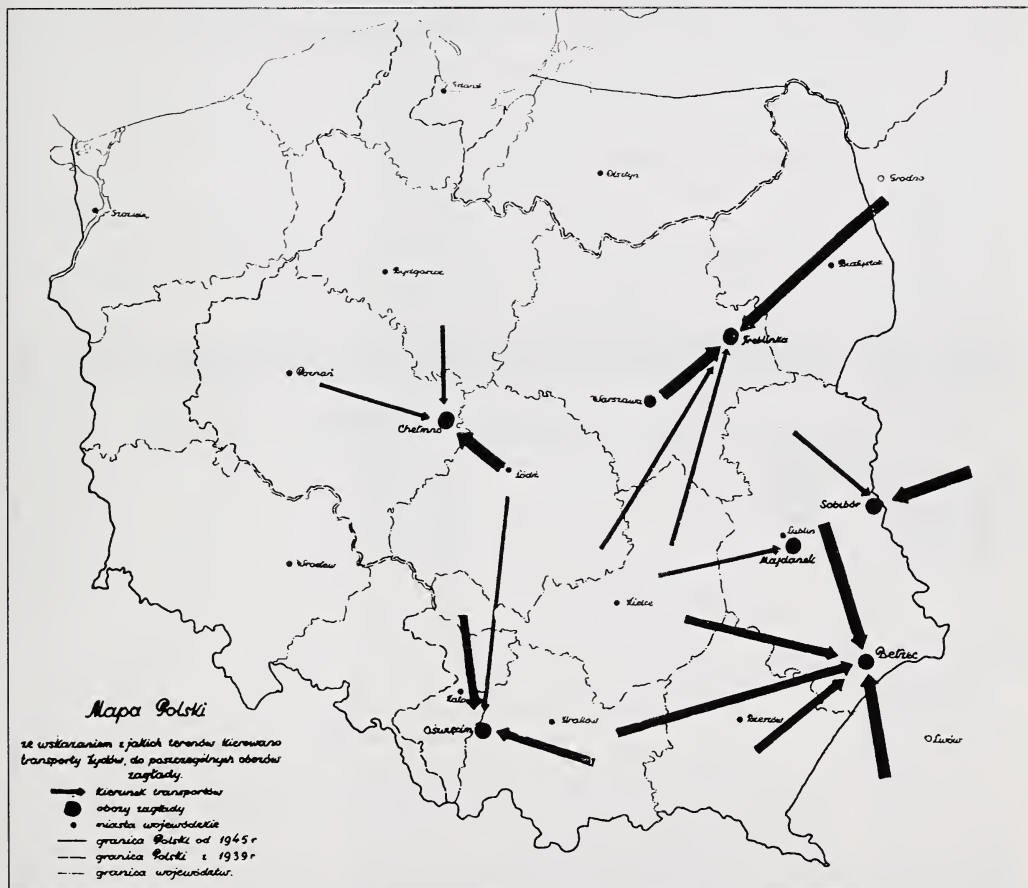
Wyniki badań przeprowadzonych w Bełżcu stanowią unikatową dokumentację miejsca byłego obozu zagłady i są doskonałym punktem wyjściowym dla historyków, którzy chcieliby pracować nad monografią Bełżca. Mam nadzieję, że praca taka wkrótce powstanie.

Waszyngton, 23 listopada 2000 r.

Miles Lerman  
Chairman Emeritus  
United States Holocaust Memorial Council

# Problematyka badań

Obóz zagłady Żydów w Bełżcu, tak jak i pozostałe, nie posiada dostatecznej bazy źródłowej dla przeprowadzenia chociażby powierzchownych badań funkcjonowania tej „fabryki śmierci”, w której według różnych ocen, w ciągu zaledwie kilku miesięcy 1942 roku, zamordowano co najmniej kilkaset tysięcy Żydów<sup>1</sup> pochodzących głównie z Galicji Wschodniej (z przedwojennych województw Polski południowo-wschodniej; tarnopolskiego, stanisławowskiego, lwowskiego)<sup>2</sup>, a także z ówczesnego województwa krakowskiego i częściowo lubelskiego (m.in. z Lublina, Kraśnegostawu, Zamościa, Szczebrzeszyna, Zwierzyńca n. Wieprzem i z pobliskiego Tomaszowa Lubelskiego). Do Bełżca przybywały jednak transporty Żydów i z bardziej odległych terenów:



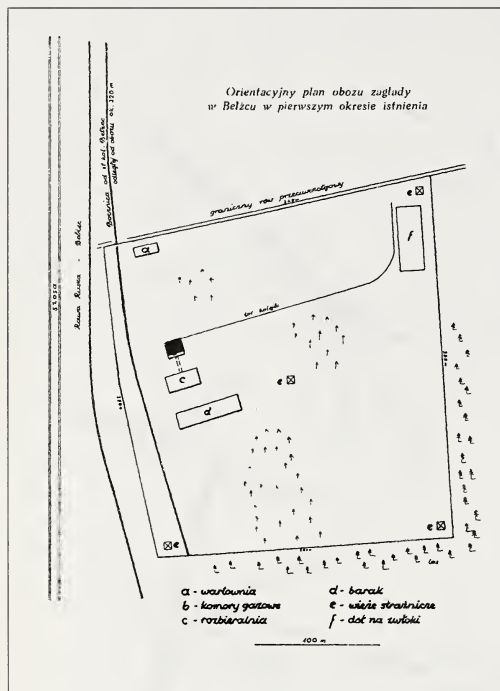
Ryc. 1. Mapa hitlerowskich obozów zagłady na ziemiach Polski (wg. E. Szrojta)

<sup>1</sup> W wydanym przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa informatorze encyklopedycznym – *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 1979, s. 94 – liczbę ofiar zamordowanych w Bełżcu określa się na około 600 000. Liczby te są – z konieczności – jedynie szacunkowe.

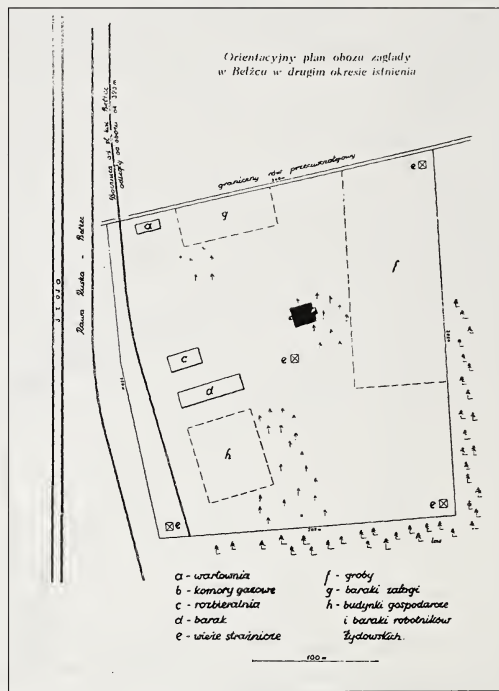
<sup>2</sup> Akcję deportacji z tych województw szczegółowo omawia T. Berenstein, *Eksterminacja ludności żydowskiej w dystrykcie Galicja (1941–1943)*, Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego, Nr 61, Warszawa, styczeń–marzec 1967, s. 41 i n. oraz tabl. 1–11 (gdzie także podstawa źródłowa tych ustaleń). W wydanym ostatnio we Lwowie zarysie historii lwowskiej kolei żelaznej odnotowano informację o kierowaniu w latach 1942–43 do Bełżca transportów Żydów z lwowskiego getta; por. *Lwowska zalążnica – Istorija i suczasnist*, Lwów 1996, s. 37. Informacja ta nie jest w pełni ścisła, bowiem jak wiadomo, obóz zagłady w Bełżcu funkcjonował jedynie do grudnia 1942 r.

z Czech, Rumunii, Austrii i Węgier, jak również – chociaż w mniejszej liczbie – z Europy Zachodniej, jak: z Belgii, Danii, Holandii, Niemiec, czy Norwegii. Oprócz Żydów przywożono do Bełżca także, chociaż relatywnie w niewielkiej liczbie, również i Polaków. Wśród tych ostatnich byli obywatele Lwowa pomagający Żydom.

Jeszcze do niedawna wiedza na temat funkcjonowania obozu zagłady w Bełżcu opierała się na relacjach nielicznych świadków, głównie mieszkańców pobliskiego Tomaszowa Lubelskiego, czy samego Bełżca, których zeznania odnotowano w protokołach śledztwa podjętego po II wojnie światowej. W przeprowadzonym wówczas w 1945 r. dochodzeniu prokuratorskim poddano także lustracji teren zlikwidowanego przez Niemców w grudniu 1942 r. obozu (jego ślady zacierano do wiosny roku następnego), rozkopano miejsce domniemanego grobu masowego i dokonano sądowno-lekarskich oględzin szczątków ludzkich wydobytych w trakcie tegoż rozkopania<sup>3</sup>. W oparciu o uzyskane w ten sposób dane próbowano dokonać rekonstrukcji rozplanowania obozu, dopatrując się dwóch faz jego istnienia w okresie od połowy marca 1942 r. do grudnia tegoż roku<sup>4</sup> (ryc. 2, 3). Re-



Ryc. 2. Orientacyjny plan obozu zagłady w pierwszym okresie istnienia (wg. E. Szrojta)



Ryc. 3. Orientacyjny plan obozu zagłady w drugim okresie istnienia (wg. E. Szrojta)

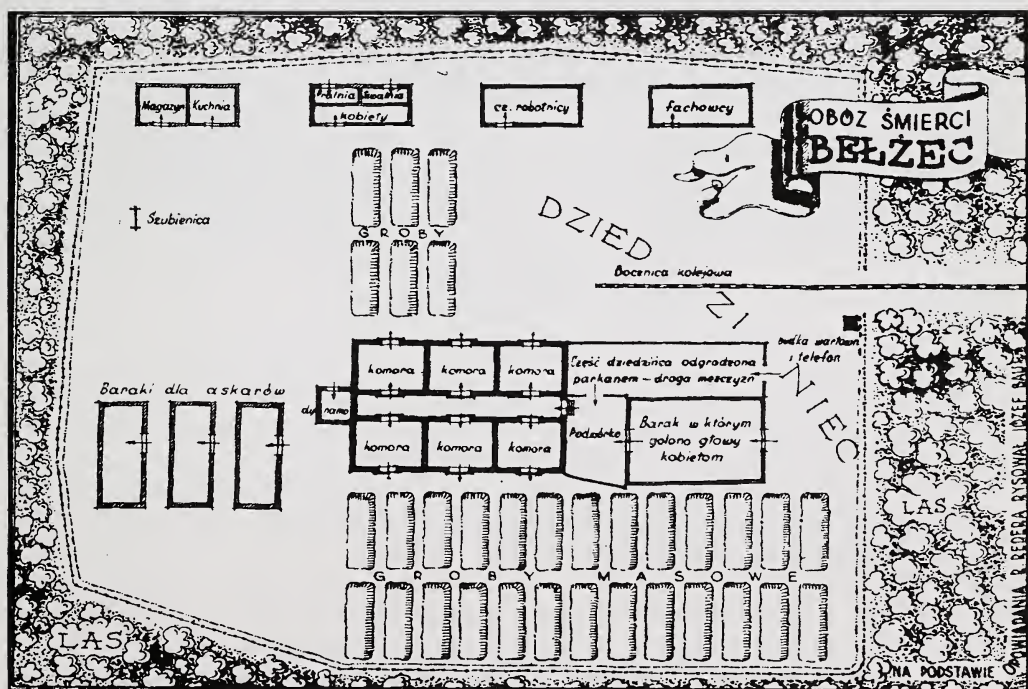
<sup>3</sup> Kopie protokołów z czynności dochodzenia prokuratorskiego z 1945 r. autor niniejszego opracowania uzyskał z Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. Są to: a/ Sprawozdanie z wyników dochodzenia w sprawie obozu śmierci w Bełżcu (dochodzenie prowadzone w okresie 10–13 X 1945 r.); b/ Protokół rozkopania cmentarzyska obozu śmierci w Bełżcu z dnia 12 X 1945 r. wraz z protokołem oględzin i opinią sądowno-lekarską; c/ Protokół oględzin obozu śmierci w Bełżcu z dnia 10 X 1945 r. W Archiwum Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie, wśród kopii serii zdjęć lotniczych rejonu Bełżca wykonanych w czasie II wojny światowej znajduje się fotografia zdjęcia lotniczego terenu obozu, zrobiona 16 maja 1944 r. zapewne przez niemieckie Luftwaffe ze śladami ziemnych prac niwelacji terenu obozu, mających niewątpliwie na celu zacieranie obszaru grobów i jego zabudowy. Por. też: *Air Photo Evidence. Auschwitz, Treblinka, Majdanek, Sobibor, Bergen Belsen, Belzec, Babi Yar, Katyn Forest. World War II photos of alleged mass murder camps...*, by John C. Ball, Ball Resource Services Limited, Delta B.C. Canada 1992, s. 92–97.

<sup>4</sup> E. Szrojt, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, t. III, 1947, s. 31–45; zob. też: T. Chróściewicz, *Sprawozdanie o wynikach dochodzeń w sprawie obozu zagłady w Bełżcu*, Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, t. XIII, 1960, s. 127–130.

konstrukcje te zdecydowanie różnią się od rozplanowania tego obozu wykreślonego na podstawie relacji R. Redera, jedynej być może osoby, której udało się przeżyć to miejsce śmierci<sup>5</sup> (ryc. 4).

Obóz w Bełżcu zlokalizowano w odległości niewiele ponad 300 m na południowy wschód od dworca kolejowego w tej miejscowości. Bezpośrednio na południe od obozu przebiegała linia kolejowa ze Zwierzyńca przez Bełzec do Rawy Ruskiej i biegnąca tu – prawie stycznie do niej – szosa z Zamościa przez Tomaszów Lubelski, Bełzec i Rawę Ruską do Lwowa. Od stacji kolejowej w Bełżcu odchodziła już przed 1940 r. na teren późniejszego obozu dwutorowa bocznicza wykorzystana dla przywozu i rozładunku Żydów przeznaczonych na zagładę<sup>6</sup>. O jej istnieniu wspomina się we wszystkich relacjach odnotowanych w ramach dochodzenia prokuratorskiego prowadzonego w 1945 r., jako o boczniczy prowadzącej na teren obozu. Zasięg obozu w tej części (południowo-zachodni jego rejon) objął więc istniejącą tu wcześniej infrastrukturę kolejową.

W świetle wspomnianych relacji główny trzon obozu w Bełżcu – miejsce przywozu ofiar, ich likwidacji i pochówku – obejmował obszar zbliżony do nieregularnego prostokąta o rozmiarach krawędzi: ca 250 m (granica północno-zachodnia), 250 m (granica południowo-zachodnia), 285 m (granica północno-wschodnia) i 205 m (granica południowo-wschodnia), osiągając powierzchnię około 6 ha. Obóz zlokalizowano na piaszczystym terenie wznoszącym się z południowego zachodu w kierunku północno-wschodnim, osiągającym na swej przestrzeni deniwelację dochodzącą do około 10 m. W najbardziej wyniesionej partii wschodniej obszar obozu w momencie zakładania (a także obecnie) był zadrzewiony. Istniejący jeszcze obecnie od strony północnej i wschodniej w zasięgu byłego obozu las, w przewadze sosnowy, stanowił naturalną osłonę miejsca kaźni. W momencie zakładania obozu, po jego stronie zachodniej, w ukła-



Ryc. 4. Plan obozu zagłady opracowany na podstawie relacji R. Redera

<sup>5</sup> R. Reder, *Bełżec*, 1946, wyd. Żydowski Komitet Historyczny w Krakowie, s. 43. Wiedza o Holokauście z relacji powojennych uzupełniana jest ostatnio wspomnieniami żyjących jeszcze świadków tych wydarzeń; por. np. *Czarny rok...Czarne lata...*, oprac. W. Śliwowska, Warszawa 1996.

<sup>6</sup> Bocznicza ta istniała tu już przed 1940 r., znajduje się ona bowiem na zdjęciu lotniczym wykonanym w dniu 26 maja 1940 r. (kopia zdjęcia – w Archiwum Rady OPWiM); *Air Photo Evidence...*, s. 93, 94.

dzie południowy zachód – północny wschód przebiegał wysoki nasyp ziemny, z przylegającymi z obu jego stron głębokimi rowami przeciwczołgowymi, stanowiący fragment umocnienia linii granicznej pomiędzy Niemcami a Rosją sowiecką. Budowę tej linii rozpoczęto jesienią 1939 r., a jej pozostałości występują w rejonie Bełżca jeszcze obecnie, zarówno na północ, jak i na południe od tej miejscowości<sup>7</sup>. Po agresji Niemiec na Rosję w czerwcu 1941 r., a najpóźniej jesienią tegoż roku, wraz z rozpoczęciem budowy obozu zagłady, odcinek wału przylegający do tworzonego obozu rozplantowano, lokalizując na tym miejscu, a także na zachód od niego, zabudowania dla celów obozowych, głównie magazyny dla pozyskiwanej od ofiar i selekcjonowanej odzieży. Dla tychże celów wykorzystywano też pomieszczenie znajdującej się w pobliżu, na zachód od tego miejsca, parowozowni. Budynek parowozowni przetrwał do czasów obecnych (ryc. 5, 5a).



Ryc. 5. Hala parowozowni – stan obecny (fot. R. Kola)



Ryc. 5a. Parowozownia – stan obecny (fot. R. Kola)

W latach 60. staraniem ówczesnej Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa teren obozu upamiętniono, otaczając go murowano-siatkowym ogrodzeniem i wznosząc tu zespół pomników z obeliskiem centralnym, na którym umieszczono stylizowaną postać wyrażającą męczeństwo zamordowanych w Bełżcu Żydów (ryc 6). W tylnej, północnej części ogrodzonego wówczas obszaru, postawiono cztery pylony oznaczające miejsca prawdopodobnego występowania tu grobów masowych. Przed pylonami przebiegała aleja, do której w układzie prostopadłym prowadziła wzdłuż zachodniego ogrodzenia – druga (ryc. 7). Po zachodniej stronie tej ostatniej alei znajdował się szereg monumentalnych, betonowych zniczy (ryc. 8). W tak wydzielonych wówczas, domniemanych granicach obozu zagłady, nie ujęto jego części południowej, obejmującej obszar rampy kolejowej i budynków dla przyjmowania przywożonych transportów. Na tym miejscu wybudowano wówczas leśniczówkę, istniejącą do dziś. Natomiast na dawnych terenach magazynów, na zachód od obozu, w czasach powojennych postawiono tartak, dotąd funkcjonujący.

Architektoniczne elementy stanowiące upamiętnienie obozu zagłady Żydów w Bełżcu, głównie pomnik centralny oraz ogrodzenie, wymagają obecnie zmian. W ostatnich latach Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie, w porozumieniu z Radą Pamięci Holocaustu (United States Holocaust Memorial Council) i Muzeum Holocaustu (United States Holocaust Memorial Museum) w Waszyngtonie, podjęła działania na rzecz nowego upamiętnienia terenu byłego obozu. Sprawą podstawową w tych działaniach, nieodzowną dla podjętych już prac projektowych,

<sup>7</sup> Tzw. Linia Otto. Przy budowie tych umocnień granicznych w rejonie Bełżca zatrudniano około 2500 osób, głównie polskich Żydów i Cyganów, przetrzymywanych w obozie pracy w Bełżcu, mieszczącym się w młynie, pomieszczeniach dworskich i w parowozowni. Na przełomie lata i jesieni 1940 r. więźniów tych wysłano do innych miejscowości; zob. E. Działosz, J. Marszałek, *Więzienia i obozy w dystrykcie lubelskim w latach 1939–1944*, „Zeszyty Majdanka” 1969, t. 3., s. 60–66. Odcinek tych umocnień na terenie Bełżca był jednak tworzony nie wcześniej, jak w miesiącach letnich 1940 r. bowiem nie występują one jeszcze na zdjęciu lotniczym tego obszaru wykonanym 26 V 1940 r.; por. *Air Photo Evidence...*, s. 93, 94, 96.



Ryc. 6. Teren obozu zagłady. Pomnik centralny upamiętnienia obozu z lat 60. – stan obecny (fot. A. Kola)



Ryc. 7. Teren obozu zagłady. Pylony z lat 60. wzniesione na domniemanych miejscach grobów – stan obecny (fot. Archiwum ROPWiM)

było uzyskanie podstawowej chociażby wiedzy na temat rozplanowania obozu, a w szczególności zlokalizowania w jego obrębie masowych grobów. Z uwagi na fakt całkowitego zatarcia przez Niemców (w latach 1943–1944) wszelkich powierzchniowych śladów zabudowy obozu, a także przemieszczenia struktur ziemnych przypowierzchniowych, dokonane po wojnie w wyniku rabunkowych rozkopywań, wymaganą dla projektantów wiedzę o obozie można było uzyskać jedynie na drodze rozpoznania archeologicznego.



Ryc. 8. Teren obozu zagłady. Betonowe znicze z upamiętnienia obozu z lat 60. – stan obecny (fot. Archiwum ROPWiM)

Kierując się taką potrzebą Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w 1997 r. zwróciła się z prośbą do Instytutu Archeologii i Etnologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu o przeprowadzenie archeologicznych badań sondażowych terenu obozu w Bełżcu. Badania takie podjęto jesienią 1997 r. i kontynuowano wiosną i jesienią 1998 r. oraz jesienią 1999 r.<sup>8</sup>. Efektem przeprowadzonych w tym okresie prac terenowych była szczegółowa dokumentacja archeologiczna przekazana do Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa jako zleceniodawcy, wraz ze wstępnymi opracowaniami sprawozdawczymi<sup>9</sup>. Wykonano także analizy chemiczne i badania mikrosko-

<sup>8</sup> W 1997 r. badania terenowe o charakterze rozpoznawczym prowadzono w okresie od 12 do 25 X. Kontynuowano w 1998 r. od 27 IV do 6 VI i od 25 X do 14 XI oraz od 12 do 25 IX 1999 r. Kierownictwo badań sprawował autor niniejszego opracowania, a uczestniczyli w nich przez cały czas: mgr Mieczysław Góra – archeolog, starszy kustosz z Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego z Łodzi (pełniący zarazem funkcję zastępcy kierownika badań) i mgr Ryszard Kaźmierczak, a w okresie jesiennym 1998 r. i w 1999 r. także mgr Danuta Baran – archeolog z UMK w Toruniu. Doraźnie prace badawcze wspomagali: archeolog i geodeta – mgr Wojciech Szulta z UMK oraz w charakterze wolontariusza Michael Tregenza. Podjął on w trakcie prac 1997 r. próbę poszukiwań w strefie przypowierzchniowej nawarstwień obozu przedmiotów ferromagnetycznych przy pomocy dedektora metali. Rezultatem było znalezienie pewnej liczby przedmiotów zdeponowanych w nawarstwieniach kulturowych niewątpliwie w okresie funkcjonowania obozu (zob. *Inwentarz znalezisk na terenie byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Bełżcu – badania w 1997 r.*, nr inw. 3/97–26/97, maszynopis w Archiwum Rady OPWiM). W pracach terenowych uczestniczyli ponadto w różnym czasie studenci archeologii z UMK w Toruniu: Zbigniew Wieczorkowski, Radosław Siolkowski i Tomasz Budzyński. W charakterze pracowników fizycznych zatrudniano osoby skierowane do tych prac przez wójta gminy w Bełżcu.

<sup>9</sup> A. Kola, *Sprawozdanie z archeologicznych prac sondażowych przeprowadzonych na terenie hitlerowskiego obozu zagłady Żydów w Bełżcu, gm. Tomaszów Lubelski, woj. zamojskie, w 1997 roku*, maszynopis w Archiwum Rady OPWiM; zob. również J. A. [Jolanta Adamska], *Prace archeologiczne na terenie b. obozu zagłady Żydów w Bełżcu*, „Przeszość i Pamięć”, Biuletyn Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa nr 4 (5), 1997, s. 41–42; tamże, A. Kola, *Wstępne sprawozdanie z archeologicznych badań sondażowych przeprowadzonych na terenie hitlerowskiego obozu zagłady Żydów w Bełżcu, woj. zamojskie w 1997 roku*, s. 42–43; tenże, *Wstępne sprawozdanie z archeologicznych badań sondażowych w Bełżcu*, „Przeszość i Pamięć”, Biuletyn..., nr 2 (7), 1998, s. 52–55; tenże, *Wstępne sprawozdanie z archeologicznych badań sondażowych przeprowadzonych na terenie obozu zagłady Żydów w Bełżcu, woj. zamojskie w 1998 roku oraz Sprawozdanie z uzupełniających archeologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w 1999 r. na terenie byłego hitlerowskiego obozu zagłady Żydów w Bełżcu*, maszynopisy w Archiwum Rady OPWiM.

powe próbek pobranych z badań sondażowych dla weryfikacji wniosków wynikających z analizy archeologicznej<sup>10</sup>.

Archeologiczne rozpoznanie terenu byłego hitlerowskiego obozu zagłady Żydów w Bełżcu postanowiono zrealizować przy pomocy metody sondażu wiertniczych. Tam, gdzie stosując powyższą metodę stwierdzono występowanie obiektów pozagrobowych, rozpoznanie to uzupełniano sondażowymi wykopami wąsko- lub szerokoprzestrzennymi w celu wyjaśnienia funkcji tych obiektów. W trakcie badań jesiennych 1998 i 1999 r. odstąpiono od tej zasady, rozkopując znaczny obszar w zachodniej i w środkowej partii obozu. Metodą wykopaliskową dokonano próby interpretacji funkcji tego obszaru, sondażami wiertniczymi poszukiwano intensywnych struktur archeologicznych o charakterze reliktyw bliżej nieokreślonej zabudowy murowanej (w zachodnim rejonie obozu) i domniemanej drewnianej (w rejonie środkowym). Występowanie tej zabudowy także w rejonie rampy kolejowej, na którą przywożono i rozładowywano transporty Żydów, pozwała domniemywać, iż w budynkach tych (zlokalizowanych sondażami wiertniczymi, ale nierozpoznanych dotąd archeologicznie) realizowano pierwszy etap zagłady, tj. zdjęcie ubrań przed rzekomą kąpielą oraz deponowanie pieniędzy, rzeczy wartościowych i dokumentów<sup>11</sup>. Wszystkie archeologiczne ingerencje sondażowe w nawarstwienia kulturowe rejestrowano na mapie sytuacyjno-wysokościowej w skali 1:1000, na którą dla celów badawczych naniesiono lokalizacyjną siatkę hektarową i arów<sup>12</sup>. Siatką tą objęto szeroki obszar 30 ha (500 x 600 m) – od ha I do XXX, gdzie teren obozu znalazł się w hektarach usytuowanych centralnie: ha IX, X, XIV–XVII, XX–XXIII. Tak rozległa siatka lokalizacyjna umożliwiła rejestrowanie na mapie miejsc badań archeologicznych, podejmowanych ewentualnie poza zasięgiem obozu właściwego<sup>13</sup>.

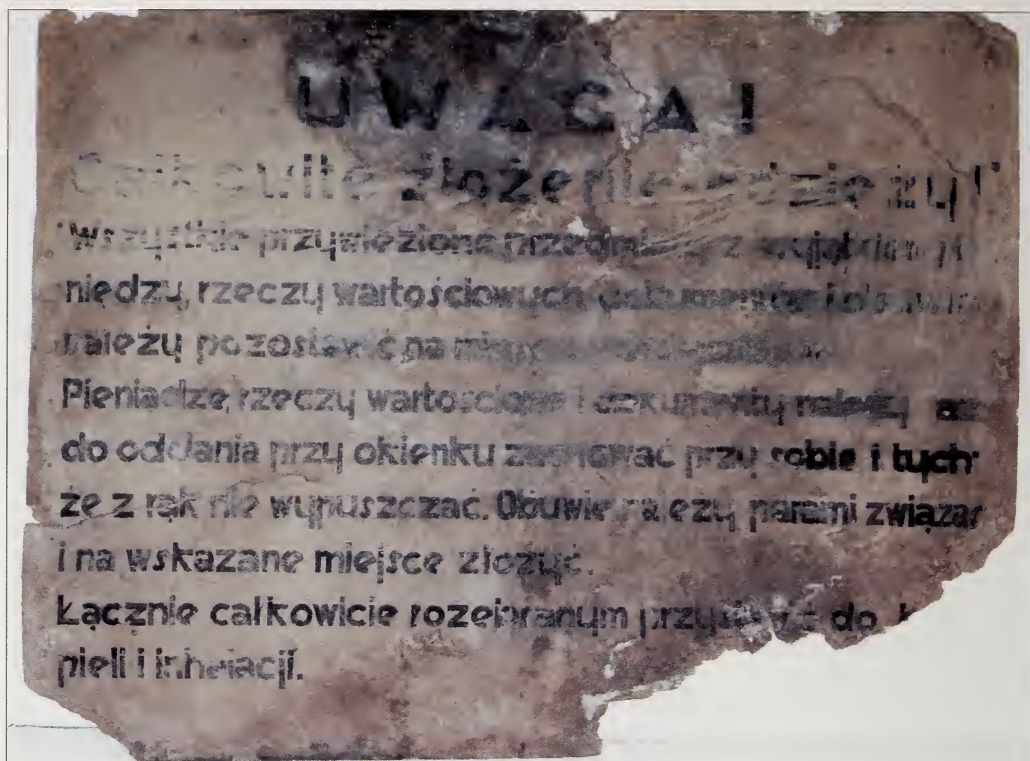
Podstawowy zakres badań sondażowych przeprowadzono stosując ręczne świdry (ryc. 10) używane w badaniach geomorfologicznych i archeologicznych, o średnicy pióra 2,5 cala (ca 65 mm), z możliwością penetracji w gruncie do głębokości około 6,00–8,00 m, co okazało się całkowicie wystarczającym w badaniach ziemnych struktur reliktywnych obozu. Przydatność takiego świdra dla lokalizacji grobów masowych potwierdzona została w ostatnich latach w pracach archeologiczno-ekshumacyjnych na cmentarzach oficerów Wojska Polskiego, zamordowanych wiosną 1940 r. przez NKWD, w ramach badań związanych z tzw. „Zbrodnią

<sup>10</sup> A. i S. Skibiński, *Badania materiałoznawcze próbek z terenu byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Bełżcu. Raport nr 1/98 arch.*, Toruń 1998, maszynopis w Archiwum Rady OPWIM.

<sup>11</sup> W Muzeum Regionalnym w Tomaszowie Lubelskim znajduje się oryginalna (znaleziona niegdyś w Bełżcu) tablica z informacjami dla przywożonych do obozu Żydów o następującej treści: *Uwaga! Całkowite złożenie odzieży! Wszystkie przywiezione przedmioty z wyjątkiem pieniędzy, rzeczy wartościowych, dokumentów i dowodów, należy pozostawić na ziemi (...). Pieniądze, rzeczy wartościowe i dokumenty należy aż do oddania przy okienku zachować przy sobie i tychże z rąk nie wypuszczać. Obuwie należy parami związać i na wskazane miejsce złożyć. Łącznie całkowicie zebrany przystąpić do kąpieli i inhalacji* (ryc. 9). Dokładną informację o stosowanej w Bełżcu technice zagłady zawiera relacja Kurta Gersteina (1905–1945), Obersturmführera SS, złożona 4 maja 1945 r. Gerstein był świadkiem uśmiercania Żydów podczas wizyty w tym obozie 19 sierpnia 1942 r. Por.: *Europa unterm Hakenkreuz. Die Okkupationspolitik des deutschen Faschismus (1938–1945). Achtbandige Dokumentation*. Hrsg. v. einem Kollegium unter Leitung v. Wolfgang Schumann und Ludwig Nestler. Bd. 2: *Die faschistische Okkupationspolitik in Polen (1939–1945). Dokumentauswahl und Einleitung von Werner Rohr*, Ost – Berlin 1989, s. 230–233; por. też: *Mord an den Juden, Wochenschau II*, Nr 5, September/Oktober 1996, s. 190–191.

<sup>12</sup> Dla celów niniejszych badań udostępniono z Urzędu Gminy w Bełżcu kopię mapy sytuacyjno-wysokościowej tego terenu; arkusz 27, woj. lubelskie, pow. Tomaszów Lub., grom. Bełzec, ośrodek ponadgromadzki Bełzec. Mapa uzyskana z Urzędu Wojewódzkiego w Zamościu, Wydział Geodezji, Wojewódzki Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, Filia w Tomaszowie Lub., Dz. 124/95, nr. ew. 157. 333–6/81 z dnia 8.02.1995 r.

<sup>13</sup> W obrębie poszczególnych hektarów numerację arów przyjęto w układzie porządkowym kolejnych pasów arowych przebiegających od N ku S, z oznaczaniem kolejnych arów w tych pasach od W do E. Punktową na mapie lokalizację poszczególnych sondażu wiertniczych oznaczano w dokumentacji opisowej badań koordynatami wg. schematu: kolejny numer odwiertu, nr hektara oznaczonego na mapie oraz odległość w metrach od N granicy hektara w kierunku południowym i odległość w metrach od W granicy hektara w kierunku wschodnim.



Ryc. 9. Oryginalna tablica informacyjna z Bełżca (obecnie w Muzeum Regionalnym w Tomaszowie Lubelskim) (fot. Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim – Archiwum Fotograficzne)



Ryc. 10. Archeologiczne sondáže wiertnicze na terenie obozu (fot. A. Kola)

Katyńską”<sup>14</sup>. Ze względu na rozległy obszar byłego obozu w Belżcu, który należało poddać badaniom, podstawowe sondáže wiertnicze lokalizowano jedynie na węzłach siatki 5-metrowej, zdając sobie sprawę ze stosunkowo małej precyzji określania zarysów granic lokalizowanych tą metodą obiektów kulturowych (grobow masowych mających charakter dołów śmierci i obiektów niegrobowych)<sup>15</sup>. Jedynie w niektórych miejscach, gdzie stwierdzono w nawarstwieniach obiekty niegrobowe (relikty zabudowy) postanowiono szczegółowej zbadać metodą sondáže



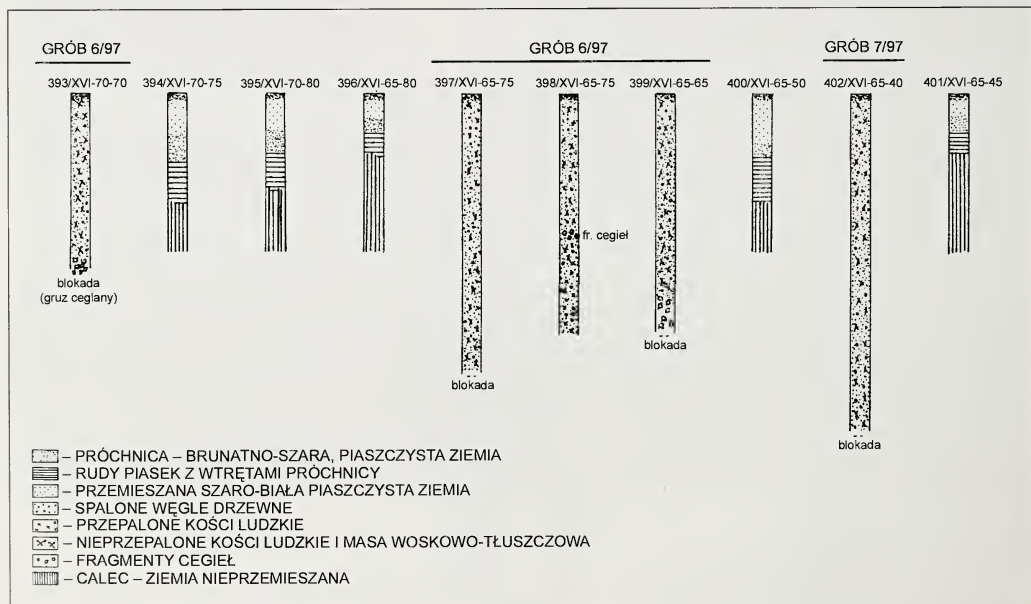
Ryc. 11. Brama wejściowa na teren b. obozu (fot. R. Kaźmierczak)

<sup>14</sup> Por. np. A. Kola, *Archeologiczne badania sondażowe i pomiary geodezyjne przeprowadzone w 1994 roku w Charkowie*, (w:) red. A. Kola, A. Przewoźnik, *Katyń – Miednoje – Charków, Ziemia oskarża. Z prac badawczych i ekshumacyjnych prowadzonych w 1994 roku na cmentarzach oficerów polskich zamordowanych na wschodzie*, Warszawa 1996, s. 111 i n., fot. 2;

<sup>15</sup> Przyjęcie takiego modułu odwiertów wynikało zarówno z zasadniczego zadania postawionego ekspedycji badawczej, a dotyczącego określenia na terenie obozu miejsc wolnych od masowych grobów, jak również z ograniczonego limitu czasowego badań. Badania te zleciła i finansowała w całości Rada OPWiM dla celów przygotowywanego upamiętnienia.

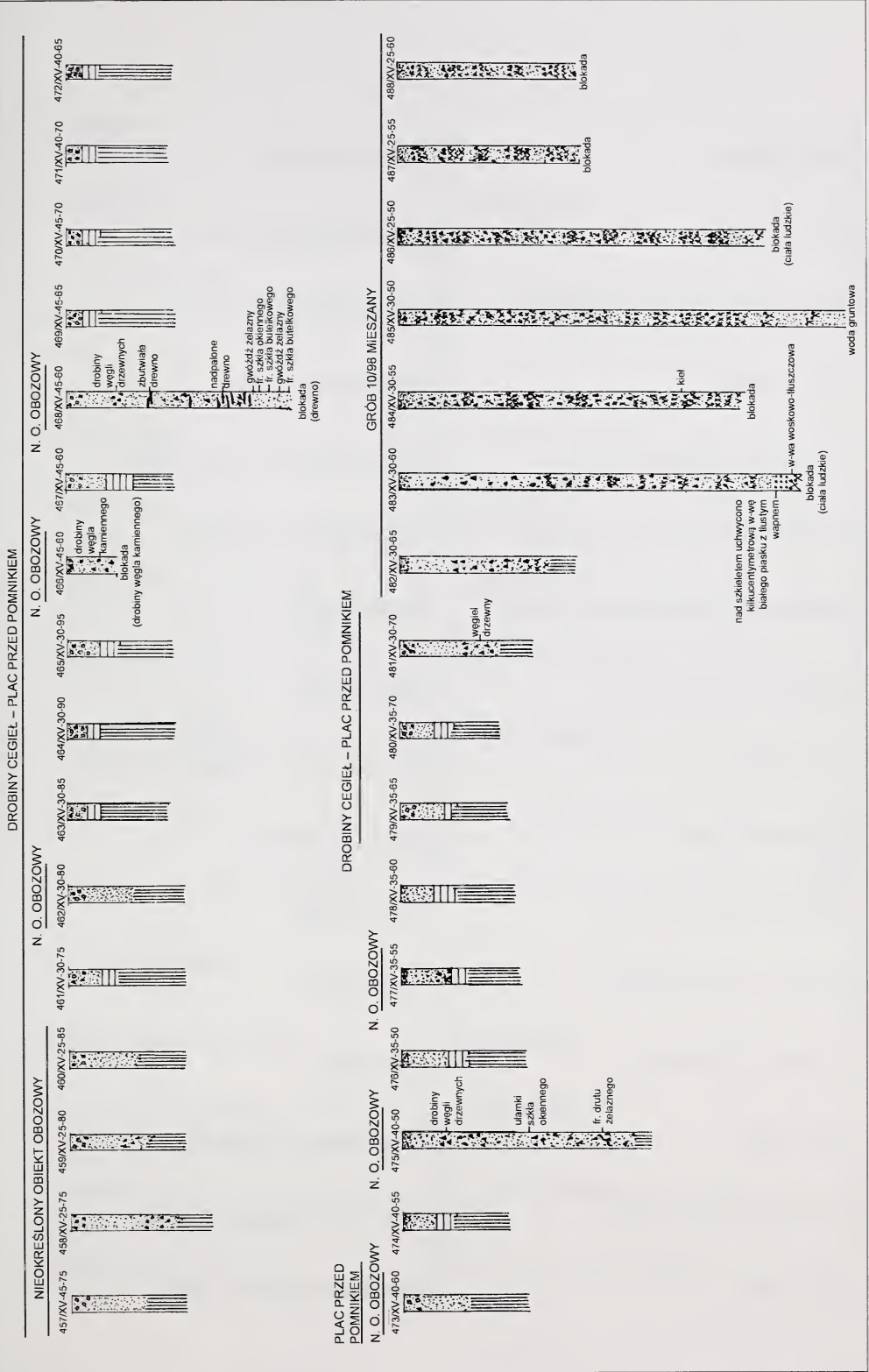
wąskoprzestrzennych, odwierty zagęszczano (co 2,00 lub co 1,00 m). Łącznie na badanym stanowisku w ciągu dwóch sezonów badawczych 1997 i 1998 r. wykonano 2227 odwiertów badawczych (p. plan str. 70), w tym 404 w 1997 r. i 1823 w 1998 r. W 1999 r. badań metodą sondażu wiertniczych już nie realizowano. Ogółem sondażami objęto cały ogrodzony w latach 60. obszar terenu obozu, lokalizując także odwierty badawcze poza tym zasięgiem; najwięcej w partii południowo-zachodniej i południowej badanego stanowiska, w mniejszym zaś stopniu w jego partii wschodniej. W pełni zrealizowano odwierty w południowej i w południowo-zachodniej części obozu, gdzie należało się spodziewać struktur reliktowych obiektów obozowych związanych z funkcjonowaniem rampy kolejowej i budynków przeznaczonych do przyjmowania transportów. W rejonie tym wykonano również kilka sondażowych wykopów wąskoprzestrzennych dla zweryfikowania domniemanego pasa przebiegu istniejącej w obrębie obozu boczniczy kolejowej.

Pobierane do analizy archeologicznej z poszczególnych odwiertów sondażowych rdzenie gruntu wydobywano na powierzchnię kolejnymi słupkami mieszczącymi się w piórze wiertła, które nie przekraczały wysokości 20–25 cm<sup>16</sup>. Głębokości wykonywanych sondażu wiertniczych uzależnione były od charakteru stwierdzanych w odwiertach struktur nawarstwień. W przypadku niestwierdzenia, poza nawarstwieniami przypowierzchniowymi, celowych struktur antropogenicznych i występowania tylko gruntu macierzystego, odwiertami sięgano jedynie do poziomu zalegania archeologicznego calca, który w zależności od przekształceń przypowierzchniowych terenu występował od głębokości 40–80 cm. Na całym obszarze badań calec stanowił drobnoziarnisty, jasnożółty piasek, w partiach głębszych gruntu zmieniający się w piasek biały o tej samej strukturze. W przypadku wykonywania sondażu wiertniczego w obiekcie kulturowym (wkop grobowy, relikտ ziemny po obiekcie niegrobowym) głębokość realizowanego odwiertu uzależniona była od charakteru występujących struktur (ryc. 12–16).

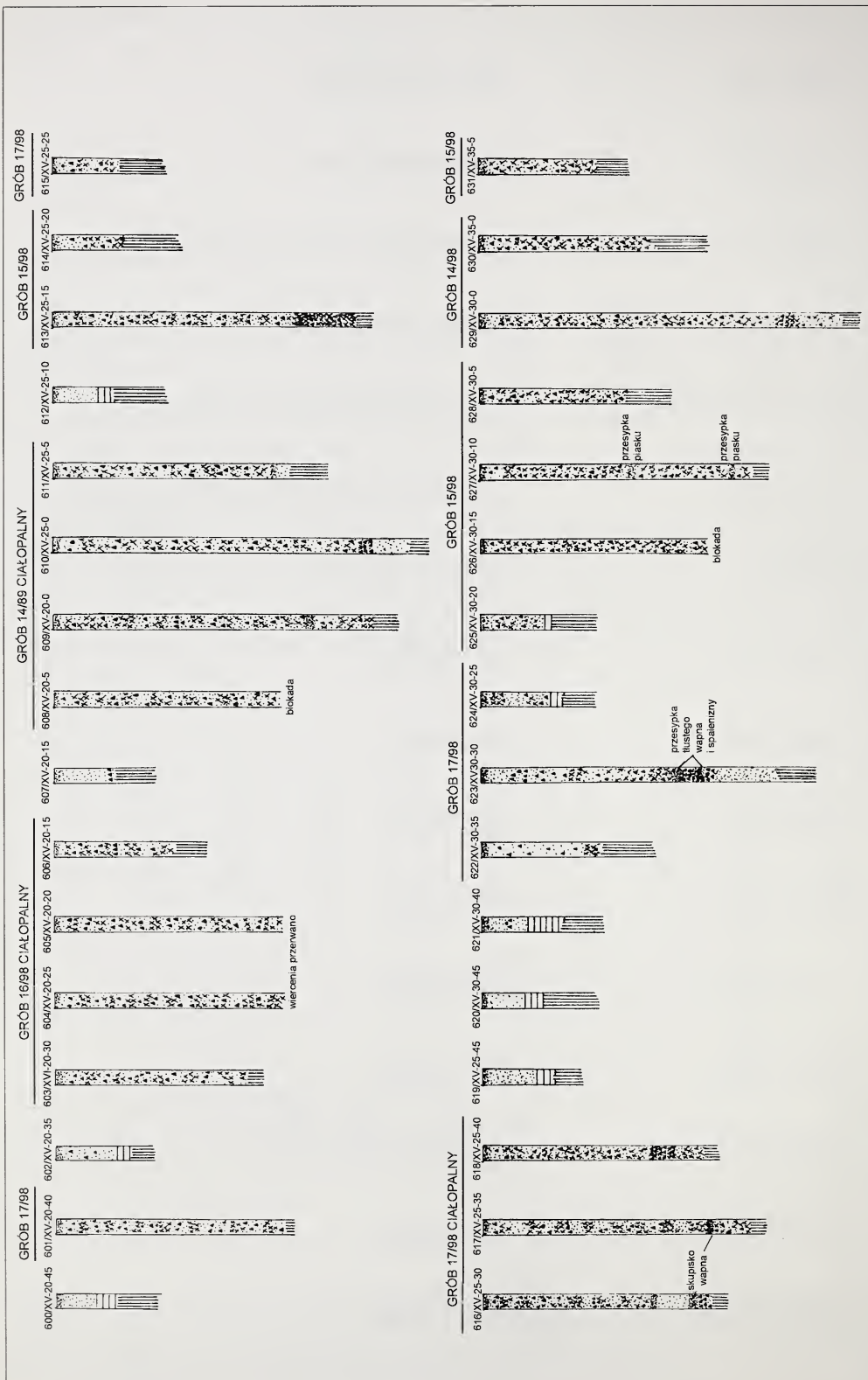


Ryc. 12. Archeologiczne sondáže wiertnicze. Przykłady graficznej ilustracji wyników sondáže

<sup>16</sup> Sondáže wiertnicze wykonywano równocześnie przy pomocy trzech zestawów świdrów. Obrazy poszczególnych rdzeni gruntu otrzymywały swą graficzną postać dokumentacyjną, która na etapie prac terenowych wykonywana była w skali 1:20 (skala pionowa) przy umownej rejestracji rysunkowej średnicy odwiertu wynoszącej 1 cm. Graficzną postać czysto rysów tych rdzeni (dla celów dokumentacyjnych) pomniejszono dwukrotnie (do skali 1:40).

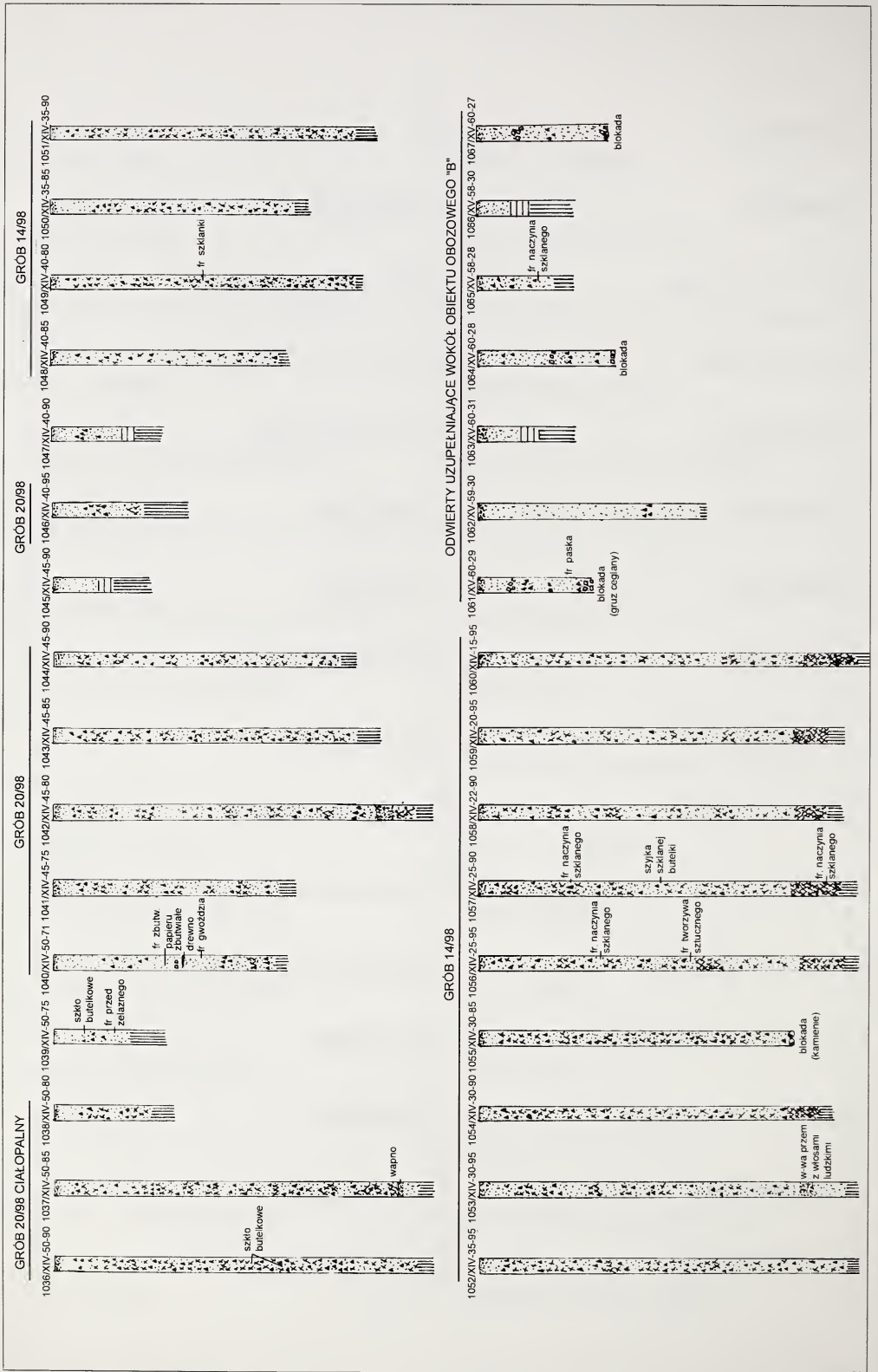


Ryc. 13. Archeologiczne sondazh sondazy. Przykłady graficznej ilustracji wyników sondazy.



Ryc. 14. Archeologiczne sondaze wiertnicze. Przykłady graficznej ilustracji wyników sondazy





Ryc. 16. Archeologiczne sondazże wiertnicze. Przykłady graficznej ilustracji wyników sondażi

W przypadkach odwiertów realizowanych w strukturach grobowych, sondáže te wykonywano do stwierdzonych tu wielokrotnie warstw zwłok zalegających najczęściej na głębokościach od około 3,50 m. Jak wynika z analizy układu spongów wykopów grobowych, wielokrotnie doły grobowe dochodziły do głębokości 4,50–5,00 m, sięgając nawet do występującej na tych głębokościach wody gruntowej. Zaleganie zwłok w warstwie wodonośnej, lub w mocno zawilgoconej strukturze gruntu ponad tą warstwą, przy utrudnionym dostępie powietrza spowodowanym tak znaczną głębokością zalegania, doprowadziło do przemiany zalegających tu zwłok w masę wo-

Plan obiektów na terenie obozu



Ryc. 17. Plan grobów (dołów śmierci) i obiektów pozagrobowych w świetle badań sondażowych

skowo-tłuszczową<sup>17</sup>. W niektórych wykopach grobowych warstwa zwłok osiągała miąższość dochodzącą do ca 2,00 m. Z reguły w nawarstwieniach zalegających w dołach grobowych nad warstwą zwłok stwierdzano ślady przepalonych szczątków kostnych przemieszanych niejednokrotnie z węglami drzewnymi. Fakt ten można tłumaczyć wykorzystaniem niecek grobowych powstających w rezultacie kompresji zwłok dla umieszczania w nich resztek palenisk ze spalanych zwłok lub paleniem zwłok bezpośrednio w dołach. O paleniu zwłok mordowanych w Bełżcu ofiar w drugiej fazie funkcjonowania obozu informują wyniki śledztwa prokuratorskiego przeprowadzonego w 1945 r. Część resztek dołów grobowych, szczególnie tych o relatywnie mniejszych powierzchniach i o mniejszej głębokości, ma charakter wyłącznie ciałopalny. Stwierdzono w nich przewarstwienia warstw ciałopalenia i piasku, świadczące o kilkufazowym wypełnianiu dołu partiami resztek ciałopalenia ze spalonych zwłok, przysypywanych każdorazowo piaszczystą warstwą. Należy przypuszczać, iż często resztki ciałopalenia umieszczano w dołach grobowych aż do całkowitego wypełnienia ich objętości, niejednokrotnie przykrywając doły jedynie cienką warstwą powierzchniową gruntu. Na skutek tego – w czasie likwidacji obozu w 1943 r. i przeprowadzonych wówczas prac niwelacyjnych, a także w wyniku rabunkowych rozkopywań terenu obozu bezpośrednio po II wojnie światowej, znaczna część przemieszanego gruntu zawierająca ciałopalenie znalazła się na powierzchni i jeszcze obecnie jego ślady są czytelne w strukturach powierzchniowych nawarstwień, szczególnie w zachodniej i północnej części obozu. W tych też rejonach badanego obszaru zlokalizowano strefę występowania dołów grobowych.

W znacznej liczbie sondaży wiertniczych wykonanych na terenie byłego obozu zagłady Żydów w Bełżcu stwierdzono nawarstwienia kulturowe o charakterze pozagrobowym (ryc. 17). Struktura tych nawarstwień, jak i ich miąższość oraz treść kulturowa jest mocno zróżnicowana. Generalnie można przyjąć, iż struktury te reprezentują pozostałości różnych obiektów zabudowy obozowej, pierwotnie mniej lub bardziej zagłębionych w ziemi. Obiekty te, przynajmniej w swych partiach nadpowierzchniowych, zostały całkowicie rozebrane w trakcie likwidacji obozu w 1943 r. i celowego zacierania jego śladów. Ich większość w planigrafii obozu koncentrowała się poza strefą dołów grobowych, głównie w jego południowej, południowo-zachodniej i środkowej partii. Część jednak nawarstwień stratygraficznych, nie reprezentujących relikwów struktur grobowych, występowała w rejonie dołów śmierci, a ich charakter mógłby zostać wyjaśniony dopiero po przeprowadzeniu w tych miejscach szczegółowych badań archeologicznych o charakterze szerokopłaszczyznowym. Do tej kategorii obiektów archeologicznych (pozagrobowych) zaliczyć należy również zlokalizowany na podstawie analizy zdjęć lotniczych, wspartej analizą topografii obszaru, przebieg bocznic kolejowej w południowej części obozu. Weryfikację tej lokalizacji, jak i próbę wyjaśnienia funkcji kilku zlokalizowanych w środkowej części obozu obiektów pozagrobowych, podjęto na gruncie zastosowania tu archeologicznej metody sondaży wąskoprzestrzennych. W ramach sondażowego wykopu wąskoprzestrzennego dokonano również weryfikacji hipotezy o występowaniu na północ od obozu linii drugiego ogrodzenia zewnętrznego.

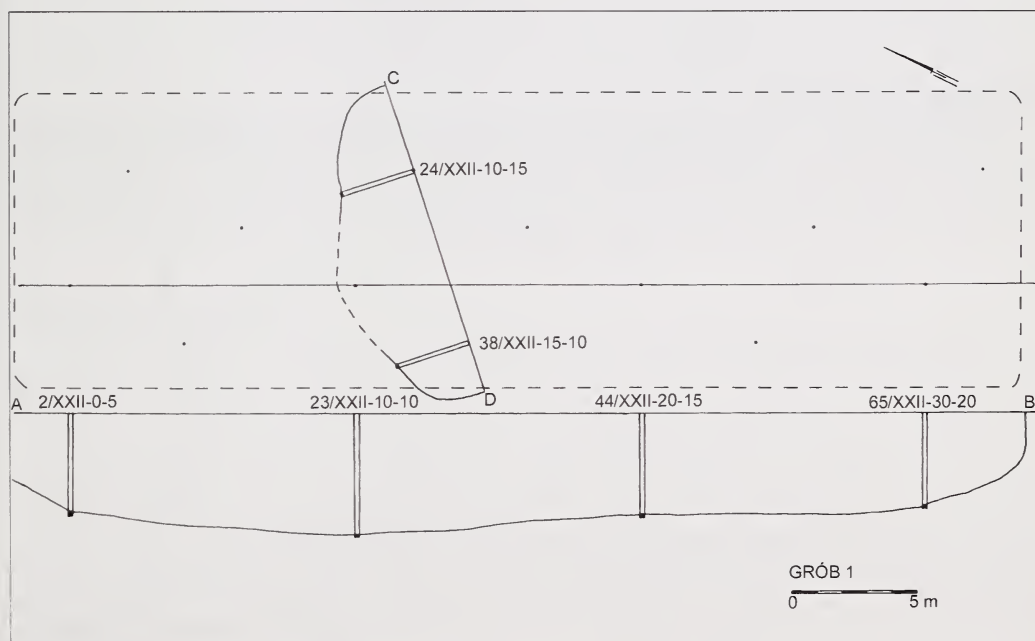
<sup>17</sup> Przemianę woskowo-tłuszczową zwłok stwierdzono podczas ekshumacji masowych grobów obywateli polskich w Miednoje (Rosja) i w Charkowie (Ukraina), więzionych w Ostaszkowie i Starobielsku, zamordowanych wiosną 1940 przez NKWD w Kalininie (Twerze) i Charkowie. Przyczyną takiej przemiany zwłok była tam woda deszczowa, która dostawała się do wykopów grobowych wykonanych w gliniastym, nieprzepuszczalnym gruncie, przesiąkając do dna dołu grobowego w miejscach wzruszonego jego wypełniska. Charakter gruntu spowodował, iż w Miednoje i w Charkowie zwłoki w przemianie woskowo-tłuszczowej zalegały już od głębokości ca 1,50 m; E. Baran, R. Mądro, B. Młodziejowski, *Badania sądowo-lekarskie przeprowadzone w ramach ekshumacji w Charkowie i w Miednoje*, (w:) red. M. Tarczyński, *Zbrodnia Katyńska. Droga do prawdy*, Zeszyty Katyńskie nr 2, Warszawa 1992, s. 264; A. Kola, *Archeologiczne badania sondażowe i pomiary geodezyjne przeprowadzone w 1994 roku w Charkowie*, s. 126.

# Doły śmierci obozu w Bełżcu

Wśród wykonanych w latach 1997–98 w Bełżcu ogółem 2227 (ryc. 11) archeologicznych sondaży wiertniczych, w 225 natrafiono na struktury grobowe w postaci zalegających warstw zwłok w przemianie woskowo-tłuszczowej, lub na takie doły śmierci, które zawierały przepalane szczątki ludzkie w postaci drobnych, nie do końca przepalonych kości, z resztkami węgli drzewnych pochodzących zapewne z palenisk na których spalano zwłoki<sup>18</sup>. Jakkolwiek zastosowany w tych badaniach 5-metrowy moduł odległości względem siebie tych odwiertów nie pozwala na precyzyjne określenie zasięgów stwierdzonych tu dołów śmierci, to jednak w świetle analizy planigraficznej wstępnie można wykreślić przybliżone ich lokalizacje i rozmiary, a z analizy zarejestrowanych w odwiertach struktur nawarstwień wnioskować można o charakterze wypełniisk poszczególnych dołów śmierci, formach dołów grobowych i głębokości ich zalegania<sup>19</sup>.

## Doł śmierci nr 1 (ryc.18)

Doł śmierci nr 1 zlokalizowano w północno-zachodniej części ha XXII na podstawie 13 głębokich odwiertów (nr 2, 3, 11, 18, 19, 23, 24, 37, 38, 44, 56, 65, 66). Najprawdopodobniej w rzucie poziomym posiadał on kształt nieregularnego prostokąta o rozmiarach około 40,00 x 12,00 m i głębokości dochodzącej do 4,80 m. Doł wypełniony jest w dolnych partiach ciałami w przemianie woskowo-tłuszczowej; od głębokości około 2,00 m występują przepalane kości ludzkie i węgle drzewne. Taką zawartość zarejestrowano już na głębokości około 20–30 cm od powierzchni



Ryc. 18. Doł śmierci nr 1. Plan oraz przekroje grobu (na podstawie archeologicznych sondaży wiertniczych)

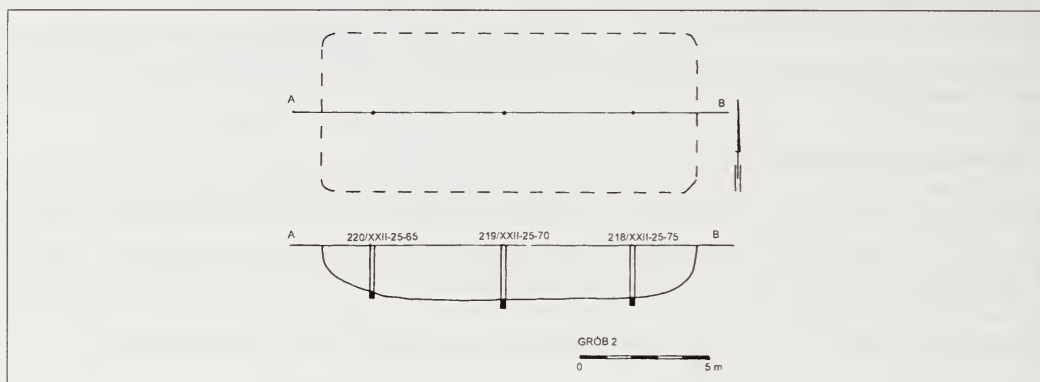
<sup>18</sup> Analiza mikrochemiczna potwierdziła w pobranej z odwiertu 218/XXII – 25–75 (głównie 150–180 cm od powierzchni ziemi) próbie określonej wstępnie jako drobiny spalonych kości ludzkich i węgla drzewnych (z grobu ciałopalnego nr 2/97 w hektarze XXII) występowanie związków typowych dla struktury kości (węglany i fosforany wapnia); por. A. i S. Skibiński, *Badania materiałoznawcze próbek z byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Bełżcu*, Archiwum ROPWiM.

<sup>19</sup> Kolejność numeryczna zlokalizowanych na terenie obozu w Bełżcu dołów śmierci jest zgodna z kolejnością odkrywania tych obiektów w trakcie archeologicznych badań sondażowych w latach 1997–1998.

gruntu. Przepalone kości i węgle drzewne występują też w odwiertach otaczających ten dół śmierci. W odwiercie nr 66 oprócz szczątków ludzkich na głębokości 1,40 m natrafiono na skupisko śmieci (szkło, blacha) i na głębokości 1,70 m przerwano wiercenia. Na głębokości 4,10 m wystąpiła woda podskórna. Szacunkowa objętość dołu: około 1500 m<sup>3</sup>.

### Dół śmierci nr 2 (ryc. 19)

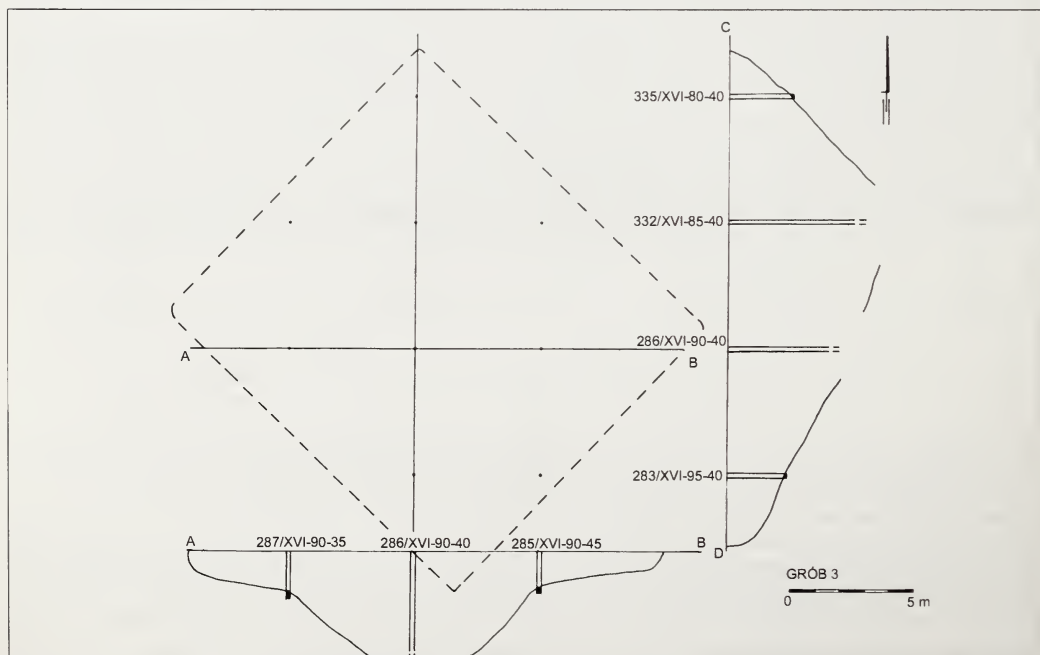
Wydzielono go w północno-wschodniej części ha XXII na podstawie 3 odwiertów (nr 218–220). W okolicy tego dołu wystąpiły znaczne zakłócenia gruntu o niejasnej genezie. Osiąga on rozmiary około 14,00 x 6,00 m, dochodząc do głębokości 2,00 m. Grób ciałopalny o objętości około 170 m<sup>3</sup>.



Ryc. 19. Dół śmierci nr 2. Plan oraz przekrój grobu

### Dół śmierci nr 3 (ryc. 20)

Wydzielono go w południowej części ha XVI na podstawie 9 głębokich odwiertów (nr 283–287, 331–333, 335). W rzucie poziomym posiada kształt zbliżony do kwadratu o roz-

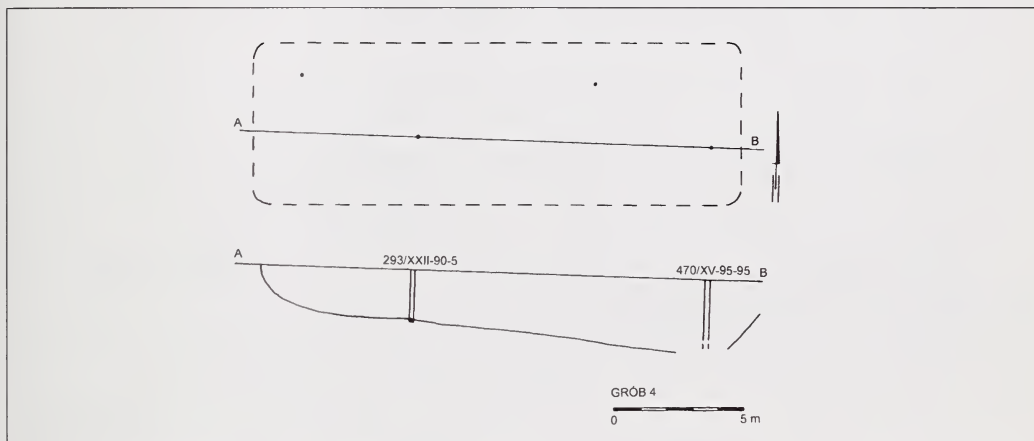


Ryc. 20. Dół śmierci nr 3. Plan oraz przekroje grobu

miarach 16,00 x 15,00 m, osiągając głębokość ponad 5,00 m. Na głębokości 4,80 m wystąpiła woda podskórna. Treść wypełniska dołu mieszana; od około 20 cm od powierzchni do głębokości około 4,00 m występuje ciałopalenie wymieszane z węglami drzewnymi; poniżej warstwa zwłok w przemianie woskowo-tłuszczowej. Na głębokości ca 4,00 m wiercenia przerwano. Wokół dołu stwierdzono rozsypisko ciałopalenia. Pojemność dołu wynosi około 960 m<sup>3</sup>.

#### Dół śmierci nr 4 (ryc. 21)

Dół zarejestrowano na granicy ha XV i XVI, w ich południowej części. Wyznaczono go na podstawie 4 głębokich odwiertów (nr 293, 294, 406, 407), w sąsiedztwie których odnotowano nieduże rozsypisko ciałopalenia. Grób ten ma kształt zbliżony do prostokąta o rozmiarach około 18,00 x 6,00 m. Wiercenia w tym grobie przerwano na głębokości 2,30 m, z powodu wystąpienia tu warstwy zwłok w przemianie woskowo-tłuszczowej. Do tej głębokości w wypełnisku grobu występowało ciałopalenie i węgle drzewne. Pojemność ciałopalnej części grobu wynosi około 250 m<sup>3</sup>; pojemność ogólna grobu: nieokreślona.



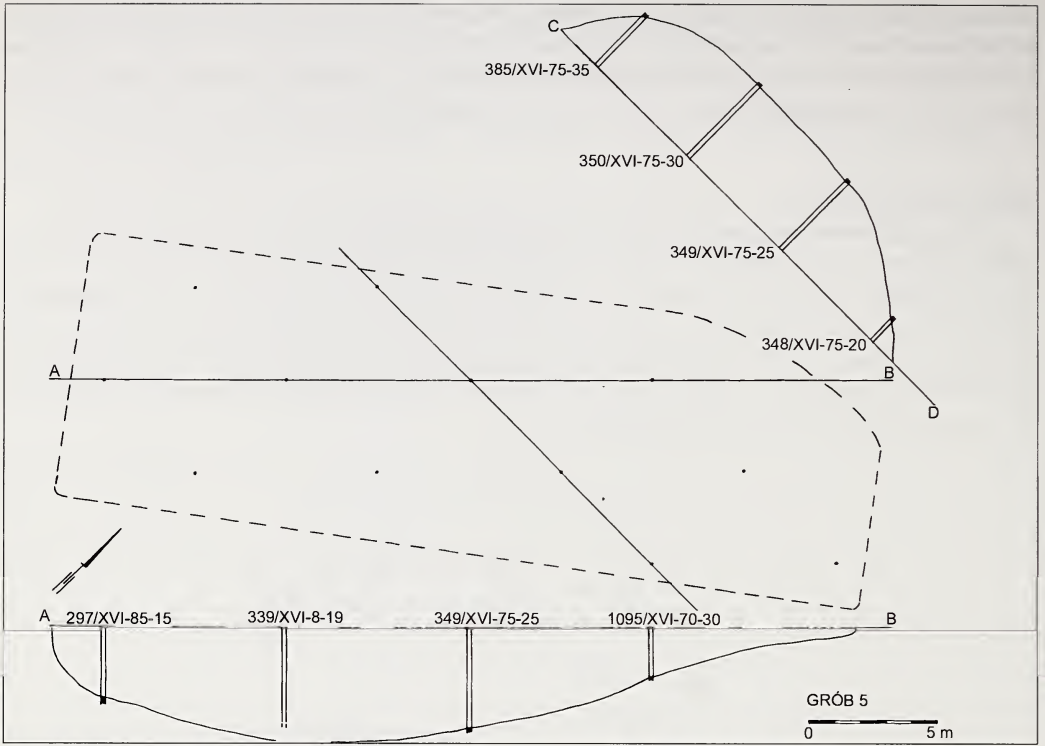
Ryc. 21. Dół śmierci nr 4. Plan oraz przekrój grobu

#### Dół śmierci nr 5 (ryc. 22)

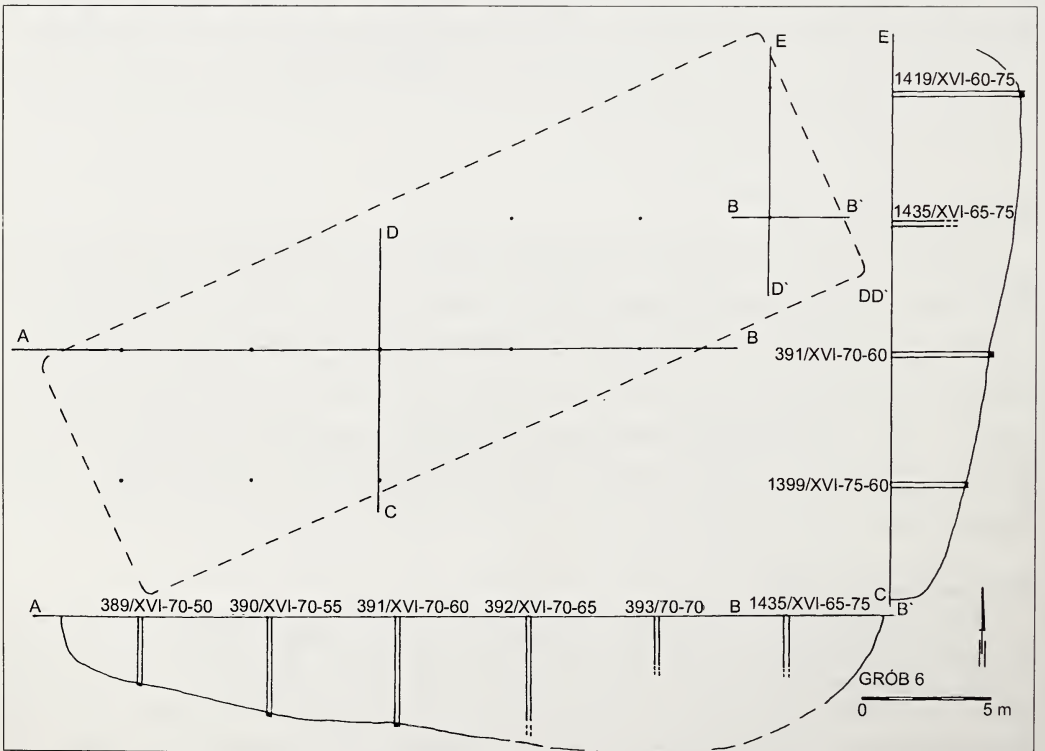
Zlokalizowano go w południowo-zachodniej części ha XVI. Zasięg grobu wyznaczono na podstawie 12 głębokich odwiertów (nr 297, 298, 338, 339, 340, 348, 349, 350, 1095, 1096, 1097, 1099). Grób ma kształt nieregularnego, wydłużonego prostokąta o rozmiarach 32,00 x 10,00 m i głębokości ponad 4,50 m. Grób o jednorodnym wypełnisku. W jego strukturze zarejestrowano przewarstwienia ciałopalenia i warstw niwelacyjnych, co przemawia za wielokrotnym wypełnianiem grobu spalonymi szczątkami (por. w tym względzie szczególnie odwierty nr 1096 i 1097). Warstwa o największej miąższości i intensywności ciałopalenia wystąpiła tu w najniższej partii dołu i wynosiła około 1,00 m; wyżej – po 50 cm przesypce – natrafiono na kolejne 4 warstwy ciałopalenia oddzielone od siebie 20–30 cm warstewkami piasku. Objętość dołu około 1350 m<sup>3</sup>.

#### Dół śmierci nr 6 (ryc. 23)

Grób ten znajduje się w południowo-centralnej partii ha XVI. Wyznaczono go na podstawie 12 głębokich odwiertów (nr 388–393, 1399, 1419, 1427, 1433–1435). Dół ma kształt wydłużonego prostokąta o rozmiarach 30,00 x 10,00 m i głębokości ponad 4,00 m. W sąsiedztwie grobu stwierdzono w odwiertach ślady rozsypiska z ciałopaleniem dochodzące do 1,00 m głębokości. Grób jednorodny ciałopalny, z przewarstwieniami ciałopalenia i piasku. Pojemność grobu wynosi około 1200 m<sup>3</sup>.



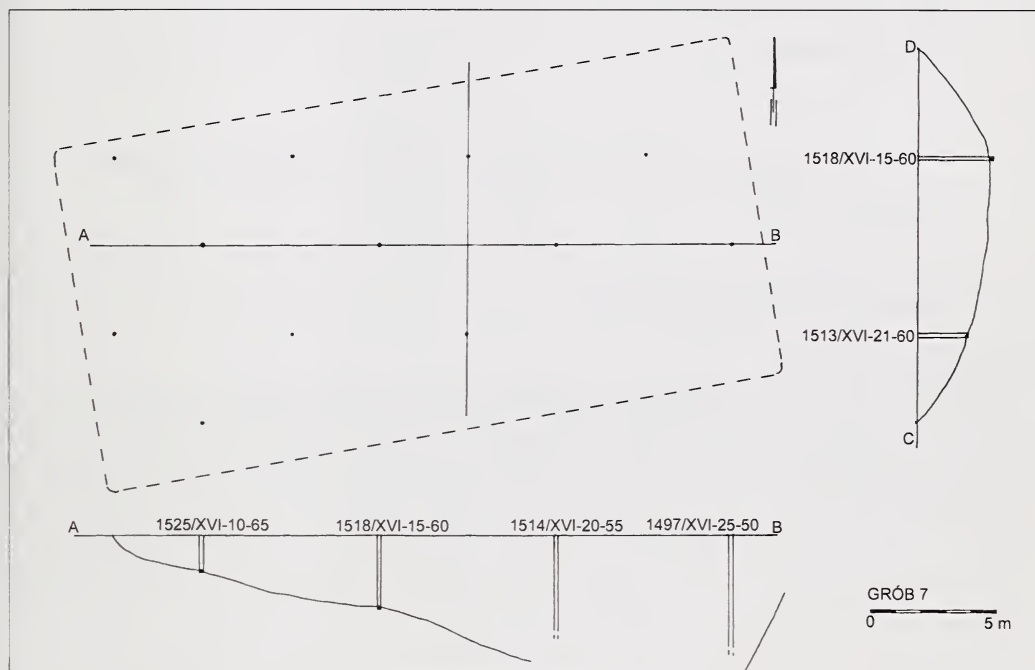
Ryc. 22. Dół śmierci nr 5. Plan oraz przekroje grobu



Ryc. 23. Dół śmierci nr 6. Plan oraz przekroje grobu

### Dół śmierci nr 7 (ryc. 24)

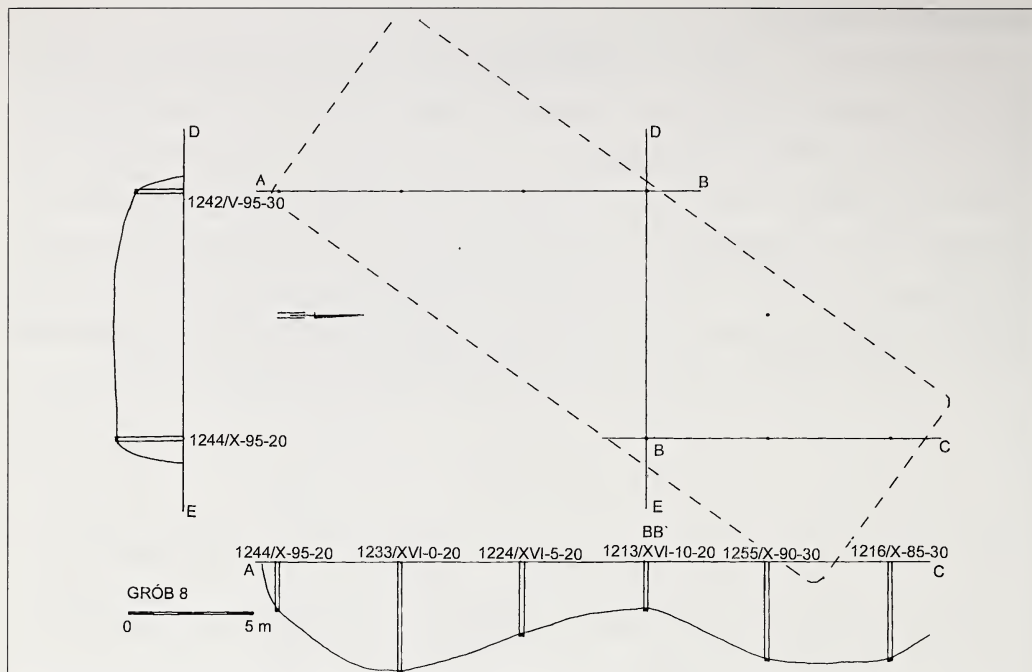
Grób zlokalizowano w północno-centralnej partii ha XVII. Na grobie posadowiony jest obecnie jeden z pylonów upamiętnienia obozu z lat 60. (najbardziej wysunięty na wschód). Zasięg dołu wyznaczono na podstawie 12 głębokich odwiertów (nr 402, 1495–1498, 1513–1415, 1517–1519, 1525). Obok dołu wystąpiły ślady przemieszanego rozsypiska gruntu z zawartością ciałopalenia. W rzucie poziomym dół ma formę zbliżoną do wysokiego trapezu o rozmiarach podstaw 13,00 i 14,00 m oraz wysokości około 27,00 m. Głębokość dołu przekraczała 4,50 m. Grób jednorodny, ciałopalny. Prawie we wszystkich odwiertach stwierdzono tu wyraźne przewarstwienia ciałopalenia i piasku. Warstwa najniżej zalegająca (niedowiercona do końca) o miąższości ponad 1,50 m, zawierała najbardziej intensywne ślady ciałopalenia. W nawarstwieniach wyższych z ciałopaleniem stwierdzono także występowanie gruzu ceglanoego i kamieni (w odwiercie nr 1517 na głębokości 0,80 m z powodu wystąpienia gruzu prace przerwano). Pojemność grobu około 1600 m<sup>3</sup>.



Ryc. 24. Dół śmierci nr 7. Plan oraz przekroje grobu

### Dół śmierci nr 8 (ryc. 25)

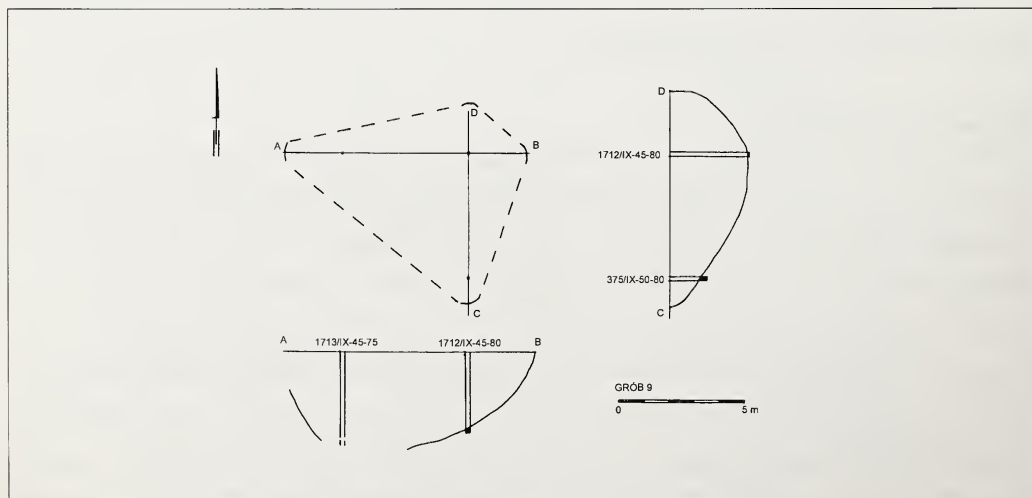
Grób wydzielono w południowo-zachodniej partii ha X. W latach 60. wzniesiono na nim drugi (licząc od strony wschodniej) pylon. Dół grobu wyznaczono na podstawie 8 głębokich odwiertów (nr 1213, 1224, 1233, 1234, 1242, 1244, 1254, 1261). Ogólny rozmiar rzutu poziomego grobu w kształcie wydłużonego prostokąta wynosi około 28,00 x 10,00 m. Analiza głębokości poszczególnych odwiertów przemawia być może za istnieniem tu pierwotnie dwóch sąsiadujących ze sobą grobów, połączonych następnie ze sobą. Głębokości obu pierwotnych grobów wynosiły około 4,00 m, a dolne partie ich wypełnisk, o miąższości około 2,00 m, stanowiły intensywne szczątki ciałopalenia. Wypełniska te przykryto 20–30 cm warstwą piasku, prawdopodobnie pochodzącą z gruntu ziemnego dzielącego groby. Powstała w ten sposób nową, szeroką nieckę, o głębokości około 2,00 m, wypełniono szczątkami ciałopalenia, węgla drzewnych i gruzu ceglanoego. Szczątki te występują obecnie od głębokości około 80 cm. Wokół grobu stwierdzono znaczne przemieszanie gruntu o niejasnym charakterze (być może z okresu budowy pylonu). Pojemność dołu grobowego wynosi około 850 m<sup>3</sup>.



Ryc. 25. Dół śmierci nr 8. Plan oraz przekroje grobu

### Dół śmierci nr 9 (ryc. 26)

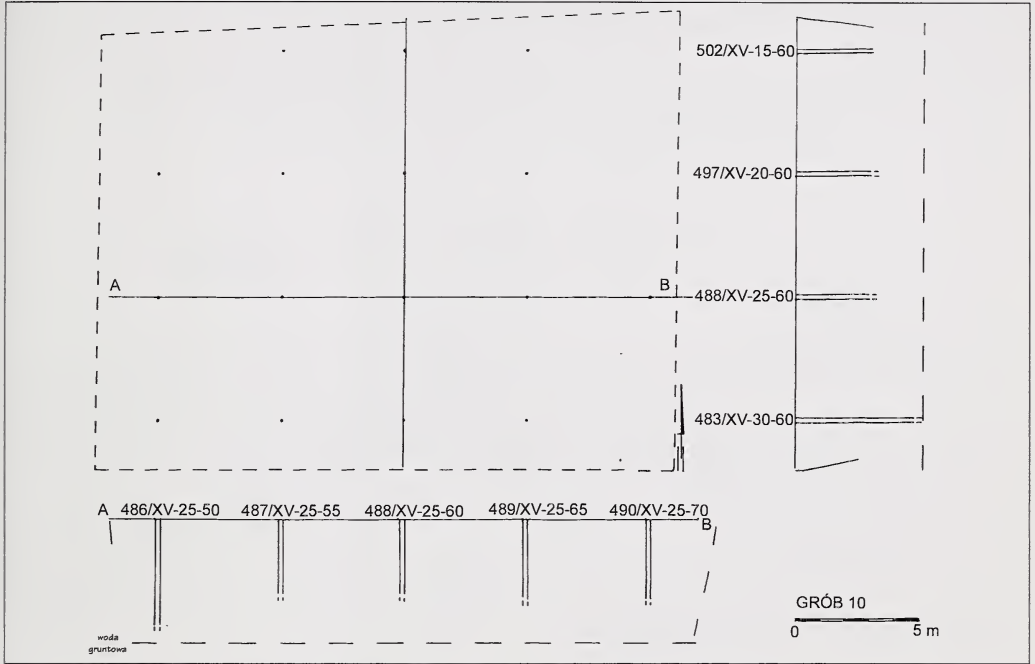
Relatywnie niewielki dół grobowy o nieregularnym w rzucie poziomym kształcie, zlokalizowany w części wschodniej ha IX, pomiędzy najbardziej na zachód położonym pylonem z lat 60., a pobliską linią obecnego ogrodzenia obozu. Dół grobu wyznaczono na podstawie 3 głębokich odwiertów (nr 375, 1712, 1713). Nieregularny zarys grobu osiąga rozmiary 8,00 x 10,00 m, jego głębokość przekraczała 3,80 m. Wypełnisko grobu stanowiły resztki ciałałopalenia i węgla drzewnych. W nawarstwieniach widoczne są przewarstwienia piasku (rezultat celowej przesyпки warstw ciałałopalenia lub osypywania się ścian dołu). Szacunkowa pojemność grobu wynosi około 280 m<sup>3</sup>.



Ryc. 26. Dół śmierci nr 9. Plan oraz przekroje grobu

### Dół śmierci nr 10 (ryc. 27)

Jeden z większych dołów grobowych, w rzucie poziomym przyjmujący dość regularny kształt prostokąta o rozmiarach około 24,00 x 18,00 m. Wydzielono go w północno-centralnej partii ha XV na podstawie 16 głębokich odwiertów (nr 482–490, 494, 496–499, 501, 520); w niektórych sąsiednich odwiertach, o znacznie płycej zalegającym calcu (do około 1,50 m), stwierdzono szczątki ciałopalenia. Grób bardzo głęboki (wiercenia w poszczególnych sondażach przerywano na głębokościach od 4,25 do 5,20 m ze względu na występowanie resztek ciał w przemianie woskowo-tłuszczowej oraz wody gruntowej). W jednym z odwier-

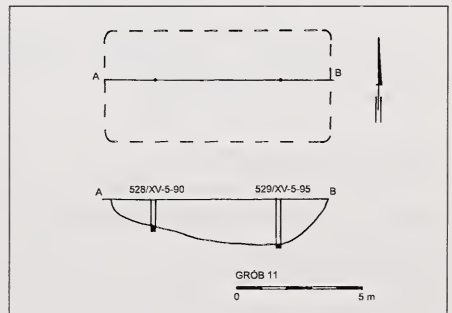


Ryc. 27. Dół śmierci nr 10. Plan oraz przekroje grobu

tów (nr 483), na głębokości 4,40 m, stwierdzono występowanie kilkunastocentymetrowej warstwy białawego piasku z tłustym wapnem. Powyżej warstwy zwłok zalegało kilka poziomów warstw szczątków ciałopalenia przemieszanych ze spalonym drewnem, przesypanych około 20 cm warstwą spiaszczonej ziemi. Partie przykrawężne dołu grobowego wypłycone są do głębokości około 1,50 m, zapewne wskutek wybierania ziemi do przysypywania kolejnych warstw pochówku. Spowodowało to poszerzenie grobu wypełnionego kolejnymi szczątkami ciałopalenia. Szacunkowa pojemność grobu wynosi około 2100 m<sup>3</sup>.

### Dół śmierci nr 11 (ryc. 28)

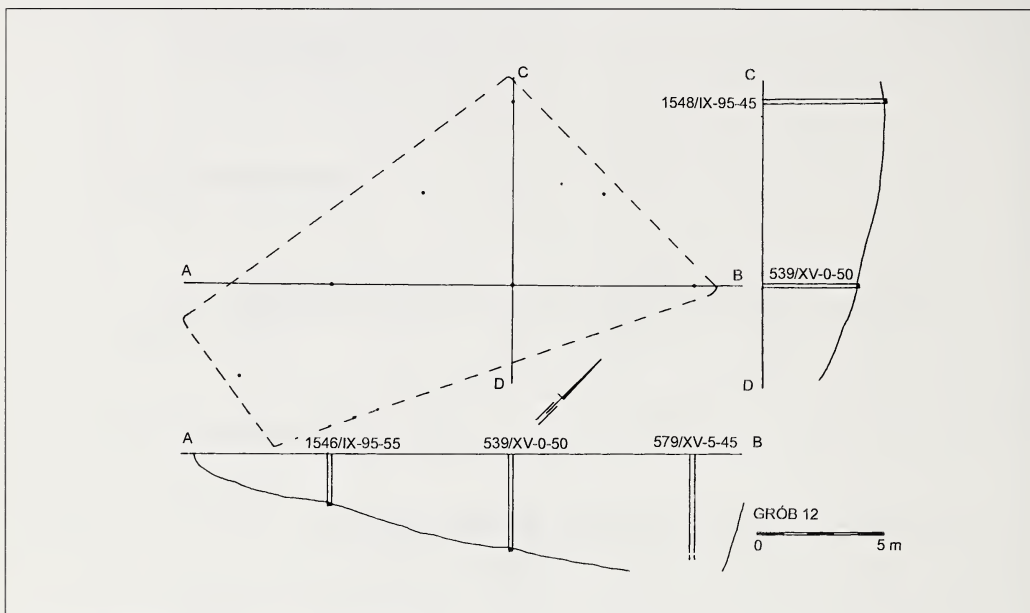
Grób o relatywnie niewielkiej pojemności, zlokalizowany w północno-wschodnim narożniku ha XV, wyznaczony na podstawie tylko 1 głębokiego odwiertu (nr 529) i 2 odwiertów sąsiednich płyt-szych (nr 510, 528). Rozmiary dołu 9,00 x 5,00 m, przy głębokości do 1,90 m. Grób ciałopalny z niewielką warstwą szczątków ciałopalenia; w wypełnisku grobu stwierdzono (na głębokości około 50 cm) szczątki zbutwiałego drewna. Szacunkowa pojemność grobu wynosi około 80 m<sup>3</sup>.



Ryc. 28. Dół śmierci nr 11. Plan oraz przekrój grobu

### Dół śmierci nr 12 (ryc. 29)

Nieregularny w rzucie dół grobowy zarejestrowany na granicy ha IX i XV, wydzielony na podstawie 6 głębokich odwiertów (nr 539, 579, 1546–1549) i kilku odwiertów płytkich. Krawędzie dołu w kształcie nieregularnego trapezu wynoszą kolejno: 6,00, 16,00, 11,50 i 18,00 m. Głębokość dołu sięga poniżej 4,00 m. W wypełniku grobu w kilku warstwach stwierdzono występowanie tylko szczątków ciepłopalenia. W warstwach przesypanych wystąpiły węgle drzewne i gruz ceglany. Podobną treść wypełnika stwierdzono w odwiertach płytkich. Pojemność dołu grobowego wynosi około 400 m<sup>3</sup>.



Ryc. 29. Dół śmierci nr 12. Plan oraz przekroje grobu

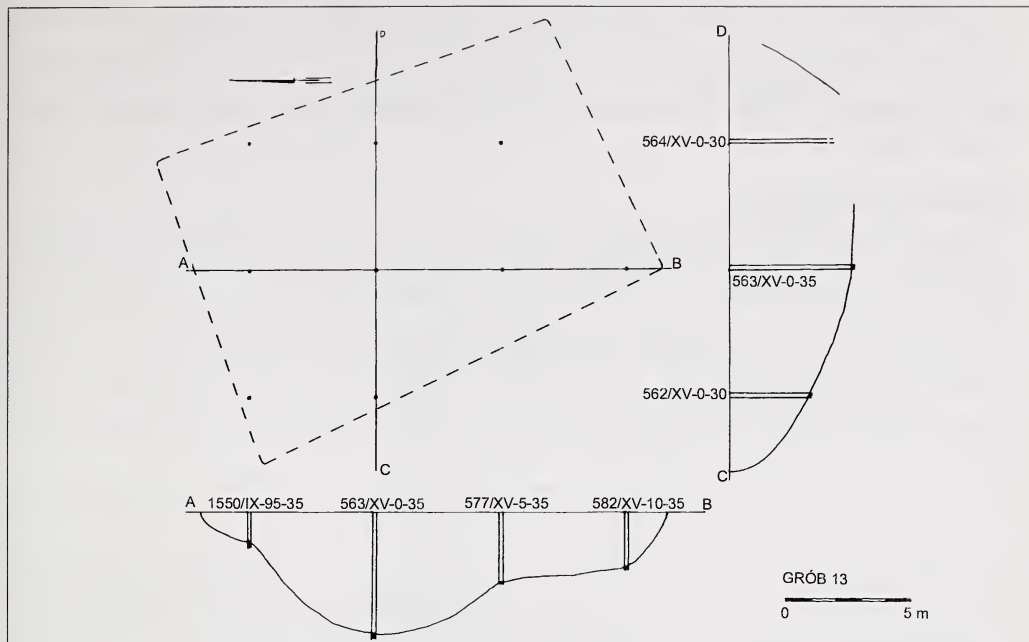
### Dół śmierci nr 13 (ryc. 30)

Zlokalizowano go na zachód od grobu 12, również na granicy ha IX i XV. Na grobie znajduje się jeden z betonowych zniczy z upamiętnienia obozu z lat 60. Dół grobowy wydzielono na podstawie 9 głębokich odwiertów (nr 562–564, 577, 578, 580, 582, 585). W rzucie poziomym grób ma kształt trapezu o podstawach 12,50 i 11,00 m oraz wysokości 17,00 m, a głębokości sięgającej do 4,80 m. W wypełniku szczątki ludzkie o mieszanym charakterze. W partiach dolnych zalega warstwa zwłok o miąższości około 1,00 m w przemianie woskowo-tłuszczowej; bezpośrednio na niej warstewka piasku z wapnem. Wyżej kilka nawarstwień szczątków ciepłopalenia i węgli drzewnych. Objętość dołu grobowego szacunkowo wynosi około 920 m<sup>3</sup>.

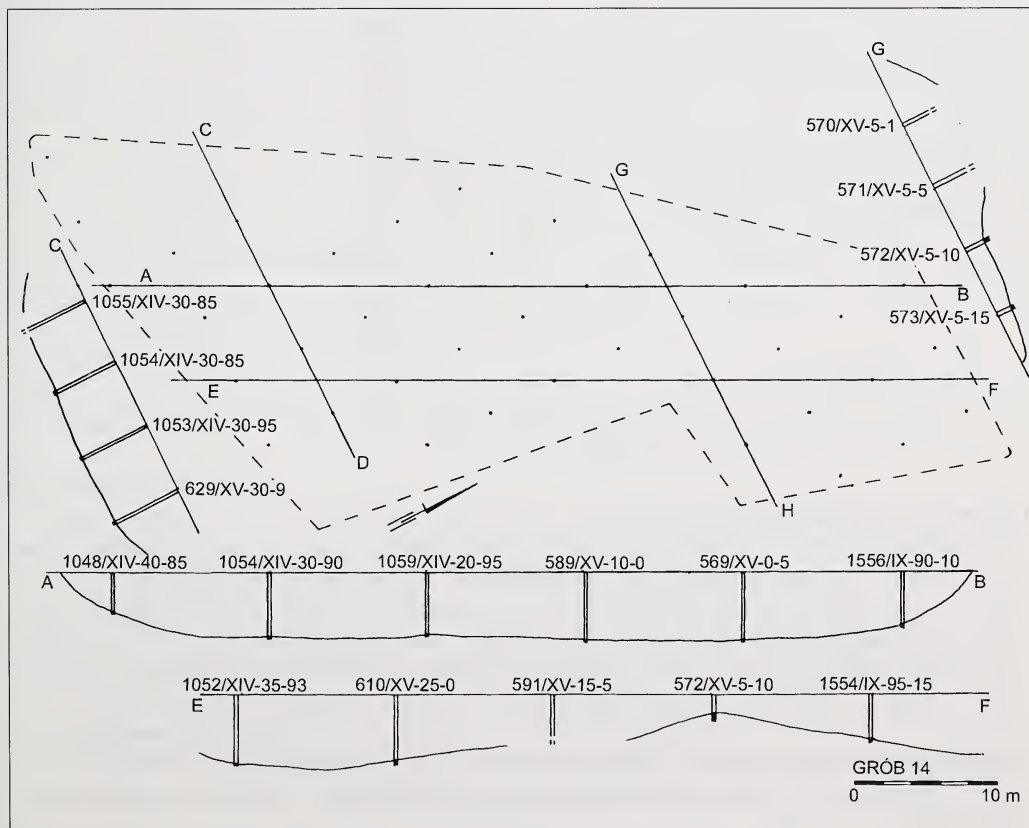
W strefie pomiędzy grobami nr 12, 13, 14 i 24 w nawarstwieńiach powierzchniowych odwierty wykazały silne zniszczenia struktur grobowych, prawdopodobnie na skutek prac niwelacyjnych lub rabunkowych rozkopywań.

### Dół śmierci nr 14 (ryc. 31)

Rozległa niecka grobowa o nieregularnym kształcie stwierdzona w zachodniej części obecnie ogrodzonego terenu obozu (sięgająca dalej na zachód poza jego obecny zasięg) na ha IX, XIV i XV. Dół grobowy wyznaczono na podstawie 41 głębokich odwiertów (nr 566–574, 586–592, 608–611, 629, 630, 1048–1060, 1553–1558). Jego długość dochodzi do 37,00 m, przy przeciętnej szerokości około 10,00 m. Przeciętna głębokość grobu wynosi około 5,00 m. Z uwagi na duży rozmiar grobu i jego zróżnicowaną głębokość można domniemywać, iż pierwotnie było to kil-



Ryc. 30. Dół śmierci nr 13. Plan oraz przekroje grobu

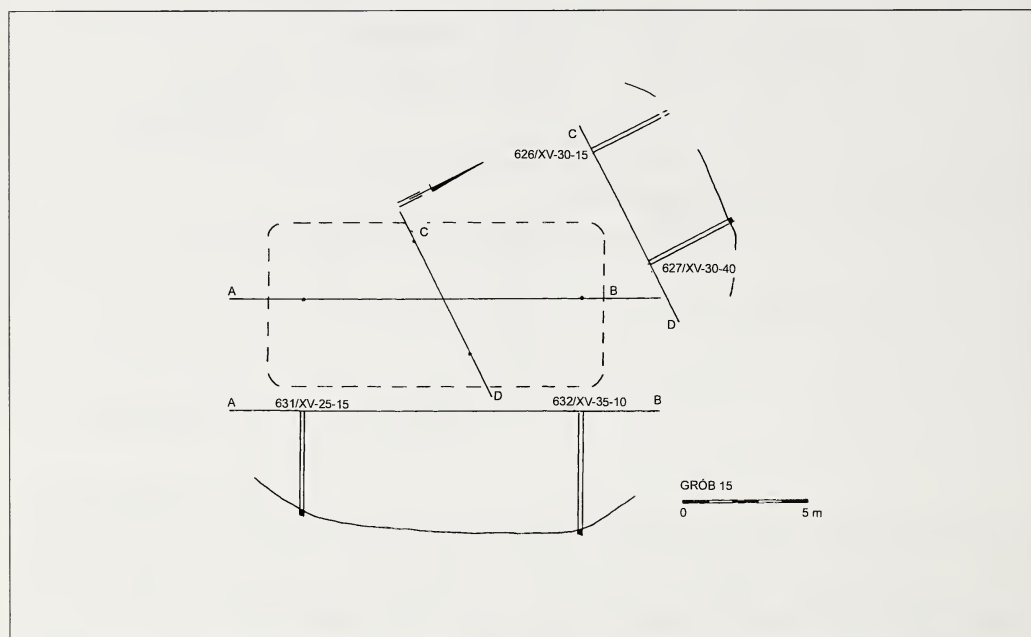


Ryc. 31. Dół śmierci nr 14. Plan oraz przekroje grobu

ka sąsiadujących ze sobą dołów, zniszczonych w trakcie przysypywań kolejnych nawarstwień szczątków ciałopalenia. W wypełniku grobu stwierdzono (w odwiertach) liczne zanieczyszczenia różnymi destrukcjami (fragmenty szkła naczyniowego, tworzywa sztucznego). Szczątki ciałopalenia występują w grobie już bezpośrednio pod powierzchnią gruntu. Pojemność grobu wynosi ponad 1850 m<sup>3</sup>.

### Dół śmierci nr 15 (ryc. 32)

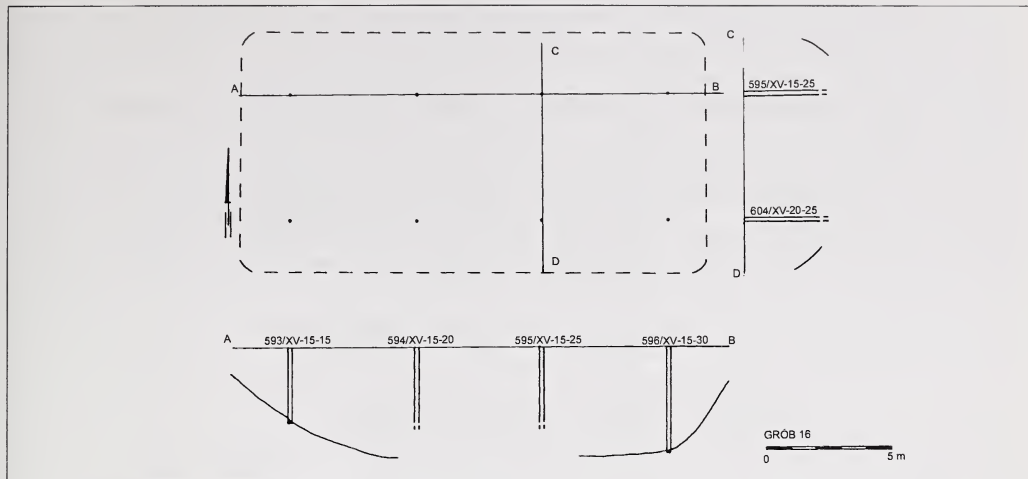
Grób ten wydzielono bezpośrednio na wschód od grobu poprzedniego, w północno-zachodniej partii ha XV. Na powierzchni grobu znajduje się drugi (licząc od południa) betonowy znicz upamiętnienia obozu z lat 60. Dół grobowy wydzielono na podstawie 4 głębokich odwiertów (nr 613, 626–628) i kilku sąsiednich odwiertów, w których stwierdzono nawarstwienia płytsze. W rzucie poziomym ma kształt prostokąta, o rozmiarach około 13,50 x 6,50 m i osiąga głębokość około 4,50 m. Grób zawiera jedynie szczątki ciałopalenia, z największą ich koncentracją w partiach spodnich. Szacunkowa pojemność grobu wynosi około 400 m<sup>3</sup>.



Ryc. 32. Dół śmierci nr 15. Plan oraz przekroje grobu

### Dół śmierci nr 16 (ryc. 33)

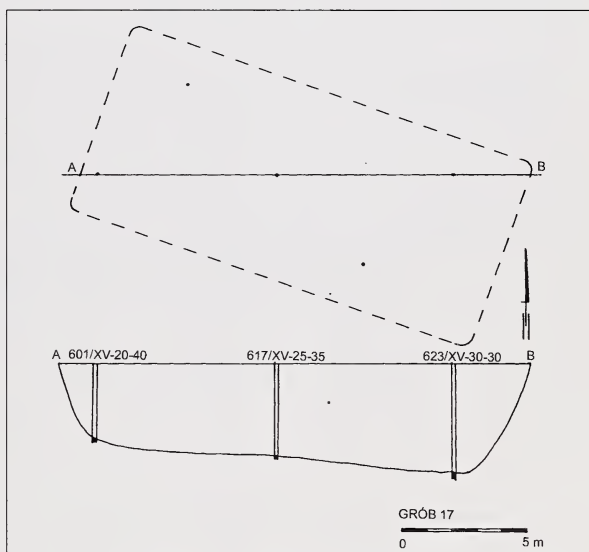
Zlokalizowano go w północno-zachodniej części ha XV, pod obecnym trzecim (licząc od południa) betonowym zniczem upamiętnienia obozu w latach 60. Dół grobowy wyznaczono na podstawie 8 głębokich odwiertów (nr 593–596, 603–606). W rzucie poziomym grób osiąga kształt zbliżony do prostokąta, o rozmiarach 18,50 x 9,50 m i głębokości około 4,00 m. W partiach spodnich wykopu grobowego stwierdzono występowanie wapna (w dwóch sondażach wykonanych do calca). Grób z resztkami ciałopalenia, ułożonymi warstwowo, z przesypkami piasku. W płytszych odwiertach wykonanych w sąsiedztwie stwierdzono również ślady spalonych kości. Taką strukturę wypełnika dołu grobowego stwierdzono już od nawarstwień przypowierzchniowych. Pojemność grobu wynosi około 700 m<sup>3</sup>.



Ryc. 33 Dół śmierci nr 16. Plan oraz przekroje grobu

### Dół śmierci nr 17 (ryc. 34)

Odnotowano go na wschód od grobu nr 16, w ha XV. Wyznaczony został na podstawie 5 głębokich odwiertów (nr 601, 616, 617, 618, 623); w odwiertach sąsiednich stwierdzono również szczątki ciała palenia zalegające płycej. W rzucie poziomym dół grobu ma kształt zbliżony do prostokąta, o rozmiarach 17,00 x 7,50 m i głębokości do około 4,00 m. Grób ze szczątkami ciała palenia. Przepalone szczątki kostne występują warstwowo, przewarstwiane piaskiem. W 3 odwiertach, na głębokości około 3,00 m, zarejestrowano występowanie warstewki tłustego wapna. Pojemność grobu wynosi około 500 m<sup>3</sup>.



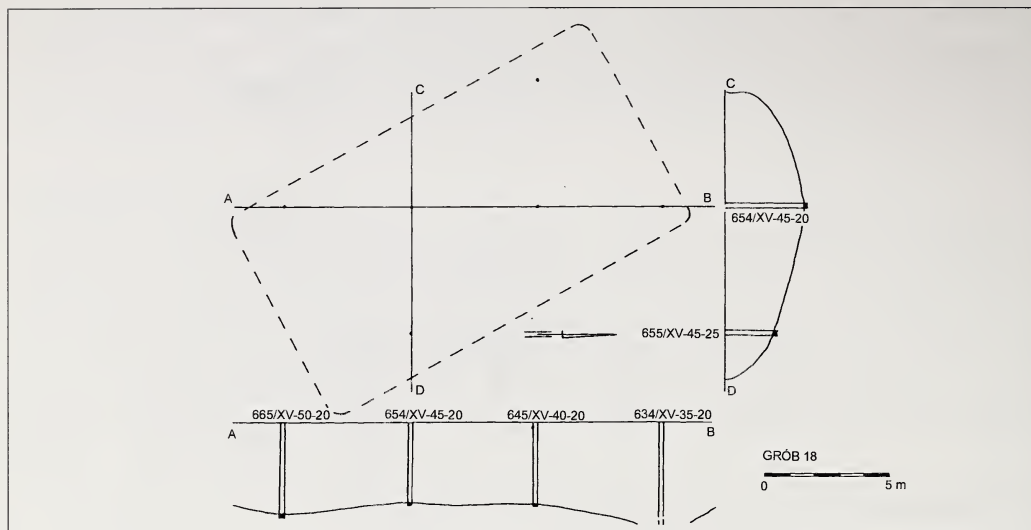
Ryc. 34. Dół śmierci nr 17. Plan oraz przekrój grobu

### Dół śmierci nr 18 (ryc. 35)

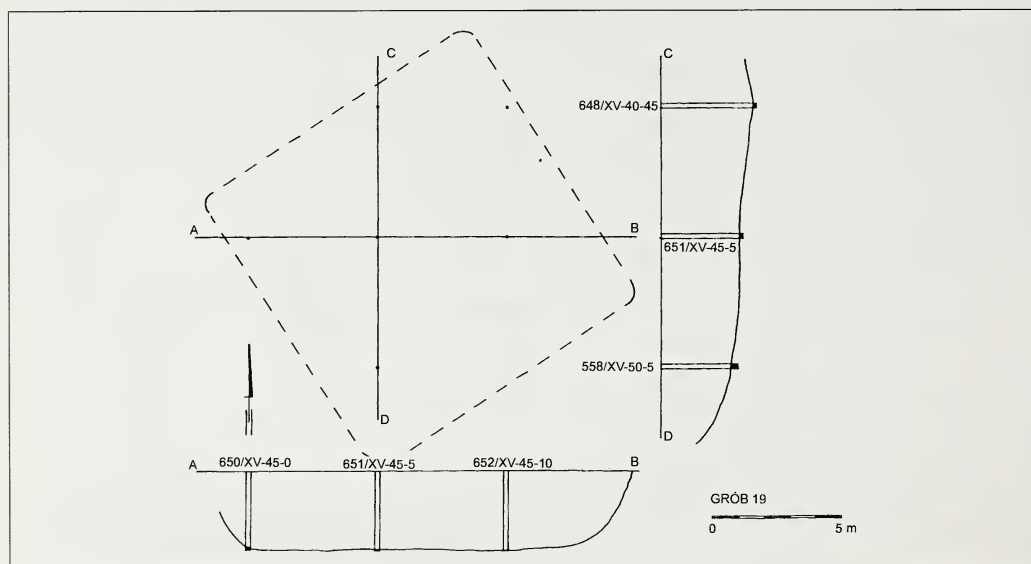
Zlokalizowano go we wschodniej części ha XV, na wschód od dołu grobowego nr 15. Wyznaczony na podstawie 6 głębokich odwiertów (nr 634, 645, 646, 654, 665, 673); w sąsiedztwie odwierty sięgające płycej odnotowały również zniszczone (rozsypiskowe) struktury grobowe. W rzucie poziomym dół ma kształt zbliżony do prostokąta, o rozmiarach 16,00 x 9,00 m i głębokości do około 4,00 m. Wypełnisko grobu zawiera wyłącznie resztki ciała palenia z węglami drzewnymi. W spodnich partiach grobu natrafiono na ślady wapna. Pojemność grobu wynosi około 570 m<sup>3</sup>.

### Dół śmierci nr 19 (ryc. 36)

Wydzielono go we wschodniej części ha XV, bezpośrednio pod pierwszym (licząc od południa) betonowym zniczem upamiętnienia obozu z lat 60. Wkop grobowy odnotowano w 7 głębokich odwiertach (nr 648, 650–652, 667–669). Struktury ziemne o charakterze wypełniska grobowego odnotowano też w sąsiednich odwiertach (rozsypisko grobu?). W rzucie pozi-



Ryc. 35. Dół śmierci nr 18. Plan oraz przekroje grobu



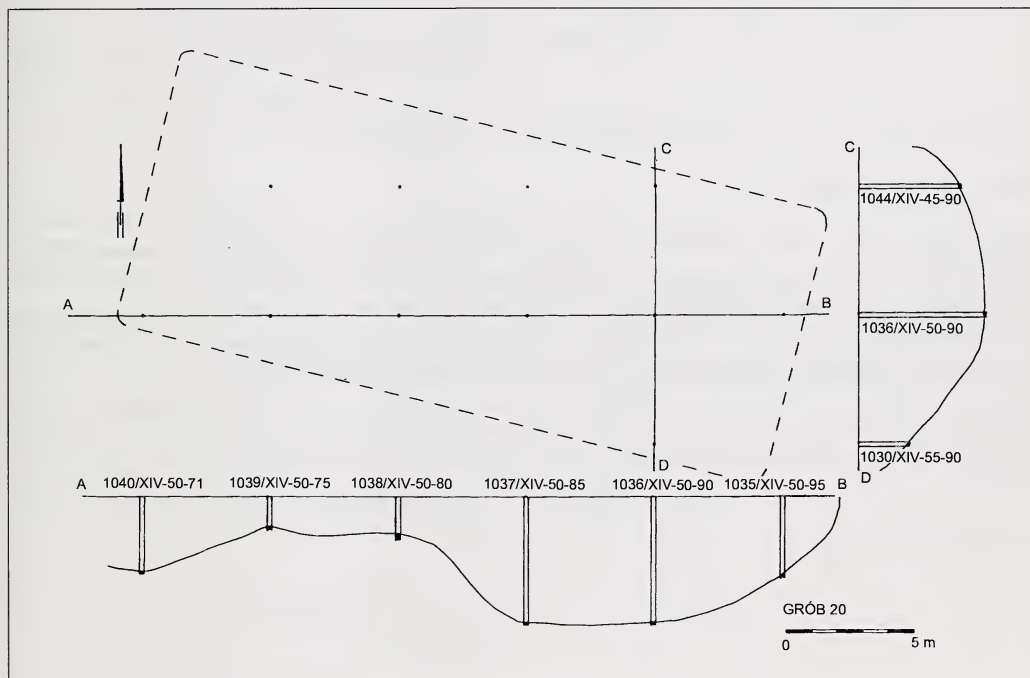
Ryc. 36. Dół śmierci nr 19. Plan oraz przekroje grobu

mym dół grobowy ma kształt kwadratu o boku około 12,00 m. Głębokość grobu nie przekracza 4,00 m. Jest to grób ze szczątkami ciała palenia o intensywnej strukturze spalonych kości ludzkich i węgli drzewnych. Pojemność dołu grobowego dochodzi do około 500 m<sup>3</sup>.

### Dół śmierci nr 20 (ryc. 37)

Wydzielony w zachodniej części ha XIV na podstawie 11 głębokich odwiertów (nr 1030, 1035–1038, 1040–1044, 1046). Dół ten znajduje się bezpośrednio na południe od dołu nr 14 (największego z wydzielonych) i jego zasięg przekracza nieznacznie w części zachodniej obecne ogrodzenie obozu, postawione w latach 60. Świadczy to, iż w tym miejscu pierwotna granica obozu przebiegała nieco dalej na zachód. W rzucie poziomym, zbliżony do prostokąta, ma rozmiary 26,00 x 11,00 m, osiągając w najgłębszym miejscu głębokość 5,00 m.

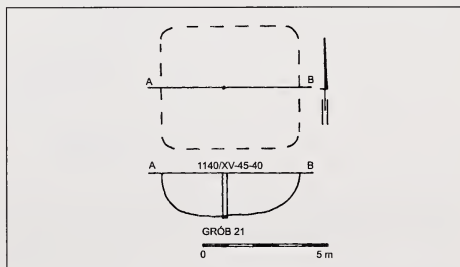
Odnotowane w zasięgu grobu dwa przegłębienia świadczą zapewne o tym, iż pierwotnie były to dwa sąsiadujące ze sobą doły śmierci (w miejscu obecnego połączenia tych dwóch grobów głębokość nawarstwień wypłyca się do około 1,20 m). W odwiercie nr 1042 w partii spongowej odnotowano 40-cm warstwę zwłok w przemianie woskowo-tłuszczowej, przykryta warstwą wapna. Wapno stwierdzono również, tuż nad calcem, w odwiercie nr 1032. Ponadto w wypełniku dołu znajdują się przewarstwienia szczątków ciałałopalenia i węgla drzewnych. W odwiercie najbardziej zachodnim (nr 1040), oprócz szczątków ciałałopalenia i koncentracji węgla drzewnych, z głębokości 1,40 do 2,00 m wydobyto fragmenty zbutwiałego papieru i drewna, fragment gwoźdźcia i gruz ceglany. Szacunkowa pojemność grobu wynosi około 1150 m<sup>3</sup>.



Ryc. 37. Dół śmierci nr 20. Plan oraz przekroje grobu

### Dół śmierci nr 21 (ryc. 38)

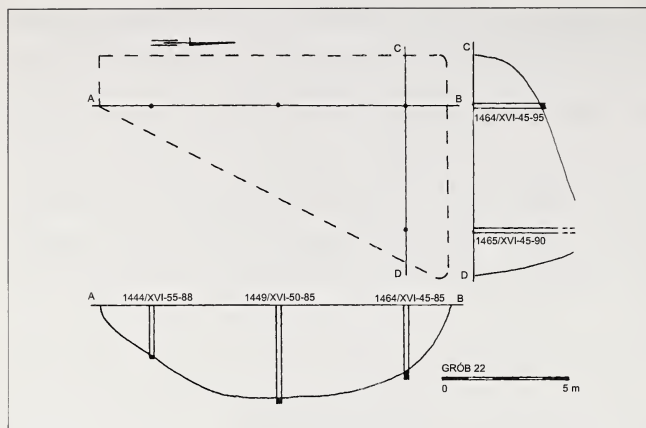
Grób o relatywnie niewielkiej powierzchni i rozmiarach nieprzekraczających zapewne 5,00 x 5,00 m, wydzielony w centralnym rejonie ha XVI tylko przez jeden, dość płytki odwiert (nr 1140) o głębokości 1,70 m. Grób ciałałopalny; szczątki ciałałopalenia odnotowano w nim dopiero na głębokości 70 cm. Szacunkowa pojemność dołu grobowego wynosi około 35 m<sup>3</sup>.



Ryc. 38. Dół śmierci nr 21. Plan oraz przekrój grobu

### Dół śmierci nr 22 (ryc. 39)

Dół wydzielono we wschodniej części ha XVI, pod wschodnim końcem alei ciągnącej się przed betonowymi pylonami, symbolizującymi groby w upamiętnieniu obozu z lat 60. Dół grobu oznaczono na podstawie 4 głębokich odwiertów o głębokości około 3,50 m (nr 1444, 1449, 1464, 1465). W rzucie poziomym grób ma kształt zbliżony do ściętego trójkąta, o pod-

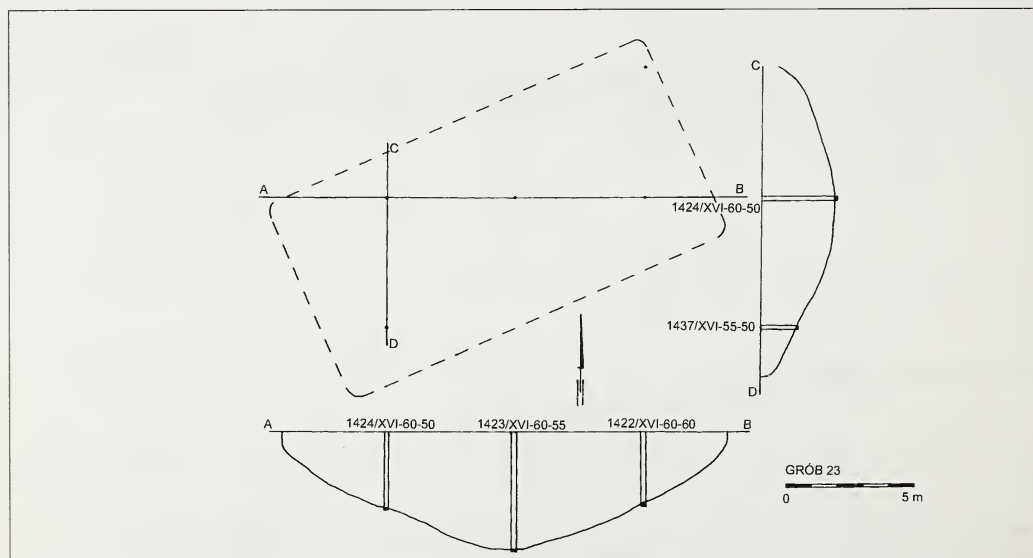


Ryc. 39. Dół śmierci nr 22. Plan oraz przekroje grobu

stawie około 9,00 m i wysokości 15,00 m. Odwierty wykonane przy tym grobie, od strony północnej i zachodniej, wykazują nawarstwienia mocno przemieszane, być może ilustrujące przypowierzchniowe destrukcje grobu z czasu budowy alei. Grób ciałopalny o strukturze przewarstwień szczątków ciałopalenia i piasku. Szczątki ciałopalenia występują tu dopiero od głębokości 60–70 cm. Szacunkowa pojemność grobu wynosi około 200 m<sup>3</sup>.

### Dół śmierci nr 23 (ryc. 40)

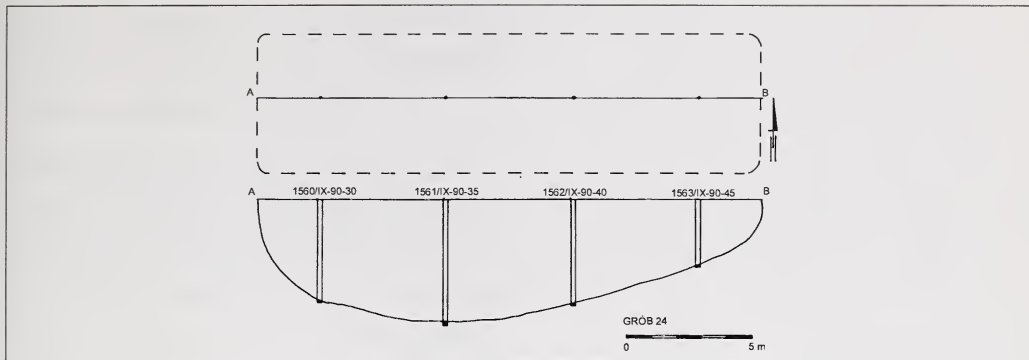
Grób odnotowano w centralnej części ha XVI. Wydzielono go na podstawie 5 głębokich odwiertów (nr 1422–1424, 1439, 1440). W rzucie poziomym dół zbliżony do prostokąta o wymiarach 16,00 x 8,50 m, przy głębokości przekraczającej 4,00 m. W najgłębszym z odwiertów wyznaczających ten dół (nr 1423), na głębokości 3,80 m, stwierdzono występowanie warstewki wapna. Grób ciałopalny. Szczątki ciałopalenia, o słabo czytelnym przewarstwieniu, zarejestrowano od głębokości 1,50–2,00 m. Szacunkowa objętość grobu wynosi około 550 m<sup>3</sup>.



Ryc. 40. Dół śmierci nr 23. Plan oraz przekroje grobu

### Dół śmierci nr 24 (ryc. 41)

Dół zlokalizowano w południowej części ha IX, tuż na południe od betonowego znicza piętego (licząc od południa) upamiętnienia obozu z lat 60. Grób wydzielono na podstawie 4 głębokich odwiertów (nr 1560–1563). W rzucie poziomym ma on kształt wydłużonego prostokąta o rozmiarach 20,00 x 5,50 m i głębokości około 5,00 m. Wypełnisko grobu o nieregularnym przewarstwieniu szczątków ciałopalenia i wapna (wapno na głębokości 2,60 m – odwiert nr 1561). Najniższa warstwa ciałopalenia o miąższości ca 60 cm, przykryta została około 40 cm warstwą przesytko-

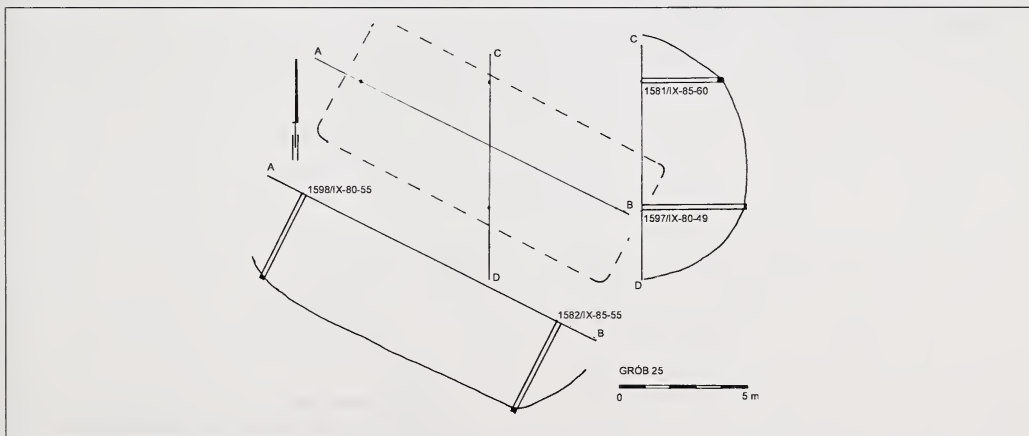


Ryc. 41. Dół śmierci nr 24. Plan oraz przekrój grobu

wą piasku. Wyżej występują już regularne przesyпки szczątków ciałaopalenia i piasku. Szacunkowa pojemność grobu wynosi około 520 m<sup>3</sup>.

### Dół śmierci nr 25 (ryc. 42)

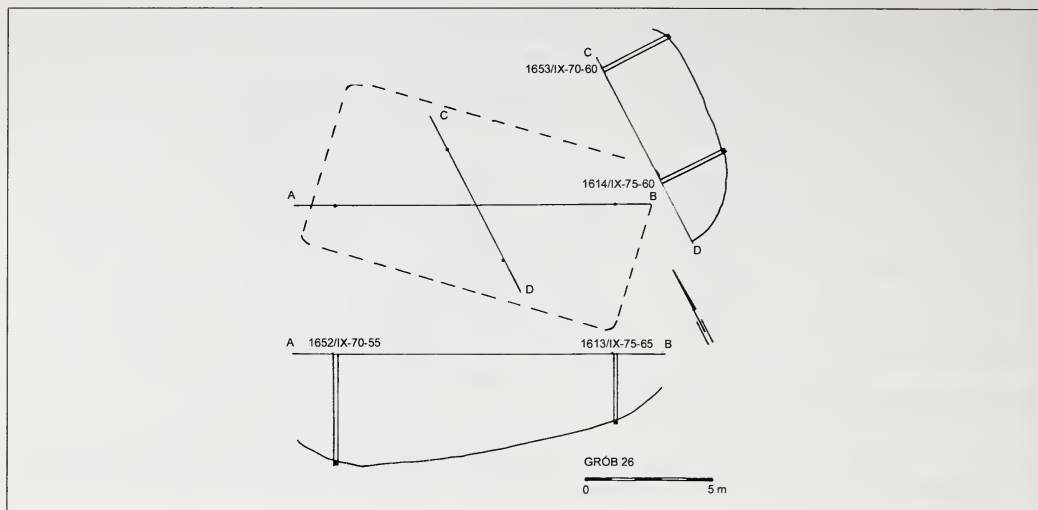
Dół ten wydzielono na podstawie 4 głębokich odwiertów (nr 1581, 1582, 1597, 1598) w południowej części ha IX, pod aleją pomiędzy piątym i szóstym betonowym zniczem upamiętnienia obozu z lat 60. Powierzchnia grobu wynosi około 13,00 x 5,00 m, maksymalna jego głębokość, odnotowana w odwiertach, sięga do około 4,00 m. Grób o mieszanym charakterze wypełniska. Na dnie grobu stwierdzono 40–50 cm warstwę zwłok w przemianie woskowo-tłuszczowej, przyssaną warstwą wapna. Powyżej jedna warstwa szczątków ciałaopalenia, o miąższości około 60–80 cm, przykryta 80 cm warstwą piasku. Nad tym zarejestrowano intensywną warstwę spalonego drewna o miąższości 80–100 cm, przykrytą powierzchniową warstwą shumusowiałego piasku. Szacunkowa pojemność dołu grobowego wynosi około 250 m<sup>3</sup>.



Ryc. 42. Dół śmierci nr 25. Plan oraz przekroje grobu

### Dół śmierci nr 26 (ryc. 43)

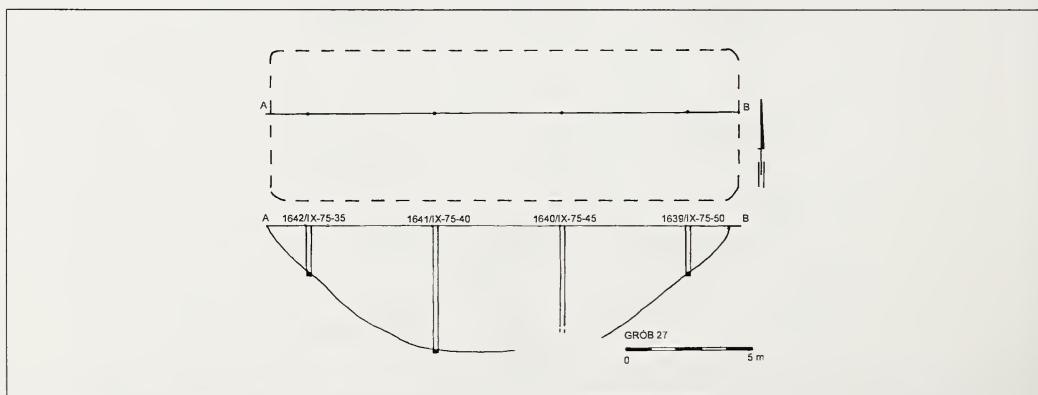
Dół zlokalizowano na północ od dołu nr 25, w południowo-centralnej części ha IX, pod aleją, tuż przy szóstym (licząc od południa) zniczu upamiętnienia obozu z lat 60. Dół w rzucie poziomym ma kształt prostokąta, o rozmiarach 13,00 x 7,00 m i głębokości ponad 4,00 m. Zlokalizowano go na podstawie 4 głębokich odwiertów (nr 1613, 1614, 1652, 1653). Grób ciałaopalny z czytelnymi przewarstwieniami szczątków ciałaopalenia i węgla drzewnych z warstwami piasku. Szacunkowa jego pojemność wynosi około 320 m<sup>3</sup>.



Ryc. 43. Dół śmierci nr 26. Plan oraz przekroje grobu

#### Dół śmierci nr 27 (ryc. 44)

Wydzielono go na zachód od grobu nr 25, w centralnej części ha IX, na podstawie 4 głębokich odwiertów (nr 1639–1642). W rzucie poziomym ma on kształt wydłużonego prostokąta o rozmiarach 18,50 x 6,00 m, przy maksymalnej głębokości dochodzącej do około 5,00 m. Grób o mieszanej strukturze wypełniska. W partii dolnej wystąpiła prawie 1-metrowa warstwa zwłok w przemianie woskowo-tłuszczowej, nad którą odnotowano 20–25 cm warstewkę wapna; powyżej zalegała ponad 2-metrowa warstwa intensywnych węgli drzewnych z małą ilością szczątków ciała-palenia (taką sytuację odnotowano tylko w dwóch środkowych odwiertach). W pozostałych odwiertach, wypłyconych do około 2,00 m, brak wyraźnej stratygrafii. Szacunkowa pojemność dołu wynosi około 450 m<sup>3</sup>.



Ryc. 44. Dół śmierci nr 27. Plan oraz przekrój grobu

#### Dół śmierci nr 28 (ryc. 45)

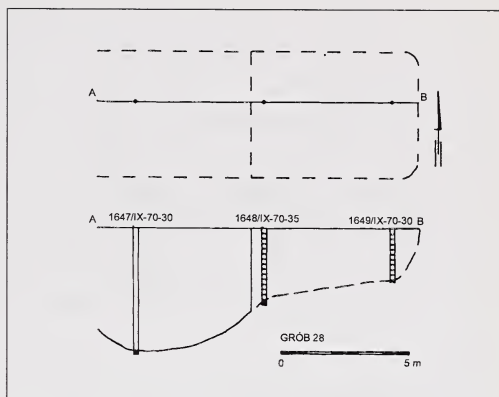
Dół zlokalizowano na zachód od dołu grobowego nr 27, w centralnej części ha IX. Wydzielony został na podstawie tylko 1 głębokiego odwiertu (nr 1647), sięgającego do około 5,00 m. Kształt powierzchniowy grobu trudny do określenia. W odwiertcie w partiach głębokich wydzielono dwie czytelnie rysujące się warstwy zwłok w przemianie woskowo-tłuszczowej, każdorazowo przysypane wapnem; wyżej wystąpiły jedynie intensywne struktury węgla drzew-

nych, bez czytelnych szczątków ciała palenia, odnotowane także w dwóch odwiertach sąsiednich. Pojemność grobu słabo uchwytyna, zapewne przekraczająca 70 m<sup>3</sup>.

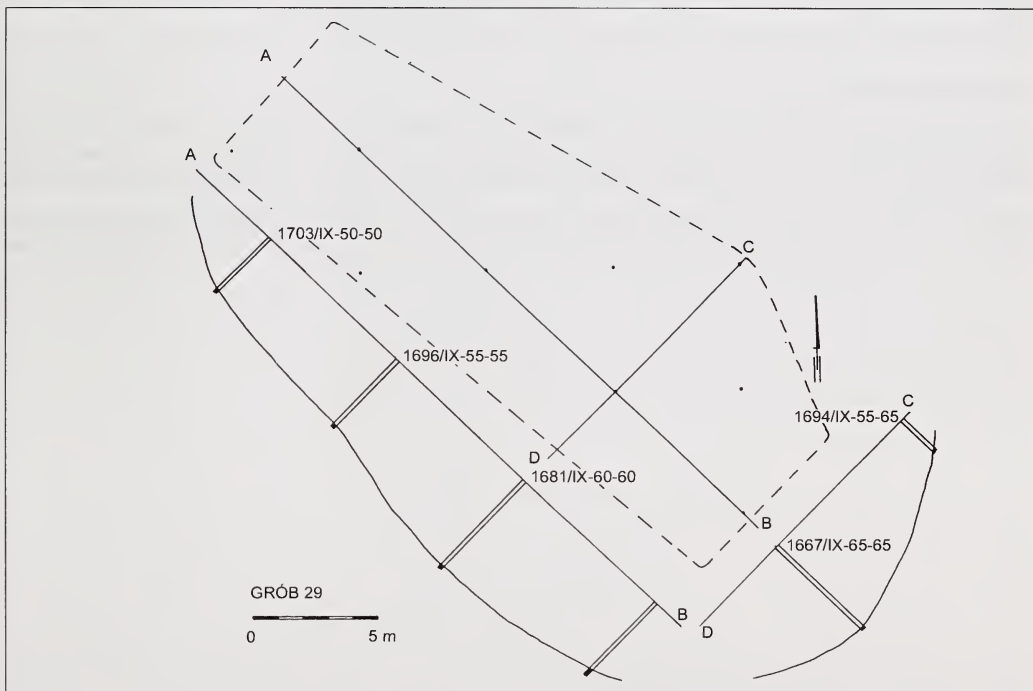
### Dół śmierci nr 29 (ryc. 46)

Dół o znacznej pojemności, wydłużony, w rzucie poziomym, o kształcie nieregularnego prostokąta o rozmiarach około 25,00 x 9,00 m i maksymalnej głębokości około 4,50 m. Zlokalizowano go w centralnej części ha IX na podstawie 9 odwiertów (nr 1667, 1681, 1682, 1694-697, 1702, 1703). Struktura wypełniska grobu ciała palna. W dwóch odwiertach (nr 1667, 1695) odnotowano obecność wapna.

W odwiertach wyznaczających dół grobu występuje zróżnicowana stratygrafia, wskazująca na niejednakowe wypełnianie objętości dołu strukturami resztek ciała palenia. Szacunkowa pojemność dołu wynosi około 900 m<sup>3</sup>.



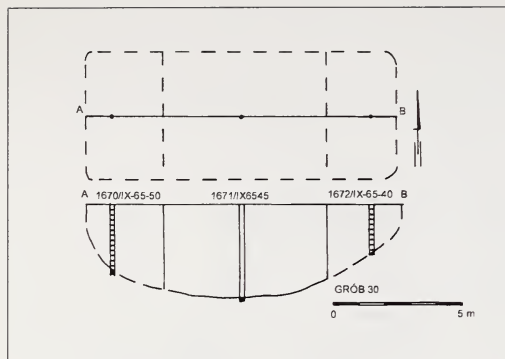
Ryc. 45. Dół śmierci nr 28. Plan oraz przekrój grobu



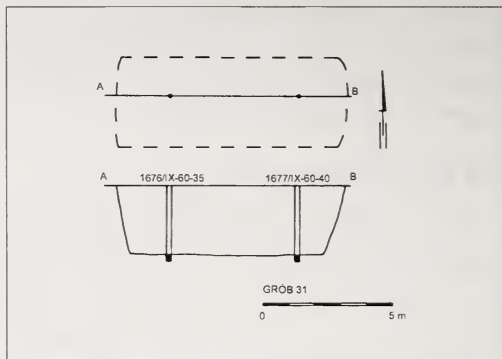
Ryc. 46. Dół śmierci nr 29. Plan oraz przekroje grobu

### Dół śmierci nr 30 (ryc. 47)

Niewielki relatywnie grób ciała palnego, wydzielony w centralnej części ha IX, tylko na podstawie 1 odwiertu (nr 1671) o głębokości około 2,70 m. Szacunkowe rozmiary grobu w rzucie poziomym wynoszą prawdopodobnie 5,00 x 6,00 m. Szczątki ciała palenia zarejestrowano dopiero od głębokości 2,70 m, sięgały one do calca (miąższość około 1,00 m). Wyżej w tym odwiercie, podobnie jak i w dwóch sąsiednich, od głębokości około 1,00 m od powierzchni terenu, występuje skupisko węgli drzewnych. Szacunkowa pojemność dołu grobowego wynosi około 75 m<sup>3</sup>.



Ryc. 47. Dół śmierci nr 30. Plan oraz przekrój grobu



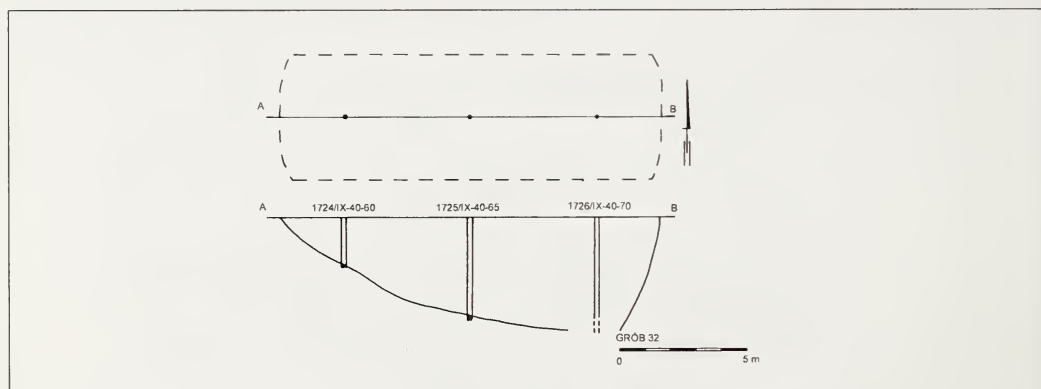
Ryc. 48. Dół śmierci nr 31. Plan oraz przekrój grobu

### Dół śmierci nr 31 (ryc. 48)

Mały relatywnie grób, zarejestrowany na północ od grobu nr 30, w ha IX. Odnotowano go na podstawie 2 odwiertów (nr 1676, 1677). Grób w rzucie poziomym zapewne w kształcie prostokąta, o rozmiarach 9,00 x 4,00 m, sięgający do głębokości 2,60 m. Jest to grób ciałopalny. Przewarstwienia szczątków ciałopalenia i piaszczystego gruntu występują od głębokości około 60 cm. Przepuszczalna pojemność dołu grobowego wynosi około 90 m<sup>3</sup>.

### Dół śmierci nr 32 (ryc. 49)

Dół grobowy, wydzielony w północno-zachodnim narożniku obecnego ogrodzenia, w środkowo-wschodniej części ha IX. Grób wyznaczono na podstawie 3 odwiertów (nr 1724–1726). Dół grobowy, w rzucie poziomym o kształcie wydłużonego prostokąta, osiąga rozmiary około 15,00 x 5,00 m, dochodząc do głębokości ponad 4,00 m. Grób o mieszanej strukturze wypełniska; w partiach dolnych stwierdzono szczątki włók w przemianie woskowo-tłuszczowej, na



Ryc. 49. Dół śmierci nr 32. Plan oraz przekrój grobu

głębokości około 3,60 m przykryte warstwą wapna. Powyżej w odwiertach struktura przemieszanych szczątków ciałopalenia i węgli drzewnych. Szacunkowa pojemność grobu wynosi około 400 m<sup>3</sup>.

### Dół śmierci nr 33 (ryc. 50)

Niewielki relatywnie dół grobu odnotowany w północno-zachodnim narożniku obecnego ogrodzenia, którego objętość sięga poza ogrodzenie. Grób zarejestrowano na podstawie 2 odwiertów (nr 1732, 1734). W rzucie poziomym dół grobu osiąga rozmiary 9,00 x 5,00 m i głębokość do około 3,00 m. Na zawartość składają się wymieszane struktury szczątków ciałopalenia

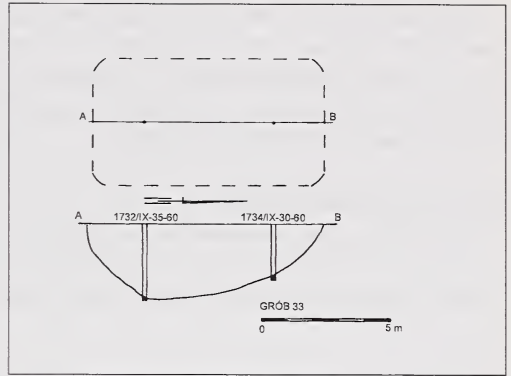
i węgla drzewnych. Szacunkowa pojemność dołu grobowego wynosi około 120 m<sup>3</sup>.

Z planigrafii ogólnej liczby 33 dołów grobowych rozpoznanych na terenie byłego obozu zagłady Żydów w Bełcu wyraźnie wynika, iż groby te zlokalizowano w dwóch strefach o odmiennej charakterystyce. Strefę pierwszą, być może powstałą także jako pierwszą w sensie chronologicznym, stanowiły gęsto występujące obok siebie groby w zachodniej i północno-zachodniej części obozu. O dole do chowania zwłok, przygotowanym przez Niemców w rejonie północnego narożnika obozu, informuje świadek S. Kozak, który

pracował w ekipie budującej komorę gazową wykorzystywaną w pierwszym okresie realizowanej tu zagłady Żydów<sup>20</sup>. Zapewne od tego więc miejsca grzebano w tej okolicy ofiary. W rejonie tym odnotowano łącznie 21 dołów grobowych, co stanowi prawie 64% ich ogółu na tym stanowisku. W miejscu tym zarejestrowano groby powierzchniowo największe. Nie można jednakże wykluczyć, iż niektóre z nich, odnotowane jako odrębne doły o dużych objętościach, stanowiły pierwotnie kilka dołów grobowych mniejszych, których granice zostały zatarte w trakcie ich zasypywania, zacierania śladów po likwidacji obozu, czy w rezultacie powojennych rozkopywań rabunkowych. W strefie tej bowiem, w rejonie odnotowanych grobów, stwierdzono nawarstwienia kulturowe o intensywnych przekształceniach powierzchni gruntu, sięgających niekiedy nawet do głębokości około 3,00 m, trudne do jednoznacznego zinterpretowania. Trudność ta jest spotęgowana zapewne zbyt małą gęstością realizowanych tu odwiertów sondażowych, jako podstawy dla tejże interpretacji. Na obecnym etapie rozpoznania tych struktur, mimo braku w nich znamion charakterystycznych dla wypełnisk grobowych, nie można ich uznać także za ślady reliktywów zabudowy obozowej. Kwestie te mogłyby ewentualnie wyjaśnić dodatkowe badania archeologiczne tych miejsc, najlepiej o charakterze prac szerokopłaszczyznowych.

Druga strefa występowania dołów grobowych obejmuje rejon północno-wschodni obozu. Odnotowano tu łącznie 12 grobów (około 36% ogółu), o bardziej – jak należy sądzić – regularnych formach (głównie na rzucie prostokątów), zróżnicowanych wielkościowo i występujących w dość znacznym rozproszeniu. W rejonach tych dołów grobowych nie występują w zasadzie (lub stwierdza się je rzadko) przekształcenia ziemne towarzyszące grobom w strefie pierwszej. Pozostałe obszary obozu wolne były od grobów<sup>21</sup>.

Zdecydowana większość ze zlokalizowanych grobów osiąga głębokości w granicach 4,00–5,00 m. Sądzić należy, iż głębokości te przyjmowano tu jako optymalne; na większych występowała woda gruntowa. W strefie pierwszej zaobserwowano, jak można przypuszczać, łączenie mniejszych, sąsiadujących ze sobą grobów, w groby większe powierzchniowo, poprzez likwidację dzielących doły ścian gruntu. W powierzchniowo większych grobach czytelne są wyraźne przegłębienia (groby pierwotne). Struktury wypełnisk grobów w obu strefach są jednakowo zróżnicowane. Występują tu zarówno groby z zawartością zwłok w przemianie woskowo-tłuszczowej (z reguły w dolnych partiach dołów grobowych), ponad którymi zalegają przewarstwienia szczątków ciałałpalenia i węgla drzewnych. Taką strukturę wypełnisk stwierdzono aż w 10 grobach (nr 1, 3, 4, 10, 13, 20, 25, 27, 28, 32). W pozostałych 23 dołach występowały jedynie przewarstwienia szczątków ciałałpalenia i węgla drzewnych, przesypanych kilkakrotnie w obrębie grobu warstwą piaszczystego gruntu. W grobach nieciałopalnych nad warstwą zwłok występuje często warstwa wapna, celem zastosowania którego miało być przyspieszenie rozkładu zwłok.



Ryc. 50. Dół śmierci nr 33. Plan oraz przekrój grobu

<sup>20</sup> E. Szrojt, *Obóz zagłady w Bełcu*, s. 35.

<sup>21</sup> Istnienie dwóch stref grobów, a także w przybliżeniu ich lokalizację, stwierdzone w ramach niniejszych archeologicznych badań sondażowych, znajduje swoje potwierdzenie na tzw. Planie R. Redera (por. przyp. 5).

Ogólna powierzchnia dołów grobowych na terenie obozu wynosi około 0,52 ha, co stanowi niecałe 9% obszaru obozu objętego obecnym ogrodzeniem. Łączna pojemność dołów grobowych wynosi szacunkowo około 21 000 m<sup>3</sup>. Tak znaczną objętość grobów w przeważającej części stanowią zajmujące niewiele miejsca szczątki spalonych ciał, co obrazuje fakt likwidacji i pogrzebienia tu setek tysięcy ludzi.

### Ślady zabudowy obozu

Rezultatem przeprowadzonych w latach 1997–1999 na terenie byłego obozu zagłady Żydów w Bełżcu badań archeologiczno-sondażowych, realizowanych metodą sondażu wiertniczych, było zlokalizowanie również antropogenicznych struktur ziemnych nie mających charakteru dołów grobowych. Można je interpretować jako ślady po zabudowie i urządzeniach związanych z funkcjonowaniem obozu. O zabudowie obozu nie zachowały się żadne w pełni wiarygodne przekazy źródłowe. Informacje na ten temat znane są jedynie z powojennych przesłuchań prokuratorskich w ramach



Ryc. 51. Załoga obozu przed wartownią przy bramie wjazdowej (fot. Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim – Archiwum Fotograficzne)

procedury prowadzonego w 1945 roku śledztwa<sup>22</sup>. Wiadomo więc, że istniały tu takie obiekty, jak: brama wjazdowa z wartownią (ryc. 51)<sup>23</sup>, bocznicza kolejowa z rampą, rozbieralnia (oddzielnie dla kobiet i mężczyzn), komory gazowe, pomieszczenie na silnik dieslowski dostarczający gaz do komór, baraki dla części załogi (Ukraińców i Łotyszów), baraki dla obsługi żydowskiej, kolejka polowa (Feldbahn) do transportu zwłok i wieże strażnicze. Ponadto z relacji R. Redera wiadomo o istnieniu budki telefonicznej (identyfikowanej przez niego z wartownią), kuchni dla załogi obozu, baraku do golenia Żydówek i szubienicy (ryc. 4)<sup>24</sup>. Wszystkie te obiekty zostały wraz z likwidacją obozu w grudniu 1942 r. rozebrane i usunięte,

a ślady po nich zatarte. Prace rozbiórkowe i zacieranie śladów prowadzono wiosną 1943 r., po tym czasie na terenie obozu pozostał podobno tylko jeden budynek, przeznaczony dla strażnika pilnującego tego miejsca. Wkrótce ponoć i ten budynek rozebrano.

Identyfikacja powyższej infrastruktury obozowej w oparciu jedynie o rezultaty przeprowadzonych tu sondażowych badań wiertniczych nie jest w pełni możliwa. Wskazać tu jedynie można na miejsca, gdzie intensywne struktury nawarstwień kulturowych, niekiedy o znacznej miąższości, nie zawierają śladów pod względem zawartości odpowiadających dołom śmierci. Pamiętać jednak należy, iż niektóre z tych struktur mogły powstać zarówno w momencie likwidacji obozu i zacierania jego śladów, jak i w wyniku rabunkowych rozkopywań tego obszaru bezpośrednio po wojnie. Możliwość właściwej interpretacji tych nawarstwień zaistnieć mogła dopiero w rezultacie przeprowadzonych w tych miejscach badań wykopaliskowych. Niektóre miejsca byłego obozu zostały poddane takim badaniom.

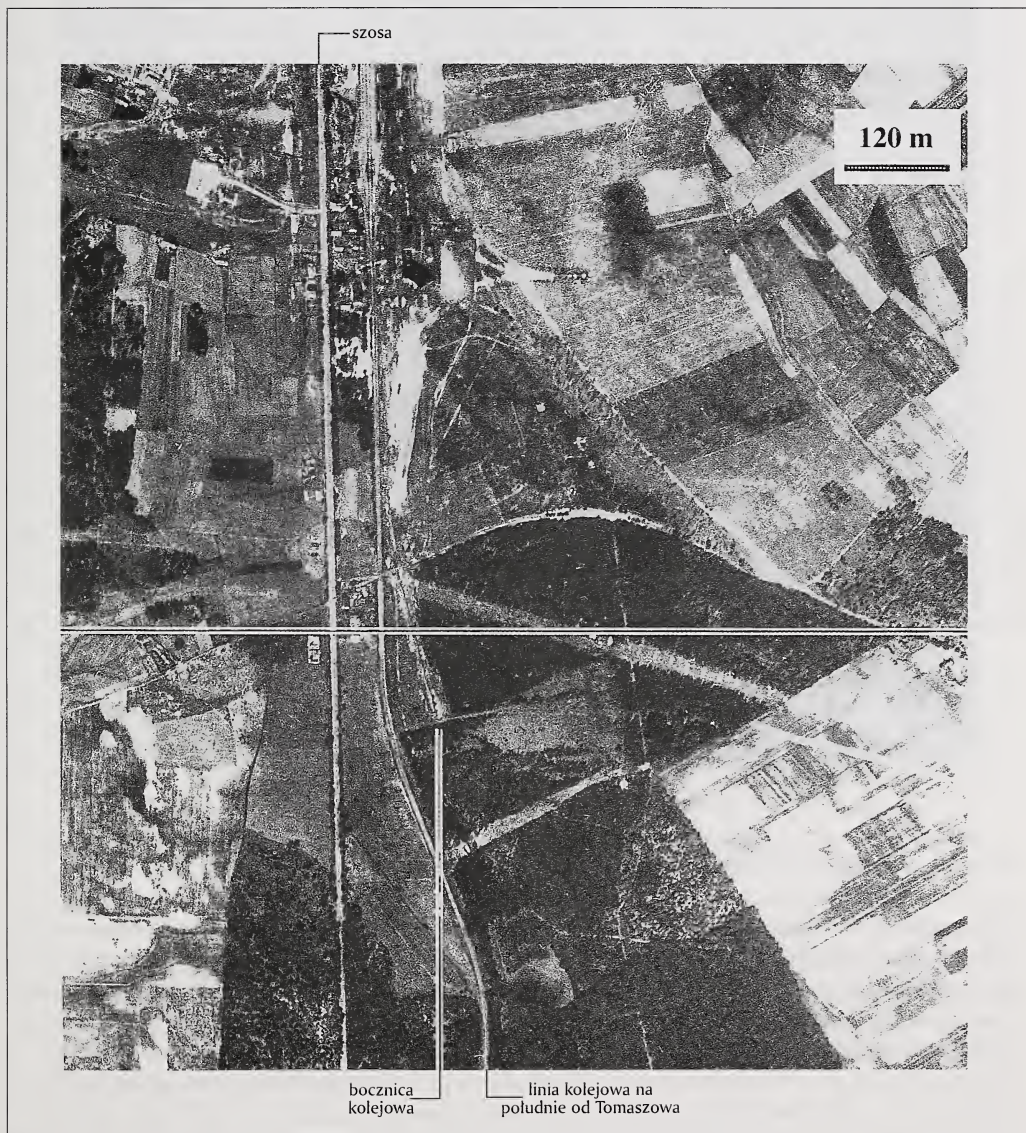
W planigrafii struktur archeologicznych terenu byłego obozu ta kategoria reliktywów (ślady zabudowy obozu) koncentruje się głównie w południowej, zachodniej i środkowej części analizowanego obszaru, a także – chociaż w mniejszym wymiarze – w jego części wschodniej (por. mapa – ryc. 17). Stosunkowo intensywne przekształcenia ziemne stwierdzono w rejonie zachodniego narożnika obecnie ogrodzonego miejsca, jak również na południe i zachód od tej strefy. W obu tych ob-

<sup>22</sup> Por. przypis 3.

<sup>23</sup> Zdjęcie wartowni zlokalizowanej przy bramie wjazdowej do obozu zachowało się w Muzeum Regionalnym w Tomaszowie Lubelskim. Za umożliwienie wykorzystania fotografii w tej publikacji (podobnie jak i innych zachowanych zdjęć obozu w Bełżcu) autor składa serdeczne podziękowania Kierownikowi Muzeum, Panu mgr. Eugeniuszowi Hanejko, a za wykonanie ich kopii, Panu Stanisławowi Stadnickiemu.

<sup>24</sup> R. Reder, *Bełżec*, 1946, s. 43.

szarach ślady po istniejącej tu zabudowie przekraczają dość znacznie granice obecnego ogrodzenia, wzniesionego w latach 60., co świadczy o tym, iż nie obejmuje ono pierwotnego zasięgu obozu. Zlokalizowane tu, metodą sondażu wiertniczych, archeologiczne struktury ziemne, będące pozostałościami strefy zabudowanej, występują w układzie stosunkowo zwartym. W przypadku pierwszym (na zachód od obecnego narożnika obozu), jak wynika to z innych przesłanek, chodzi o rejon bramy wjazdowej i wartowni, a także zabudowę związaną z przyjmowaniem transportów. W południowym zasięgu tej strefy znajdowała się bowiem rampa boczniczy kolejowej. O istnieniu dwutorowej rampy kolejowej w tym miejscu informuje zdjęcie lotnicze wykonane w maju 1940 r. (ryc. 52), (a więc przed założeniem obozu), a także ślady po jej rozebraniu, czytelne na zdjęciu lotniczym z 1944 r. (ryc. 53)<sup>25</sup>. Prawidłowość powyższej interpretacji potwierdzona zosta-



Ryc. 52. Fragment fotografii lotniczej Luftwaffe z dnia 26 V 1940 r. obszaru późniejszego obozu z istniejącą już bocznicą kolejową (Air Photo Evidence..., s. 94)

<sup>25</sup> Por. przypisy 3 i 6.



Ryc. 53. Fragment fotografii lotniczej Luftwaffe z dnia 16 V 1944 r. obszaru zlikwidowanego obozu ze śladem po usuniętej bocznicie kolejowej (Air Photo Evidence..., s. 95)

ła przez ujawnienie śladów tej bocznic w założonych w tym rejonie wąskoprzestrzennych, archeologicznych wykopach sondażowych oraz wyniki analizy chemicznej próbek gruntu z domniemanego torowiska<sup>26</sup>. Pierwotnie przypuszczano, iż strefa intensywnej zabudowy występuje także w południowej części pierwotnego zasięgu obozu. Jednakże w zbadanym metodą sondażu wiertniczych rejonie południowym obozu nie wykazano czytelniejszych śladów zabudowy, ani też nie stwierdzono grobów. W większości sondaży natrafiono na naturalny układ warstw, gdzie pod przy powierzchniową warstwą mocno spiaszczonej próchnicy o miąższości około 40–50 cm (niekiedy z zakłóceniami drobnych węgli drzewnych) występował rudy piasek z naciekami humusowymi

<sup>26</sup> A. i S. Skibiński, *Badania materiałoznawcze próbek z terenu byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Bełżcu*, Archiwum ROPWiM.

i wtrętami próchnicznymi, sięgający przeciętnie do głębokości około 1,00 m. Niżej stwierdzono zalaganie białozółtej warstwy piasku (calec), który od głębokości około 1,50 m przechodził w mocno zbity piasek koloru białawego. Dość znaczne zakłócenia przypowierzchniowe stwierdzono natomiast w odwiertach wykonanych w pasie przebiegu obozowej bocznic kolejowej, które charakteryzowały się występowaniem do głębokości 1,50–1,60 m intensywnych drobin węgla drzewnych oraz przemieszanych struktur ziemnych, będących wynikiem niwelacji terenu dla budowanego torowiska. W niektórych odwiertach zakłócenia te sięgały dość głęboko, do około 2,40 m. Charakter tych reliktów wyjaśnić można tylko metodą wykopaliskową.

Duże zróżnicowanie nawarstwień odnotowano w sondażach zlokalizowanych w rejonie położonym na zachód od obecnego ogrodzenia (hektar XIV), gdzie w rekonesansowych odwiertach badawczych natrafiono na struktury ziemne odpowiadające bliżej nieokreślonej zabudowie. W niektórych odwiertach jednak, poza drobinami węgla drzewnych, śladów zbutwiałego drewna, szkła i nieokreślonych przedmiotów metalowych, fragmentów cegieł i tkanin, stwierdzono występowanie drobin przepalonych kości ludzkich. W tych ostatnich przypadkach natrafiono zapewne na zachodni zasięg stwierdzonego tu rozległego grobu ciałopalnego, oznaczonego jako grób nr 14, który pierwotnie mógł stanowić kilka grobów mniejszych, sąsiadujących ze sobą. Funkcje obiektów ujawnionych w pozostałych odwiertach tego hektara na obecnym etapie badań trudne są do zinterpretowania. Być może pewne wyjaśnienia można byłoby uzyskać poprzez zagęszczenie sondażu wiertniczych lub wykonanie archeologicznych wykopów badawczych szerokopłaszczyznowych.

W środkowej części obozu natrafiono na ponad 30 miejsc świadczących o istnieniu śladów bliżej nieokreślonej zabudowy. Była ona najbardziej zwarta w północnym rejonie tej strefy, wokół obecnego pomnika centralnego. Natomiast w pozostałej strefie tej części ślady zabudowy wystąpiły w rozproszeniu. Zarejestrowane w odwiertach sondażowych struktury archeologiczne w wielu przypadkach informują o istnieniu w ziemi pozostałości fundamentowych tej zabudowy, nieusuniętych w pełni w trakcie likwidacji obozu i zacieraniu jego śladów w 1943 r. Ich rozpoznanie może nastąpić dopiero po przeprowadzeniu tu szerokopłaszczyznowych prac archeologicznych, nieuwzględnionych w szerszym zakresie w programie omawianych badań, mających głównie charakter sondażowy. Jedynie cztery miejsca odnotowania takich struktur fundamentowych tej części obozu (środkowej) poddano szczegółowszej weryfikacji, badając te miejsca archeologicznymi sondażami wąskoprzestrzennymi. W środkowej partii obozu rozpoznano ponadto metodą wykopaliskową dwa miejsca odnotowanych sondażami wiertniczymi zakłóceń nawarstwień przypowierzchniowych oraz rejon czytelnej już na powierzchni gruntu koncentracji wapna.

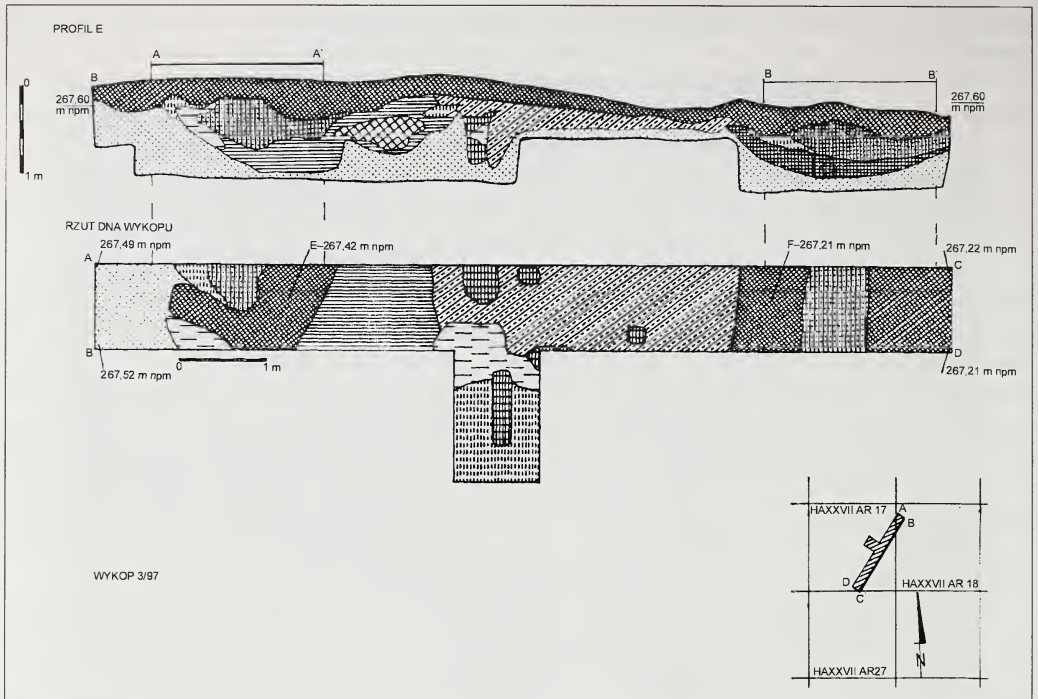
Ślady bliżej nieokreślonej zabudowy odnotowano także w odwiertach sondażowych we wschodniej części obozu w zasięgu ogrodzenia z lat 60., jak i dalej na wschód poza ogrodzeniem. Te ostatnie stwierdzono w rekonesansowych odwiertach w pobliżu wschodniego narożnika ogrodzenia; być może występuje ich więcej na terenie nie poddanym dotąd badaniom, poza obecnym ogrodzeniem.

### **Relikty infrastruktury obozu (wykopy sondażowe wąskoprzestrzenne)**

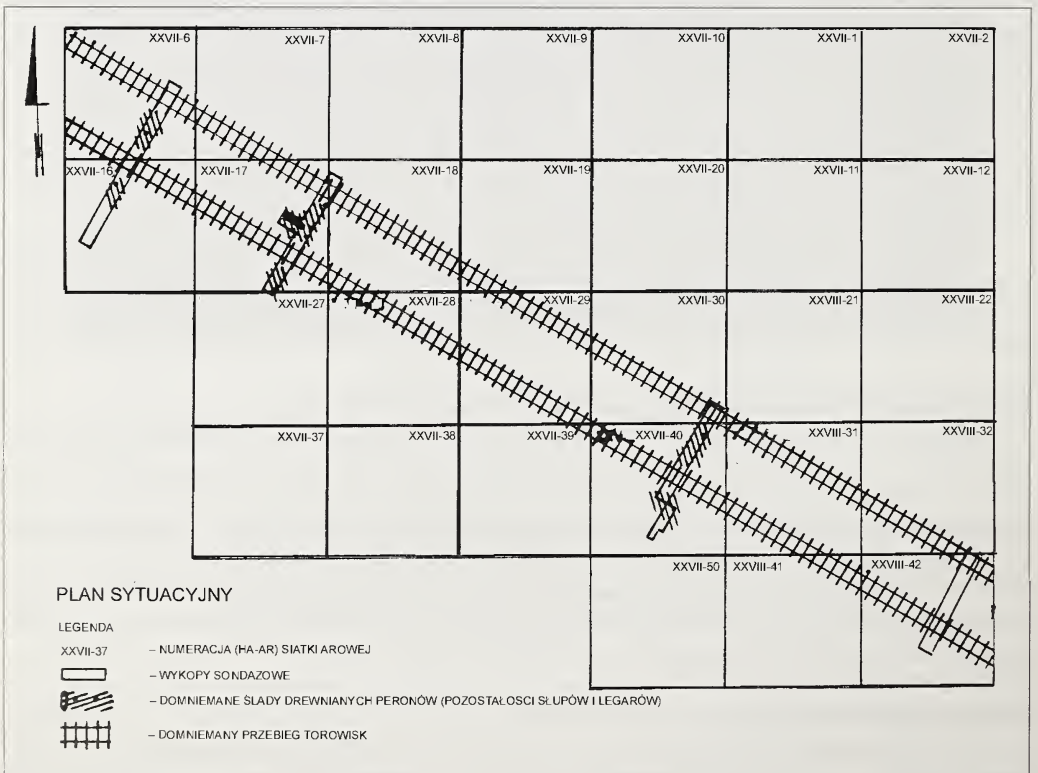
Niezależnie od archeologicznego rozpoznania obszaru obozu przeprowadzonego metodą sondażu wiertniczych, w kilku miejscach stwierdzonych w ten sposób struktur antropogenicznych o charakterze niegrobowym, dokonano wglądu w nawarstwienia kulturowe dla weryfikacji hipotez stawianych tym miejscom. W jednym przypadku dotyczyło to uchwycenia przebiegu bocznic kolejowej w obrębie obozu, w kilku pozostałych postanowiono szczegółowiej zbadać odnotowane w odwiertach relikty fundamentowe zabudowy w środkowej i zachodniej części badanego obszaru. Ponadto wykop badawczy założono w miejscu domniemanego ogrodzenia zewnętrznego, na północny wschód od obozu.

### **Rampa kolejowa (ryc. 52–57)**

Z obecnej konfiguracji terenu położonego na południe od istniejącego ogrodzenia (ha XXVIII), która nawiązuje – jak można przypuszczać – do stanu z okresu funkcjonowania obozu, wynika, iż bocznic kolejowa czytelna na wspomnianych już fotografiach lotniczych z lat 40. mogła się



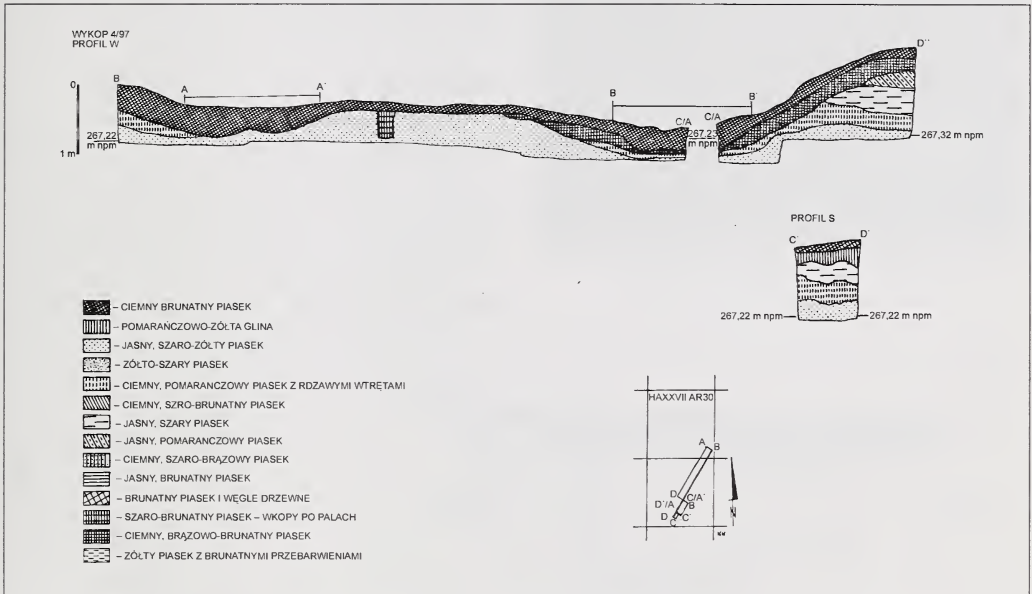
Ryc. 54. Wykop sondażowy nr 3/97 – profil wykopu ze śladami torowisk rampy kolejowej



Ryc. 55. Rekonstrukcja lokalizacji torowisk rampy kolejowej

gać aż do centralnych partii tego hektara. Na przypuszczalnej linii przebiegu tej bocznicy założono 4 wykopy sondażowe dla zweryfikowania tej hipotezy. Wykop na 1/97 o rozmiarach 8,00 x 1,00 m zlokalizowano na hektarze XXVIII, ar 42; wykop nr 2/97 o rozmiarach 14,00 x 1,00 na hektarze XXII, ary 6 i 16; wykop 3/97 o rozmiarach 10,00 x 1,00 m na hektarze XXVII, ary 17 i 18 oraz wykop 4/97 o rozmiarach 8,50 x 1,00 m, z przedłużonym dla celów interpretacyjnych o 3,00 m profilem wchodzącym na domniemaną rampę, na hektarze XXVII, ary 30 i 40.

Analiza profiliów wzdłużnych w powyższych wykopach sondażowych, poza wykopem 1/97, wskazuje niewątpliwie na uchwycenie tu niecek torowisk bocznic kolejowej o wypełnisku intensywnie ciemnej ziemi, powstałej w wyniku jej zatłuszczenia i zakłócenia odpadami z palenisk parowozów. Taką strukturę ziemi potwierdziły analizy chemiczne próbek pobrane z tego torowiska<sup>27</sup>. Wzajemny układ tych niecek w wykopach 2/97, 3/97 i 4/97 tworzy wyraźne ciągi dwóch torowisk oddalających się od siebie nieznacznie w kierunku zachodnim (ryc. 56). Szerokość niecek tych to-



Ryc. 56. Wykop sondażowy nr 4/97 – profil wykopu ze śladami torowisk rampy kolejowej

rowisk wynosiła około 2,00 m. Stwierdzone natomiast pomiędzy torowiskami ślady po słupach (wykopy 3/97 i 4/97) mogą być relikami podstawy drewnianych peronów. Występujący wzdłuż torowiska południowego, we wschodniej jego części, nasyp o charakterze antropogenicznym (zarejestrowany w południowej, poszerzonej części wykopu 4/97), stanowić może pozostałość po istniejącej tu rampie kolejowej. Jeszcze obecnie nasyp ten jest przewyższony w stosunku do stropu niecki dawnego torowiska o około 1,10 m. Dodać należy, iż w trakcie eksploracji tego miejsca, znaleziono – będącą w dobrym stanie zachowania – kolejową lampę zwrotnicową (ryc. 57). Chronologia użytkowania takich lamp w polskim kolejnictwie sięga czasów międzywojennych.

### Budynek A (ryc. 58–61)

Na ślady tego budynku natrafiono pierwotnie w dwóch odwiertach podstawowych (nr 468, 473), w środkowej części ha XV, na arach 36, 37, 46 i 47. Ze względu na wytypowanie tego obiektu do szczegółowszego zbadania metodą sondażu wąskoprzestrzennych, dla precyzyjniejszego określenia zasięgu budynku i najważniejszego założenia wykopów archeologicznych, wykonano tu jeszcze kilka dalszych odwiertów uszczegóławiających jego lokalizację.

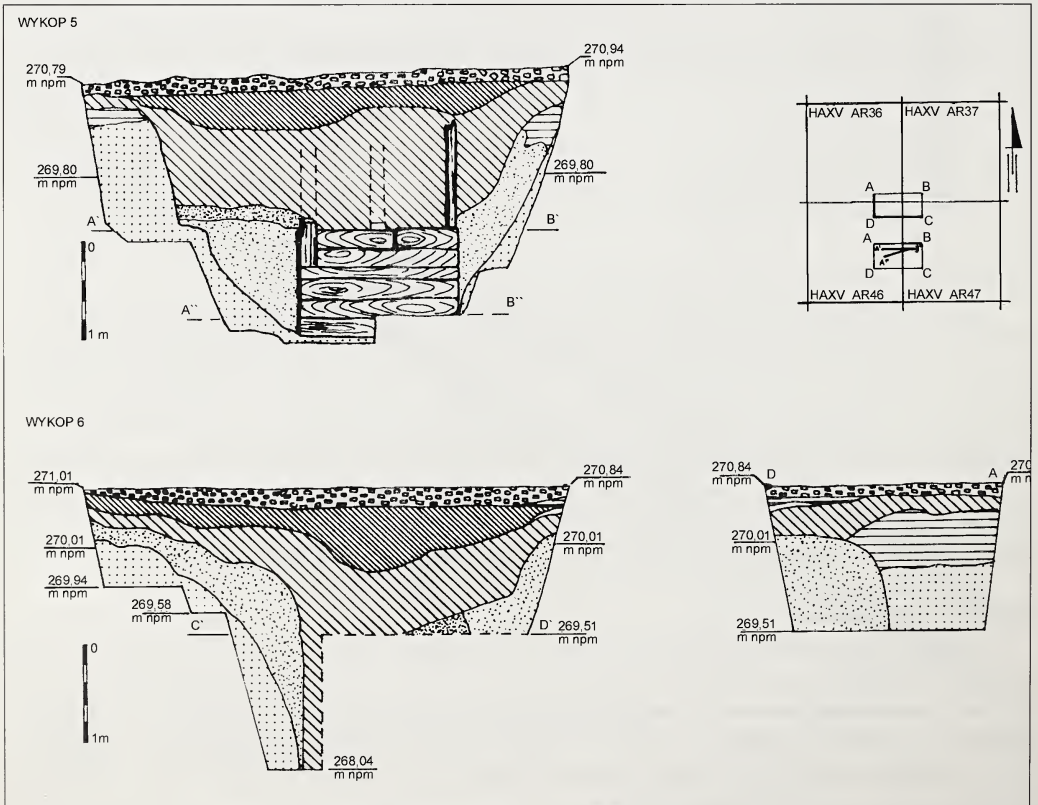
<sup>27</sup> A. i S. Skibiński, *op. cit.*



Ryc. 57. Kolejowa lampa zwrotnicowa znaleziona w rejonie rampy kolejowej obozu (fot. R. Kola)

Przemieszane struktury ziemne, ale już o mniejszej miąższości, będące rezultatem rozplantowania miejsca po rozebranym budynku, występowały także w odwiertach sąsiednich (nr 466, 475, 477). Relikty ziemne tego budynku w odwiertach zaznaczały się strukturą nawarstwień o zawartości kulturowej świadczącej o intensywnym użytkowaniu. W nawarstwieniach przypowierzchniowych stwierdzono występowanie węgla drzewnych; niżej odnotowano zbutwiałe i nadpalone drewno, odłamki szkła okiennego i butelkowego, gwoździe żelazne i kawałki żelaznego drutu. Sporadycznie w piórze wiertła z niektórych odwiertów wydobywano też fragmenty kości ludzkich (odwiert nr 548).

Dla zbadania reliktyw tego budynku założono dwa wykopy badawcze o rozmiarach 6,00 x 2,50 m, odległe względem siebie o 3,00 m. Pierwszy z nich (nr 5/98) zlokalizowano na granicy arów 46 i 47, drugi (nr 6/98) występował na czterech arach: 36, 37, 46 i 47. W obu tych wykopach odkryto przeciwległe fragmenty



Ryc. 58. Budynek A. Profile reliktyw budynku

ścian zagłębionego w ziemi drewnianego budynku, wzniesionego na planie wydłużonego prostokąta, o rozmiarach około 4,65 x 1,65 m. Nie zachowały się konstrukcje jego ścian dłuższych. Dolne, podpowierzchniowe fragmenty ścian krótszych zbudowane były z grubych desek o grubości 4 cm, zainstalowanych w układzie poziomym, wsparte od strony wewnętrznej trzema pionowymi, w przekroju czworosłupowymi słupami o rozmiarach 8 x 12 cm (narożnik budynku – zob. ryc. 61). W lepiej zachowanej, południowej ścianie budynku, pozostało jeszcze 6 warstw desek. Dolna krawędź najniżej zalegającej z nich spoczywała na głębokości 2,70 m.

Z nawarstwień z obrębu tego budynku wydobyto liczne przedmioty osobistego użytku, takie, jak: dwustronny grzebień, fragmenty plastikowych grzebieni (ryc. 104), żelazna i aluminiowa przykrywka pudełka, fragment brązowej blachy z napisem „CREM”, monety polskie, pieczętka z mosiądzu (ryc. 102), okrągłe szkło okularowe, szklana ampułka (ryc. 108), ceramiczny koralik



Ryc. 59. Budynek A. Rekonstrukcja planu budynku



Ryc. 60. Budynek A. Zarys reliktyw budynku na głębokości 70–80 cm w wykopie 5/98 (fot. A. Kola)



Ryc. 61. Budynek A. Relikt drewnianej ściany w wykopie 5/98 (fot. A. Kola)

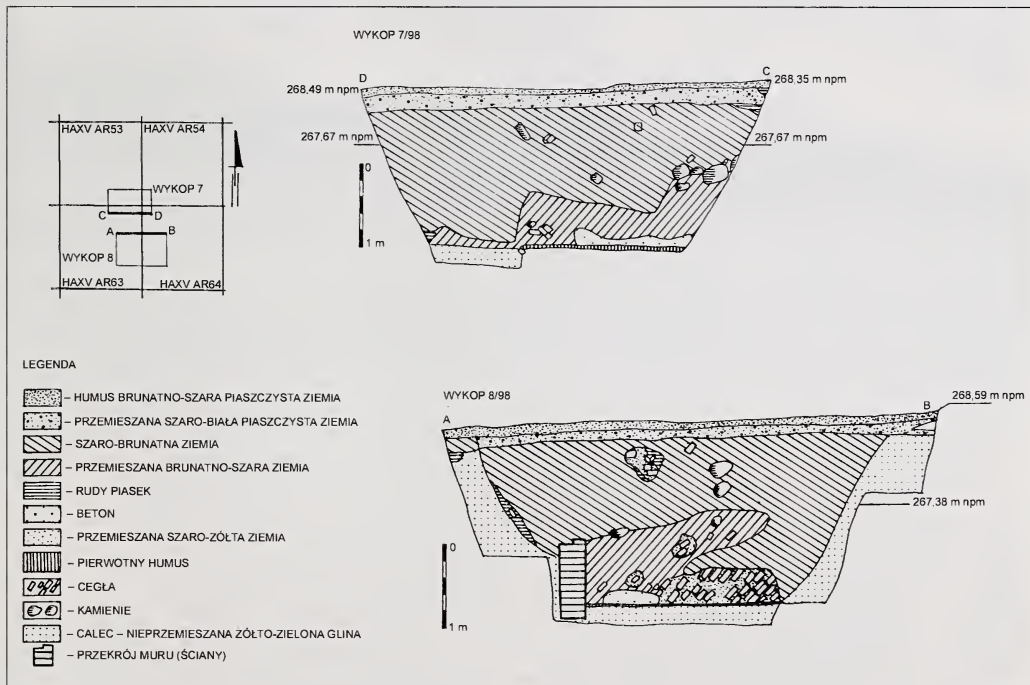
w kształcie poziomki, spinki od mankietów, metalowa koperta od zegarka, szklana zatyczka od karafki, skala od termometru, plastikowa spinka do włosów, posrebrzana łyżeczka i rączka od łyżki, porcelanowa zatyczka od butelki, metalowy zamek błyskawiczny i łuska karabinowa. Odnotowano tu również destrukty fragmentów butów, walizek, naczyń szklanych i ceramicznych, itp. W przemieszaniu wystąpiło też – w układzie wtórnym – kilkadziesiąt fragmentów kości ludzkich, w części przepalonych.

Trudno jest pokusić się o interpretację funkcji tego budynku. Duża głębokość zalegania tej konstrukcji (do 2,70 m), przy niewielkim stosunkowo – w rzucie poziomym – rozmiarze wynoszącym około 7,80 m<sup>2</sup>, pozwalałoby ją uznać za budowlę ziemiankową o niejasnym przeznaczeniu. W takiej interpretacji nie miałaby ona kondygnacji naziemnej. Można jednak widzieć w tym zbudowanym w drewnie, podziemnym pomieszczeniu, obiekt w typie piwnicy znajdującej się pod naziemnym budynkiem, być może o znacznie większej niż w partii ziemnej powierzchni. Jego obecność znaczący nawarstwienia kulturowe odnotowane w tym miejscu w kilku sondażach wiertniczych.

### Budynek B (ryc. 62–65)

Relikty tego budynku zarejestrowane zostały początkowo w dwóch odwiertach zasadniczych (nr 1061 i 1062), w których stwierdzono przemieszane nawarstwienia kulturowe sięgające do głębokości około 2,90 m, zawierające do głębokości 1,50 m gruz ceglany, a na głębokości około 2,30 m – węgle drzewne. Po podjęciu decyzji o zbadaniu tego obiektu metodą sondażu wąskoprzestrzennych, wykonano kolejne odwierty, zagęszczając ich siatkę w tym miejscu co 1,00 m, lub co 2,00 m (nr odwiertów 1064, 1065, 1067, 1068, 1070, 1073–1075, 1079, 1082 – 1084). Również i w tych odwiertach stwierdzono nawarstwienia kulturowe o miąższości od 1,10 do 1,90 m o podobnej zawartości; w większości z nich występował gruz ceglany, węgle drzewne oraz zbutwiałe drewno.

Dla zbadania tych reliktyw wytyczono w ha XV pierwotnie dwa wykopy badawcze: pierwszy (nr 7/98), o rozmiarach 5,00 x 3,00 m, zlokalizowano na skrzyżowaniu arów 53, 54,



Ryc. 62. Budynek B. Profile reliktyw budynku

63 i 64; drugi (nr 8/98), o rozmiarach 6,00 x 4,00 m, na granicy arów 63 i 64. Były one oddalone względem siebie o 2,00 m. W wykopach tych natrafiono na relikty zagłębionego w ziemi budynku o rozmiarach 7,00 x 2,75 m, wzniesionego całkowicie z cegły, bez wyodrębnionej ławy fundamentowej. Mur ten miał grubość 25 cm (długość cegły). Dwie najniższe warstwy cegieł ścian tego budynku zagłębione były poniżej wewnętrznej, betonowej po-

sadzki, o grubości około 4 cm, położonej na piaszczystym calcu. W wykopie nr 8/98 zachowały się fragmenty trzech ścian tej budowli do wysokości 9 warstw cegieł. Ściana wschodnia budynku w tym wykopie, pod wpływem parcia ziemi z zewnątrz, przewróciła się do wnętrza. Relikty pozostałych dwóch ścian zachowały się w układzie pierwotnym. Lico wewnętrzne ścian zagładzone było zaprawą cementowo-wapienną (ryc. 63). W wykopie nr 7/98 zachował się tylko fragment betonowej posadzki budynku z rozsypaniem gruzu ceglanego. W obu wykopach posadzka ta wystąpiła na głębokości około 2,00 m od obecnej powierzchni terenu.

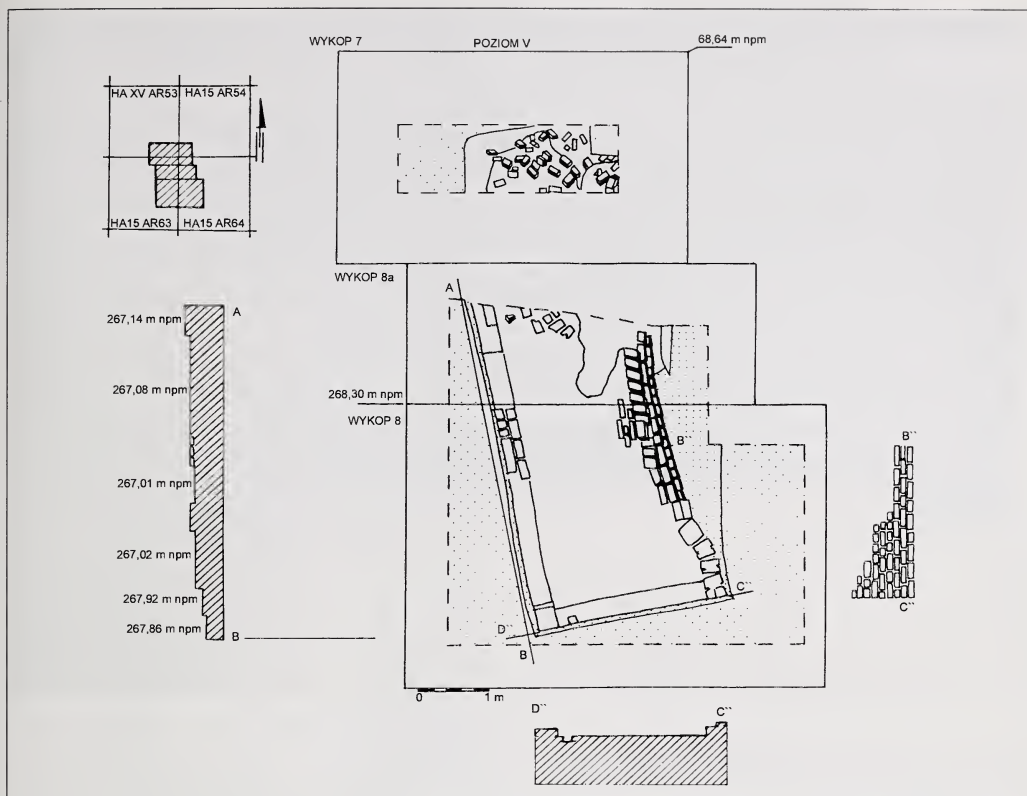


Ryc. 63. Budynek B. Fragment reliktyw budynku w wykopie 8/98 (fot. R. Kaźmierczak)

Powyższe rozpoznanie struktur piwnicznych tego budynku w jego partiach zewnętrznych w ramach wykopów 7/98 i 8/98 uzupełniono badaniami jego części środkowej wykopem uzupełniającym 8a/98, o rozmiarach 2,00 x 5,00 m, uzyskując w ten sposób całość jego rzutu.

W wypełniku tej budowli wystąpiło duże skupisko okopconych głazów, worek skamieniałego cementu (na jego powierzchni odcisnięte są ślady jutowego worka z naszytą łąką). Poza tym znaleziono tu liczne przedmioty codziennego użytku, jak: dwie buteleczki z napisem *J.A. Baczewski Lwów 1792*, żelazny gwóźdź do mocowania szyn kolejowych, fragmenty butelek po lekach, fragmenty plastikowych grzebieni, rondelki od menażek, brązowa broszka, srebrne wieczko od papierošnicy, całe i fragmenty łyżek i łyżeczek (ryc. 113), (w tym jedna łyżeczka z rysunkiem swastyki – ryc. 114), monety polskie, złota 10-cio rublówka, szklane fiołki od lekarstw, szklana ozdoba w kształcie kuli, biały koralik z tworzywa sztucznego, protezy dentystyczne, płytki z tworzywa sztucznego z naniesioną gwiazdą Dawida (ryc. 94), szkło okularowe, łuski od karabinu mosin produkcji radzieckiej, dwie metalowe łyżki, fragment metalowej papierošnicy, aluminiowa fiołka po insulinie i inne drobne przedmioty lub ich destrukty.

Podobnie jak zaprezentowana wyżej konstrukcja, określona tu jako budynek A, również i ta budowla, zagłębiona w ziemi na głębokość około 2,00 m, o zewnętrznej powierzchni całkowitej 19,25 m<sup>2</sup> i powierzchni wewnętrznej około 14,60 m<sup>2</sup>, stanowić mogła piwniczną część naziemnego budynku o większej powierzchni, lub też budowlę ziemiankową. W obu tych hipotetycznych wnioskowaniach, funkcja tej budowli – na podstawie jedynie sondażowych badań – nie jest możliwa do określenia.



Ryc. 64. Budynek B. Zarys reliktów budynku

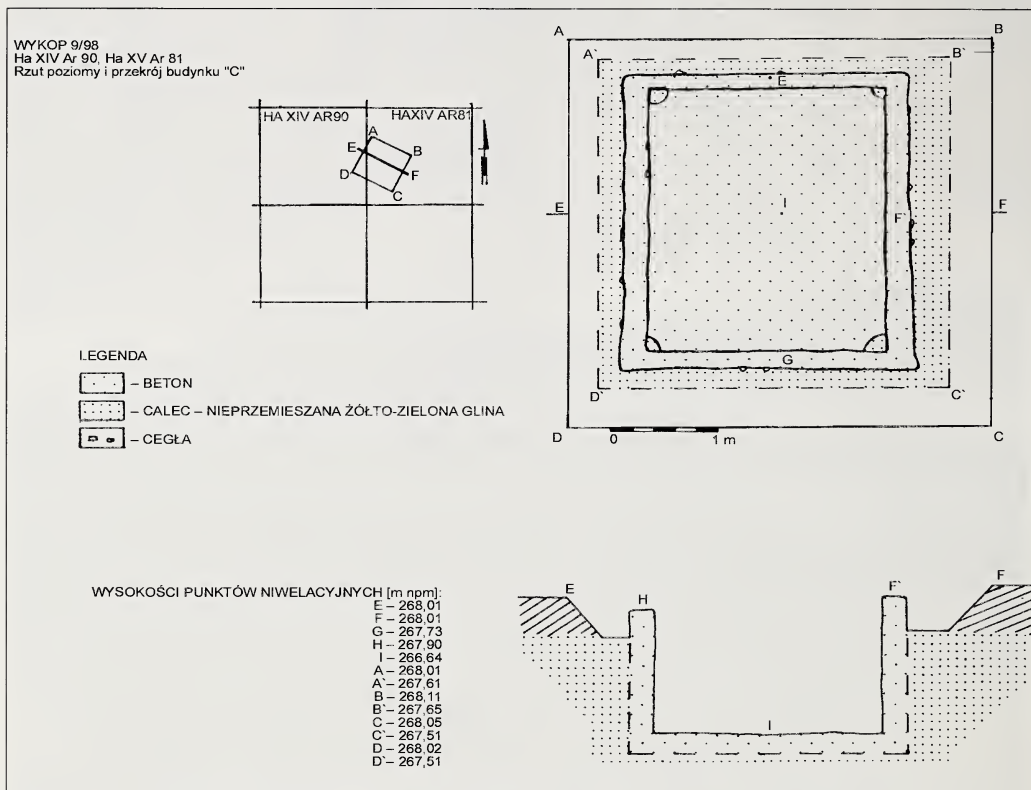


Ryc. 65. Budynek B. Wykop 8/98. Profil północny wykopu (fot. A. Kola)

## Budynek C (ryc. 66, 67)

W przeciwieństwie do poprzednich, obiekt ten umownie nazwany budynkiem C, rysował się czytelnie już na powierzchni gruntu w ha XIV, ar 90 i ha XV, ar 81, w postaci betonowej korony murów bliżej nieokreślonej budowli, wzniesionej na rzucie poziomym, zbliżonym do kwadratu. Na terenie byłego obozu był to jedyny – jak można sądzić – obiekt, którego ściany zewnętrzne w partii ziemnej zachowały się całkowicie. Ze względu na manifestowanie się tej budowli na powierzchni gruntu i jej niewielki w rzucie poziomym rozmiar, przez miejscową ludność nazywana ona była (także i obecnie) studnią. W bezpośrednim sąsiedztwie wykonano tu jeden z zasadniczych odwiertów (nr 730), w którym do około 80 cm wystąpił gruz ceglany, a na głębokości około 1,00 m – piaszczysty calec. W innych w tym rejonie odwiertach zasadniczych, już na głębokości około 40–50 cm, występował grunt macierzysty w postaci piasku.

Badania tego obiektu polegały jedynie na archeologicznej eksploracji jego wnętrza. Prowadzono ją do głębokości około 1,40–1,50 m, gdzie natrafiono na betonową, niezniszczoną posadzkę. Obiekt ten w rzucie poziomym osiągał zewnętrzne rozmiary około 3,00 x 2,70 m, przy rozmia-



Ryc. 66. Budynek C. Plan i przekrój relikwów budynku

rach wnętrza około 2,50 x 2,20 m. Jego wewnętrzna powierzchnia wynosiła więc około 5,50 m<sup>2</sup>. W czterech narożnikach wnętrza, w betonowej posadzce znajdowały się otwory o różnych kształtach, ze śladami zbutwiałego drewna. Na licu wewnętrznym betonowych ścian o grubości 20–25 cm, wyraźnie zaznaczyły się ślady po poziomych deskach szalunkowych (ryc. 67). Powyższe obserwacje pozwalają więc na wnioski o technice budowy tego obiektu. Wznoszony był poprzez wypełnianie mokrym betonem, wymieszanym z żużlem piecowym oszalowanych ścian wykopu, wspartych o pionowe słupy umieszczone w narożnikach. Następnie, bez usuwania słupów, w pomieszczeniu tym założono betonową posadzkę. Słupy te, jak należy sądzić, znajdowały się w tych miejscach przez znaczny okres czasu, pozostawiając ślady zbutwiałego drewna.



Ryc. 67. Budynek C. Relikty budynku (fot. R. Kaźmierczak)

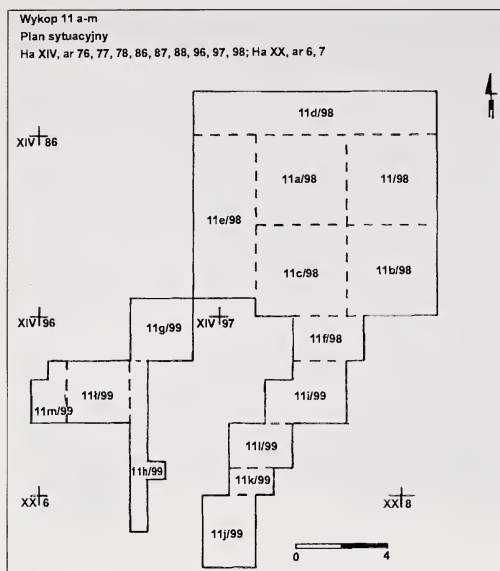
Można więc przypuszczać, iż utrzymywane przez te słupy deski szalunkowe również nie zostały usunięte po stężeniu betonu w ścianach, stanowiąc pewną izolację cieplną ścian w okresie funkcjonowania budowli.

W wypełnisku tego pomieszczenia w trakcie eksploracji znaleziono: saperkę, grzebień plastikowy, szklane buteleczki, klucz, łyżki i łyżeczki, żeliwne nóżki od piecyka, szczoteczkę do zębów, fragment lusterka ze zdjęciem dziecka (ryc. 105), fragment płytki z tworzywa z naniesioną nań gwiazdą Dawida i inne destrukty przedmiotów, przeważnie osobistych.

Również i w tym przypadku przeznaczenie tego zagłębionego w ziemi obiektu nie jest znane. Pod względem powierzchni był on mniejszy od obiektu określonego jako budynek A, jednakże o płytszym posadowieniu. W interpretacji jego funkcji, podobnie jak i w poprzednich budynkach, dopatrywać się więc można samodzielnej, niewielkiej ziemianki o charakterze magazynowym, lub też budowlę tę uznać można za zagłębione w ziemi pomieszczenie fragmentarycznie podpiwniczonego drewnianego budynku naziemnego, całkowicie rozebranego, bez czytelniejszych jego śladów w nawarstwieniach kulturowych tego miejsca.

### **Budynek D (ryc. 68–73)**

W świetle dotychczasowego rozpoznania struktur archeologicznych terenu byłego obozu zagłady Żydów w Bełcu relikty tego budynku wskazują, iż wśród zabudowy obozu należał on do największych, o stosunkowo solidnej konstrukcji. Zachowały się z niego, nie usunięte w trakcie likwidacji obozu, partie fundamentowe, natomiast rozebrane wówczas zostały całkowicie partie naziemne budynku. Ze względu na brak w tym rejonie – w nawarstwieniach kulturowych – destruktywów z rozbiórki ścian murowanych (gruz, zaprawa budowlana), należy przypuszczać, że konstrukcja naziemna tego budynku wzniesiona została z drewna, a więc była stosunkowo łatwa do demontażu. Na ślady tego budynku natrafiono w 15 jednostkach eksploracji (wykopach), które zakładano w miarę odsłaniania kolejnych partii jego reliktywów, poszerzając zakres penetracji archeologicznej. Prawie wszystkie wykopy mieściły się w południowym rejonie hektara XIX; jedynie dwa, realizowane w 1999 r. znalazły się na hektarze XX (wykop 11j/99 całkowicie i 11h/99 frag-



Ryc. 68. Budynek D. Plan sytuacyjny wykopów archeologicznych

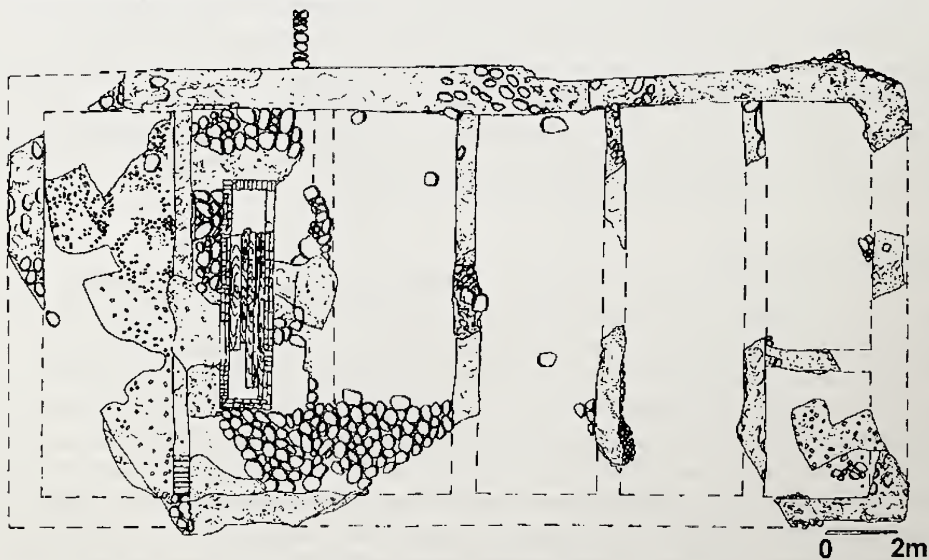
W tym celu wykopano sześć identycznych powierzchniowo pomieszczeń, o rozmiarach około 11,60 x 3,80 m, oddzielonych między sobą ścianami działowymi. Jedynie pomieszczenie południowe (szóste) podzielone było dodatkowo na dwa mniejsze. Zachowane ławy fundamentowe budynku spoczywały na kamiennych ławach fundamentowych o szerokości 100–140 cm. Odległość pomiędzy zewnętrznymi licami tych ław w szerokości budynku wynosi około 13,20 m, co wskazuje, iż szerokość budynku w jego partii naziemnej wynosiła około 12 m. Długość budynku wynosiła około 26,00 m.

W budynku tym znajdowało się sześć identycznych powierzchniowo pomieszczeń, o rozmiarach około 11,60 x 3,80 m, oddzielonych między sobą ścianami działowymi. Jedynie pomieszczenie południowe (szóste) podzielone było dodatkowo na dwa mniejsze. Zachowane ławy fundamentowe budynku spoczywały na kamiennych ławach fundamentowych o szerokości 100–140 cm. Odległość pomiędzy zewnętrznymi licami tych ław w szerokości budynku wynosi około 13,20 m, co wskazuje, iż szerokość budynku w jego partii naziemnej wynosiła około 12 m. Długość budynku wynosiła około 26,00 m.

mentarycznie). Pierwsze cztery wykopy obejmowały powierzchnie ćwiartek arowych (wykop 11/98 na arach 87 i 88, 11a/98 na arze 87, 11b/98 na arach 87 i 88 i 11c/98 na arze 87). Wykopy pozostałe zakładano kolejno na obrzeżu wykopów poprzednich, dla uchwycenia zasięgu odslanianych reliktyw budynku, określając szacunkowo ich lokalizację i rozmiary: wykop 11d/98 o powierzchni 33,75 m<sup>2</sup> na arach 76, 77 i 78; 11e/98 o powierzchni 31,5 m<sup>2</sup> na arach 86, 87 oraz 11f/98 o powierzchni 10 m<sup>2</sup> na arze 97, a także wykopy realizowane w 1999 r., głównie w ha XIX na arach 95, 96, i 97 – wykop 11g/99 o powierzchni 12,25 m<sup>2</sup>; 11h/99 – 9,5 m<sup>2</sup> (w części na arze 6 ha XX), 11i/99 – 14,25 m<sup>2</sup>, 11j/99 – 12 m<sup>2</sup> (ar 6 i 7 ha XX); 11k/99 – 3,75 m<sup>2</sup>; 11l/99 – 8,75 m<sup>2</sup>; 11i/99 – 12,25 m<sup>2</sup> i 11m/99 o powierzchni 6,00 m<sup>2</sup>. Tak szeroki zasięg eksploracji umożliwił pełne odslonięcie reliktyw tej budowli. W świetle tego rozpoznania jawi się on jako budynek sześciopomieszczeniowy.

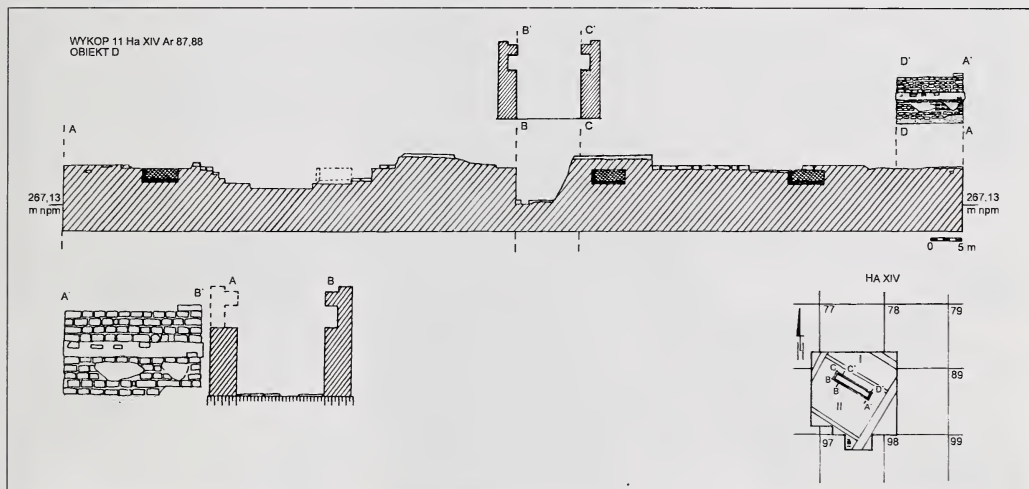
### Wykop 11/98, 99

#### Rzut fundamentów Obiektu D



Ryc. 69. Budynek D. Rzut reliktyw budynku

mentowe ścian wewnętrznych o szerokości około 50–70 cm dzieliły budynek w układzie poprzecznym. Składały się one z podłoża betonowego, kamieni i – fragmentarycznie – z cegły. Z uchwyconej tu stratygrafii ław fundamentowych wynika, iż fundamenty ścian wewnętrznych dobudowano do istniejących już ław zewnętrznych. Wnętrza tych pomieszczeń pokryte były pierwotnie posadzką betonową na podłożu gruzu ceglanego. Tylko w jednym przypadku wnętrze pomieszczenia (drugiego od strony północnej) wyłożone było płaskimi kamieniami wapiennymi z gładzią cementową, tworząc dość regularną posadzkę. Duże fragmenty tej posadzki zachowały się jeszcze wzdłuż zewnętrznej ściany północno-zachodniej, a w mniejszym zakresie w narożniku wschodnim pomieszczenia. W pomieszczeniu tym znajdowało się wymurowane z cegły przegłębienie (na etapie badań określone jako obiekt D1). W rzucie poziomym miało ono wewnętrzne rozmiary 6,00 x 1,00 m. Mury tego przegłębienia wzniesiono z 11 warstw cegieł, otynkowanych od strony wewnętrznej. Łączna grubość murów z gładzią tynku wynosiła około 30 cm. Dno tego przegłębienia, spełniającego niewątpliwie (może pierwotnie) funkcję kanału dla napra-



Ryc. 70. Budynek D. Rysunek ściany wewnętrznej kanału warsztatu samochodowego (wraz z profilami)



Ryc. 71. Budynek D. Relikty budynku z zachowanym kanałem warsztatu samochodowego (fot. R. Kaźmierczak)

wy samochodów, stanowiła betonowa posadzka. Na niej, w układzie wzdłużnym, znajdowały się deski, pełniące zapewne rolę izolacji od podłoża dla pracujących w kanale osób. W odległości 1,20 m od obu ścian szczytowych kanału (krótszych) w ścianach dłuższych znajdowały się umieszczone parzyście, na wysokości 0,80 m od poziomu posadzki w kanale, cztery wnęki o wymiarach: długość 0,55 m, wysokość 0,24 m i głębokość 0,14 m. Pełniły one zapewne funkcję wnęk do narzędzi oraz oświetlenia dla pracujących w kanale osób. W stosunku do poziomu posadzki pomieszczenia, posadzka kanału zagłębiona była na 1,22 m. W krawędziowej części zachodniej kanału, w poziomie posadzki pomieszczenia, zachowały się fragmenty odsadzki służącej do umieszczenia poprzecznych desek dla przykrycia kanału. Można przypuszczać, iż pomieszczenie to pełniło funkcję warsztatu samochodowego. Do pomieszczenia pierwszego (położonego na północ) prowadziły czytelnie rysujące się w stropie fundamentu ściany działowej drzwi o szerokości około 1,50 m. Również w ścianie działowej pomiędzy pomieszczeniem drugim i trzecim, w jej części środkowej, znajdował się otwór drzwiowy o szerokości około 2,00 m.



Ryc. 72. Budynek D. Wnętrze zachowanego kanału samochodowego (fot. R. Kaźmierczak)

Analizując stratygrafię nawarstwień obszaru położonego na zewnątrz tego budynku od strony wschodniej, zauważyć można wyraźnie rysujące się w profilach wykopów dwa poziomy użytkowe tego terenu. Zaznaczają się one dwoma warstwami intensywnie ciemnej próchnicy w układzie horyzontalnym. Warstwa głębsza, której strop zalega obecnie na głębokości około 80 cm, jest pierwszym poziomem użytkowym tego miejsca. Warstwę tę stwierdzono także w obrębie budynku, np. pod fundamentem ściany działowej. Poziom ten został przykryty warstwą rozlasowanych kamieni wapiennych o miąższości około 40 cm, na której wykształcił się drugi poziom użytkowy w postaci 10–15 cm warstewki ciemnej ziemi. Jej strop zalega około 25–40 cm pod obecną powierzchnią gruntu. Użyty do podniesienia terenu wokół budynku rumosz kamienia wapiennego odpowiada swym charakterem surowcowi kamiennemu, użytemu do posadowienia posadzki wewnątrz budynku. W ten sposób utwardzono rejon tych pomieszczeń. W świetle relacji stratygraficznej nastąpiło to jednak w ramach drugiej fazy zagospodarowania tego miejsca. Chronologicznie mogło to być zbieżne z wzniesieniem w tym miejscu budynku (D) z wydzielonymi w nim sześcioma pomieszczeniami.

W nawarstwieniach wnętrza budynku znaleziono liczne przedmioty, często już w stanie destruktyw, należące zapewne w większości do przywożonych do obozu ofiar, czy też do komand roboczych składających się z Żydów. Są to m.in.: fragmenty grzebieni, buteleczki po lekarstwach



Ryc. 73. Budynek D. Relikty budynku (fot. R. Kaźmierczak)

i perfumach, ołowiana plomba, łuski naboju karabinowych, fragmenty i pełne okazy łyżek, widelców oraz noży stołowych, różne metalowe pudełka, kubki, metalowy garnek, elementy mocowania szyn kolejowych, i inne. Na szczególną uwagę zasługuje znaleziony w obrębie kamiennej posadzki, w zachodniej części pomieszczenia środkowego budynku, w wyraźnej koncentracji (wykop 11e/98), zbiór 304 fragmentów betonowych krążków o średnicy około 6 cm i grubości 1 cm, na których stwierdzono wytłoczenie 5-cyfrowych numerów (nr inw. znalezisk 233/98). W zachowanych górnych fragmentach tych krążków znajdowały się niewielkie otwory, służące zapewne do zawieszania. Przeznaczenie krążków nie jest znane (ryc. 115–117).

#### **Budynek E (ryc. 74)**

Relikty tego budynku wystąpiły w hektarze XXI, ary 40 i 50 oraz w hektarze XXII, ary 31 i 41. W odwiertach sondażowych miejsce to charakteryzowało się intensywnością nawarstwień kulturowych o miąższości do 190 cm, których treść wskazywała na istnienie tu obiektu pozagrobowego. Równocześnie w odwiertach nie natrafiano na relikty gruzu ceglanego, co budziło zainteresowanie odnośnie funkcji tego obiektu kulturowego. Badania wykopaliskowe tego miejsca podjęto pierwotnie wykopem o rozmiarach 4,00 x 3,00 m (wykop 12/98), poszerzonym następnie o powierzchnię 4,00 x 1,50 m (wykop 12a/98). Tak więc łącznie zbadano tu wykopaliskowo obszar 18,00 m<sup>2</sup>, który obejmował – jak się okazało – znaczną część stwierdzonych reliktyw tego budynku. Był to budynek całkowicie drewniany, wkopany w piaszczysty grunt do głębokości około 1,60 m (a więc być może podpiwniczony). Został on całkowicie rozebrany, a drewniany materiał z jego konstrukcji usunięty. W następstwie tego, w miejscu budynku powstała niecka, którą ostatecznie wyrównano, zapewne jeszcze w trakcie likwidacji obozu. Rozmiary budynku dość wyraźnie zarysowały się w dolnych partiach nawarstwień. Wynosiły one w przybliżeniu 2,40 x 3,00 m. W treści kulturowej wypełniska jego reliktyw natrafiono na znaczną liczbę różnych przedmiotów. Wśród nich przeważają przedmioty i ich destrukty związane z czynnościami medycznymi. Wymienić tu należy: ampułki po zastrzykach – w tym jeszcze pełne (niezużyte) bute-



Ryc. 74. Budynek E. Ślady reliktyw budynku  
(fot. R. Kaźmierczak)

ści 70 cm) i być może znalazły się one w tym miejscu już po demontażu obiektu.

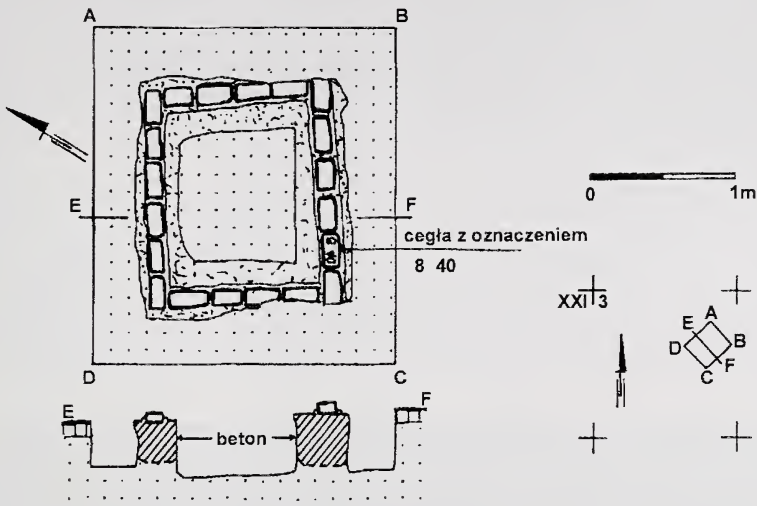
Funkcja tego niewielkiego budynku drewnianego nie jest w pełni jasna. Jego stosunkowo niewielkie rozmiary w partii ziemnej, przy braku w tym miejscu nawarstwień kulturowych o szerszym zasięgu, przemawiają za tym, iż w kondygnacji naziemnej rzut budynku nie różnił się od jego rozmiarów stwierdzonych archeologicznie. W wypełnisku reliktyw budynku zwraca uwagę występowanie licznych przedmiotów związanych z czynnościami medycznymi. Taka treść kulturowa wyróżnia ten obiekt wśród innych zbadanych archeologicznie na terenie obozu reliktyw budynków, gdzie w zasadzie przedmiotów o takim charakterze nie znajdowano. Nie jest wykluczone, iż w budynku tym znajdował się punkt medyczny obsługujący służby obozowe.

### Budynek F (ryc. 75–76)

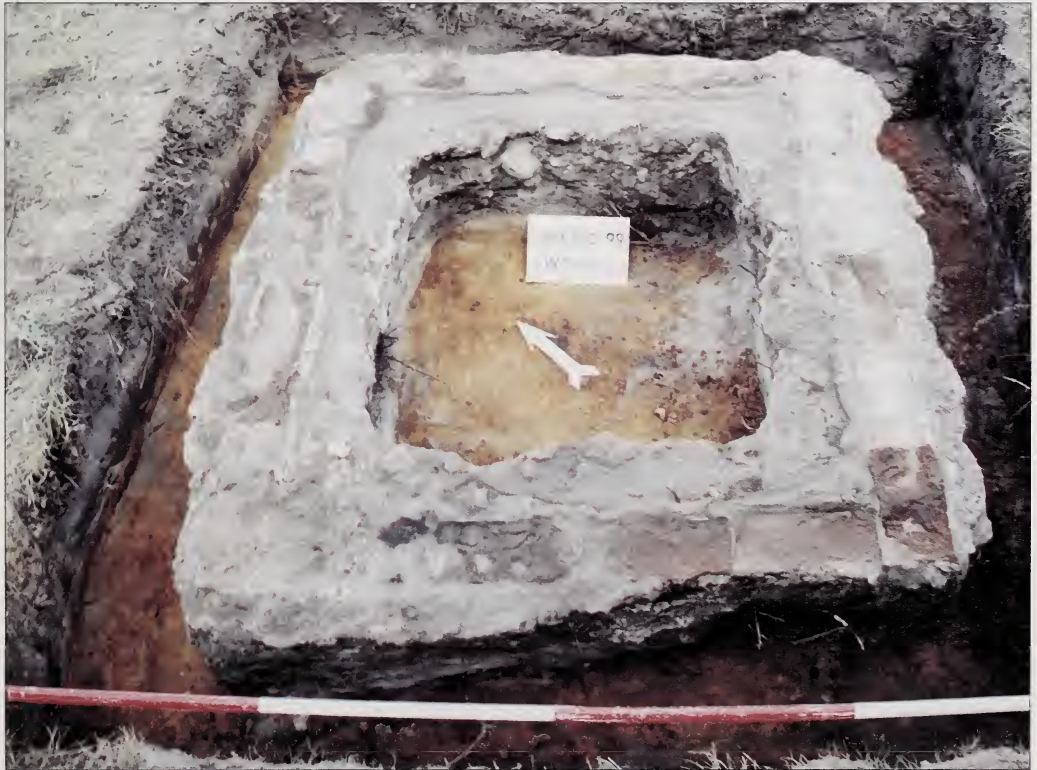
Na relikty tego niewielkiego budynku (pomieszczenia) natrafiono w hektarze XXI ar 3. Był on zlokalizowany pierwotnie w środkowej partii obozu, obecnie jednak tuż za bramą główną ogrodzenia. Relikty budynku zbadano obejmując je wykopem badawczym o rozmiarach 2,10 x 2,30 m (wykop 20/99). Było to niewielkie pomieszczenie murowane, z którego zachowały się jedynie partie fundamentowe i – fragmentarycznie – jedna, najniższa warstwa cegieł ścian zewnętrznych. Zachowany strop tych reliktyw wystąpił bezpośrednio pod współczesną darnią (ryc. 76). Ławę fundamentową budynku stanowił beton, tworzący podstawę na rzucie zbliżonym do kwadratu o rozmiarach zewnętrznych około 1,40 x 1,50 m. Grubość tej ławy wynosiła około 30–40 cm, przy jej głębokości około 30–35 cm. Na tym fundamencie, jeszcze przed stężeniem betonu, zaczęto wznosić ściany pomieszczenia z cegieł o grubości muru 1/2 cegły (12 cm). Na jednej z cegieł tkwiącej w zachowanej warstwie muru odnotowano datę jej produkcji „8–40” (tj. sierpień 1940 r.). W rzucie poziomym zewnętrzne rozmiary tego pomieszczenia wynosiły 1,30 x 1,50 m. Niewątpliwie mamy tu do czynienia z reliktem wartowni zlokalizowanej w środkowej partii obozu, w strefie dzielącej rejon dołów śmierci od zabudowy obozowej rejonu przyjmowania transportów i czynności przygotowawczych przed kierowaniem ofiar do komory gazowej.

leczy po medykamentach, plastikowe opakowania po lekarstwach, igła od strzykawki, opakowania po aspirynie, fragment termometru, szklane bańki medyczne, nożyczki. Na uwagę zasługuje fiolka z napisem w języku polskim – *strychnina*. Z innych przedmiotów znaleziono tu: kilka opasek z gwiazdą Dawida (ryc. 94), medalion z gwiazdą Dawida (ryc. 101), fragmenty metalowych sztućców, wieczka od metalowych papierosnic, fragmenty plastikowych grzebieni i szczotek oraz maszynek do golenia, kilka monet polskich. Lepiej zachowane przedmioty odnotowano w *Inwentarzu znalezisk...*, z przeznaczeniem ich do konserwacji (182 pozycje inwentarzowe – 109/98 do 291/98). Znaczna jednak liczba znalezionych tu przedmiotów, szczególnie żelaznych, charakteryzowała się bardzo złym stanem zachowania. Informację o znaleziskach podano jedynie w *Dzienniku ekspedycji archeologicznej...*, a destrukty te pozostawiono na miejscu (ryc. 89–93). Zwrócić należy uwagę również na to, iż w wypełnisku reliktyw tego budynku wystąpiła dość znaczna liczba kości zwierzęcych. Większość ich wydobyto jednak z warstw przypowierzchniowych (do głęboko-

Wykop 20/99  
Ha XXI ar 3  
Obiekt F



Ryc. 75. Budynek F. Rzut poziomy i przekrój reliktów budynku



Ryc. 76. Budynek F. Relikty fundamentów budynku (fot. R. Kaźmierczak)

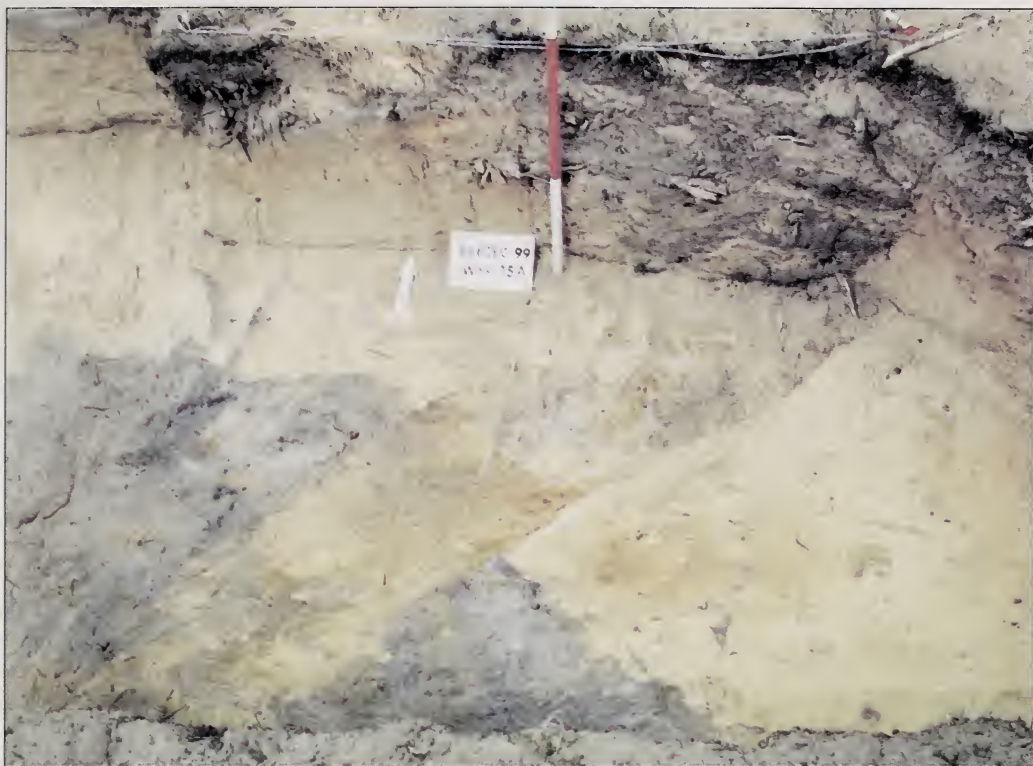


Ryc. 77. Budynek F. Cegła z datą wypału „8-40” (fot. R. Kaźmierczak)

### Budynek G (ryc. 78)

W północnej części obozu, w północno-zachodnim rejonie hektara XVI, sondáže wiertnicze wykazały występowanie bliżej nieokreślonych struktur archeologicznych o charakterze niegrobowym. W miejscu tym założono trzy sąsiadujące ze sobą wykopy sondażowe o różnych kształtach i rozmiarach (wykopy 15/99, 15a/99 i 15b/99). Ujawniły one występowanie tu negatywu po bliżej nieokreślonym budynku, wzniesionym niewątpliwie całkowicie z drewna, częściowo zagłębionym w ziemi, który został całkowicie rozebrany. W rzucie poziomym relikty wkopu określającego plan budynku rysowały się jako regularny prostokąt o rozmiarach około 3,50 x 15,00 m, którego spong zalegał w układzie horyzontalnym do głębokości około 80 cm. Wypełnisko tego wykopu stanowiła ciemna, mocno spiaszczona próchnica, czytelnie rysująca się na tle piaszczystego gruntu macierzystego. Na zawartość kulturową wypełniska składały się liczne fragmenty papy i gwoździ żelaznych, pochodzące niewątpliwie z konstrukcji naziemnej budynku. Ponadto w nawarstwieniach tych reliktyw znalaziono nieliczne fragmenty protez zębowych, grzebieni damskich oraz dwie polskie monety o groszowych nominałach. Być może tenże drewniany budynek pełnił funkcję komory gazowej w drugiej fazie funkcjonowania obozu, jesienią i zimą 1942 r. Taką interpretację mogłoby potwierdzać jego usytuowanie w planigrafii obozu. Od strony północno-wschodniej i wschodniej tego budynku archeologiczne sondáže wiertnicze wykazały bowiem występowanie jedynie masowych dołów śmierci. Usytuowanie komory gazowej w pobliżu miejsca chowania zwłok w drugiej fazie obozu potwierdzają relacje niektórych świadków<sup>28</sup>.

<sup>28</sup> R. Reder, *Bełżec*, s. 44. Świadek ten informuje, że w drugiej fazie obozu komora gazowa zlokalizowana była w bezpośrednim rejonie grobów. Według niego jednak, komora ta była wykonana z betonu. Przeprowadzone w tym rejonie badania sondażowe nie wykazały śladów zabudowy murowanej i betonowej, co podważa wiarygodność relacji na ten temat.

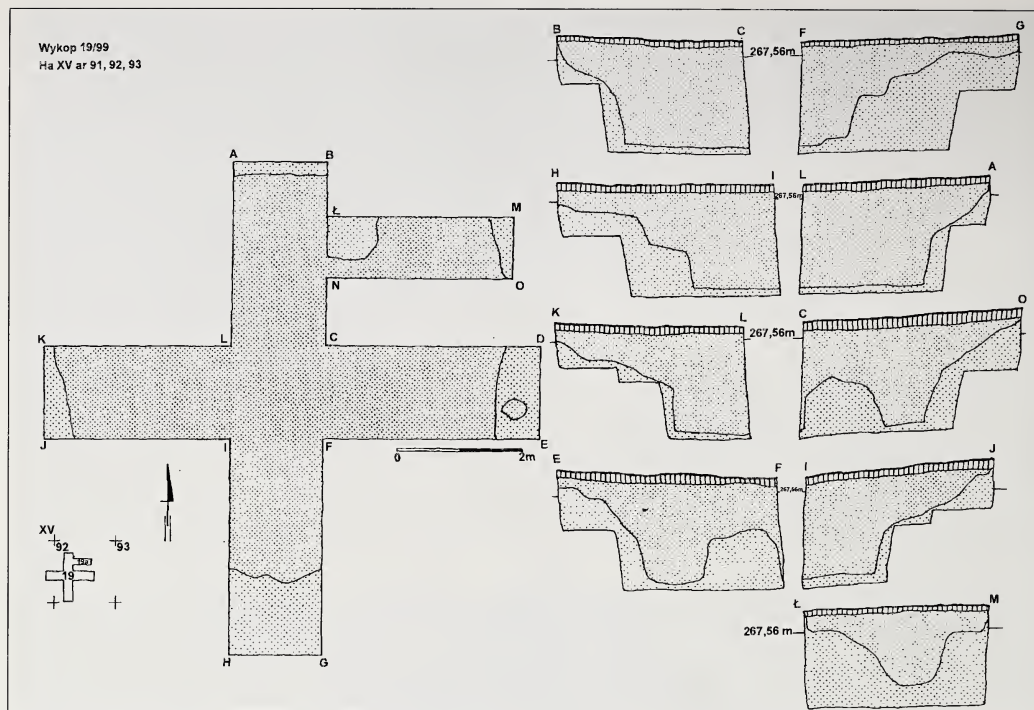


Ryc. 78. Budynek G. Relikty budynku i profil na głębokości 60–70 cm (fot. R. Kaźmierczak)

### Budynek H (ryc. 79)

Na ślady bliżej nieokreślonej budowli natrafiono w hektarze XV, na arach 91 i 92, w pobliżu obecnej bramy prowadzącej na teren obozu. W czasie funkcjonowania obozu budowla ta mieściła się w jego centralnej partii. Archeologiczne sondáže wiertnicze wykazały w tym miejscu wyraźne zakłócenia struktur ziemnych w postaci ciemnej, spiaszczonej próchnicy, jednak bez śladów materiału budowlanego. Dla wyjaśnienia przyczyn tych zakłóceń założono wykop archeologiczny o kształcie dwóch przecinających się pod kątem prostym rowów, o szerokości 1,50 m i długości 8,00 m (wykop 19/99). W północno-wschodniej partii tego wykopu strefę obserwacji archeologicznej poszerzono o dodatkowy wkop o rozmiarach 3,00 x 1,00 m (wykop 19a/99).

Eksploracja występujących tu nawarstwień kulturowych wykazała istnienie w tym miejscu reliktyw bliżej nieokreślonej budowli. Ze względów na niestwierdzenie w tych nawarstwień śladów budowli murowanej, należy przyjąć, iż była ona wzniesiona z drewna i mogła mieć charakter baraku. Dość kłopotliwe jest jednak określenie jego rozmiarów. Analiza profili obu wykopów archeologicznych, w ramach których badano relikty tej budowli wykazała, że budynek ten zagłębiony był w piaszczystym gruncie na głębokość około 1,60 m. Jego spong na tej głębokości miał układ poziomy, wyznaczający dno wziemnego pomieszczenia budynku, a dolne partie ścian były pionowe. Zakładając, iż ściany te wyznaczają zasięg budynku, można sądzić o jego rozmiarach, które wynosiłyby około 4,80 x 4,80 m. W tym przypadku budynek musiał być znacznie zagłębiony w gruncie. Jednakże górne partie wykopu mają zasięg znacznie większy i być może to one wyznaczają pierwotny, naziemny rzut budynku, o rozmiarach dochodzących do 8,00 x 7,00 m. O ile taka interpretacja jest właściwa, podane wcześniej rozmiary dotyczyłyby jedynie częściowo podpiwniczonej partii budynku. Stan zachowania reliktyw tej budowli w postaci jedynie potwierdzonego archeologicznie wkopu po niej nie pozwala tu na jednoznaczną interpretację.



Ryc. 79. Budynek H. Rzut reliktów budynku i profile

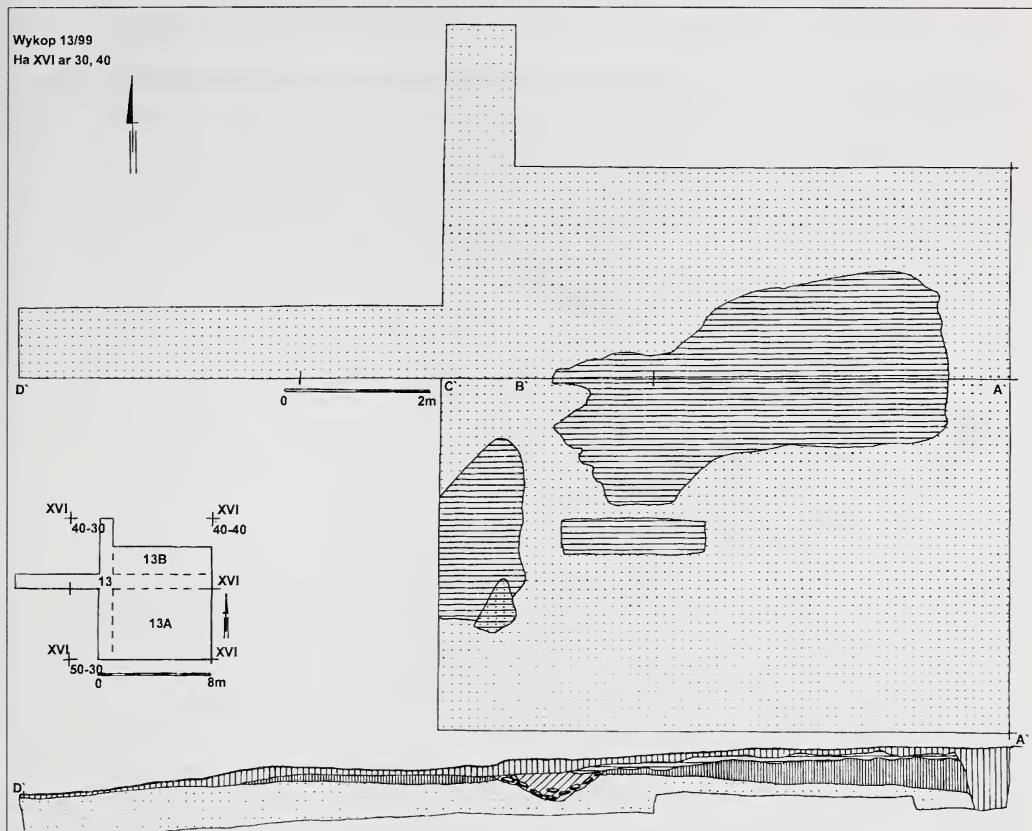
Równie kłopotliwa jest interpretacja co do funkcji tego obiektu. Zwraca tu uwagę zaleganie w jego reliktach dość znacznej liczby różnych przedmiotów, przeważnie w bardzo złym stanie zachowania, ale z których wyselekcjonowaną część ponad dwustu zachowano dla celów konserwacji i przyszłej ekspozycji. Oprócz przedmiotów, które z pewnością należały do ofiar (grzebień, protezy zębowe, fragmenty pudełek, łyżeczki, szczoteczki do zębów, plastikowe plakietki z gwiazdą Dawida, pudełeczka po tabletkach (ryc. 103) i buteleczki po medykamentach (ryc. 108, 109), guziki, klucze, itp) uwagę zwracają narzędzia, takie, jak: pilnik, kłamra ciesielska, nożyce, kombinerki – a więc narzędzia, które mogły być używane w czynnościach obozowych. Być może barak ten służył więc do przejmowania i selekcji pozyskiwanych po ofiarach rzeczy.

### Składowisko wapna (ryc. 80)

W odległości około 15–20 m na SE od budynku F, w hektarze XVI, ary 43 i 44 (wykop 13/99, 13A/99 i 13B/99) natrafiono na głębokości około 20–30 cm od powierzchni ziemi na warstwę wapna (pierwotnie zapewne palonego). Wapno to występuje obecnie w postaci warstwy o miąższości 10–20 cm, w formie nieregularnego płata, o rozmiarach w rzucie poziomym około 5,00 x 2,50 m, zalegając na humusie pierwotnym. Obok tego skupiska, od strony S i SW zalegały mniejsze płaty wapna o rzutach poziomych 2,00 x 0,50 m i 2,60 x 1,40 m. W tym ostatnim skupisku stwierdzono ponadto skamieniały blok cementowo-wapienny o bliżej nieokreślonej funkcji. Zaleganie tych skupisk wapna w rejonie zlokalizowanych dołów śmierci pozwala na jednoznaczną interpretację jego przeznaczenia, jako środka do przyspieszenia rozkładu ciał, a zarazem doraźnego środka dezynfekcji. Relacje świadków potwierdzają stosowanie dla takich celów wapna w hitlerowskich obozach zagłady.

### Domniemane ogrodzenie zewnętrzne

Analiza topograficzna rejonu obozu w korelacji z analizą zdjęć lotniczych tego miejsca z lat 1940 i 1944, pozwala domniemywać o istnieniu w pewnej odległości na północny wschód



Ryc. 80. Składowisko wapna. Rzut poziomy oraz profil

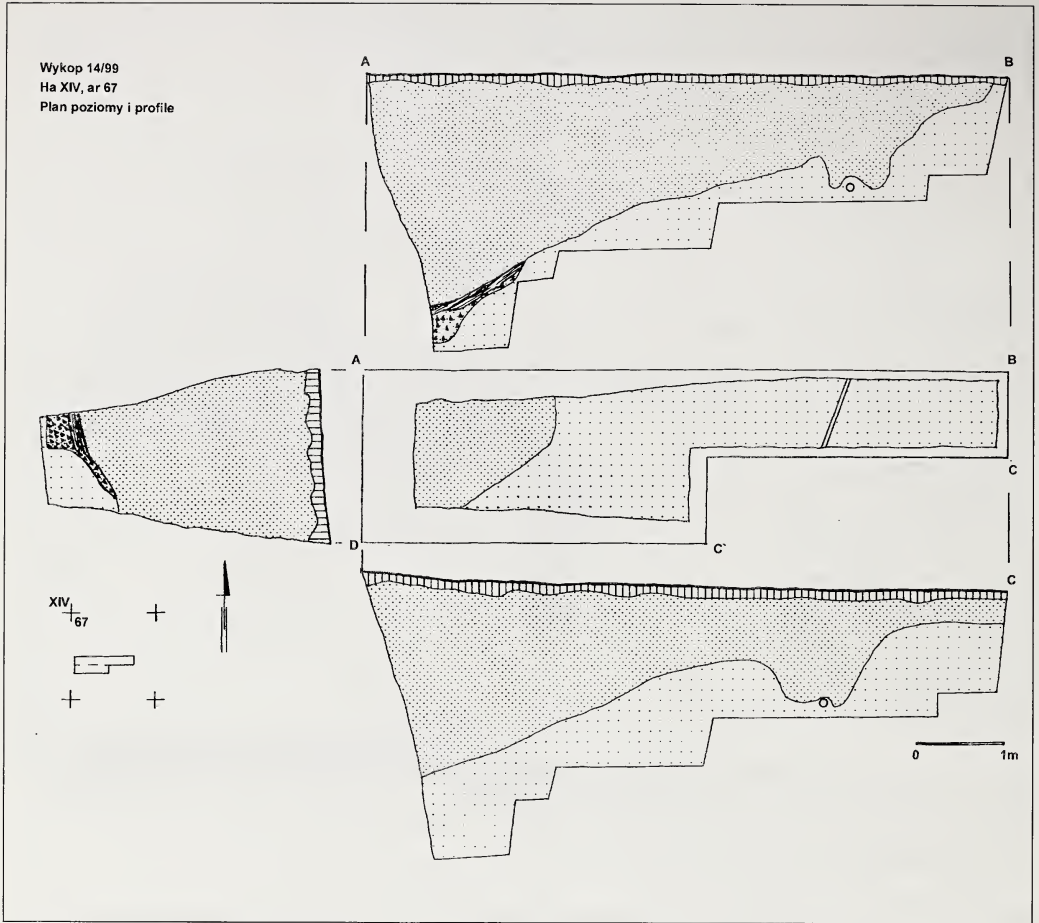
(około 50 m) i na wschód od obozu (około 100–120 m) dodatkowego ogrodzenia zewnętrznego. Jeszcze obecnie w zalesionym obszarze czytelne są tu przesieki; na północny wschód od obozu przesieka ta pokryta jest betonowymi płytami w typie utwardzonego traktu. Weryfikację tej hipotezy przeprowadzono zakładając w domniemanym miejscu występowania ogrodzenia, w ha X, ary 58 i 68, sondażowy wykop badawczy o rozmiarach 5,00 x 4,00 m (wykop 10/98). Na głębokości około 40–60 cm zarysował się w wykopie ślad istniejącej tu drogi, na granicy której od strony obozu wystąpił wyraźny ślad po drewnianym słupie o średnicy około 20 cm, być może z konstrukcji ogrodzenia. Tylko jednak dalsze rozpoznanie archeologiczne tego miejsca może potwierdzić lub wykluczyć postawioną hipotezę, tym bardziej, iż wykop ten nie dostarczył żadnych przedmiotów o walorach datowniczych.

### Wykopy sondażowe w zachodniej części obozu

W hektarze XIV na arach 66 i 67, na północ od budynku D, założono trzy archeologiczne wykopy sondażowe (14/99, 14a/99 i 16/99), których celem miała być weryfikacja lokalizacji domniemanej kolejki, którą w pierwszej fazie funkcjonowania obozu miano wywozić zwłoki z komory gazowej do dołów śmierci<sup>29</sup>. Wiązało się to z próbą interpretowania funkcji budynku D jako komory gazowej. Jednakże na ślady kolejki w wykopach tych nie natrafiono. W wykopach 14/99 i 14a/99 (ryc. 81) natrafiono natomiast na wyraźny, głęboki (do około 3,00 m) ślad rowu, który można z całą pewnością interpretować jako zasypyany rów ufortyfikowanej li-

<sup>29</sup> E. Szrojt, *Obóz zagłady w Bełżcu*, s. 35; T. Chróściewicz, *Sprawozdanie o wynikach dochodzeń w sprawie obozu zagłady w Bełżcu*, Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, t. XIII, 1960, s. 128.

Wykop 14/99  
Ha XIV, ar 67  
Plan poziomy i profile



Ryc. 81. Rzut poziomy i profile wykopu

nii granicznej pomiędzy ZSRR a Rzeszą Niemiecką, wzniesionej nie wcześniej niż w miesiącach letnich 1940 r. (tzw. linia Otto). Po likwidacji rowu i zniesieniu równoległego doń wału, obszar ten w 1942 r. włączony został do obszaru obozu zagłady. W wykopie 14/99, w miejscu zasypanego rowu, natrafiono ponadto na wtórny wkop do głębokości około 1,40 m, w którym występowała mocno skorodowana rura wodociągowa o bliżej nieokreślonej chronologii. Być może pochodzi ona z okresu funkcjonowania obozu, lub ewentualnie zasilala w wodę obszar upamiętnienia obozu z lat 60. Kwestię tę mogłyby jednak wyjaśnić dopiero dalsze badania archeologiczne.

### Podsumowanie

Podstawowym celem przeprowadzonych w latach 1997–1999, na terenie byłego hitlerowskiego obozu zagłady Żydów w Bełżcu, archeologicznych badań sondażowych, była próba zlokalizowania grobów masowych (dołów śmierci) oraz poznanie rozplanowania tego obozu. Dla realizacji tego celu przyjęto metodę sondażu wiertniczych. Ze względu na limitowany czasowo program tych badań i znaczny, około 6-hektarowy domniemany obszar obozu, sondáže te wykonano na węzłach siatki pięciometrowej, gwarantującej wprawdzie pełne rozeznanie archeologiczne terenu, jednakże przy małej stosunkowo precyzji określenia poziomych zasięgów lokalizowanych obiektów kulturowych. W określonych sytuacjach, szczególnie przy podejmowaniu szczegółowszych badań niektórych obiektów pozagrobowych, dla zwiększenia

precyzji lokalizacji zakładanych wykopów archeologicznych obejmujących te obiekty, odwierty zagęszczano.

Efektom prac badawczych było zlokalizowanie co najmniej 33 grobów wypełnionych zarówno ciałami, wielokrotnie pozostającymi jeszcze obecnie w przemianie woskowo-tłuszczowej, jak i szczątkami ciałałopalnia. Tych ostatnich grobów jest relatywnie więcej, co potwierdza fakt palenia znacznej części ciał ofiar mordowanych w Bełżcu. Z przeprowadzonego po wojnie śledztwa wiadomo, iż palenie zwłok wiązało się z planowym zacieraniem przez Niemców śladów tej zbrodni, prowadzonym od grudnia 1942 r. do wiosny 1943 r. W tym celu rozkopywano groby i wydobywano z nich zwłoki, które następnie palono na stosach. Procedurę tę później „udoskonalono” przez zbudowanie rusztowania z szyn kolejowych, na które układano warstwy trupów, przekładając je drewnem polewanym łatwopalną masą<sup>30</sup>. Wszystkie te czynności doprowadziły do znacznego zatarcia konturów pierwotnych dołów śmierci, szczególnie w rozkopywanych z tego powodu ich partii przypowierzchniowych. Dodatkowe zakłócenia struktur archeologicznych przyniosły kolejne, intensywne rozkopywania terenu obozu bezpośrednio po wojnie przez okoliczną ludność, poszukującą kosztowności. Fakt ten utrudnia również archeologiczną interpretację terenu szczególnie w zakresie precyzyjnego określenia zasięgów dołów śmierci.

W sondażach wiertniczych natrafiono na kilkadziesiąt miejsc o nawarstwieniach wskazujących na występowanie śladów zabudowy obozowej. W kilku przypadkach miejsca te rozpoznano szczegółowiej przy pomocy wykopów sondażowych, głównie wąskoprzestrzennych, ujawniając w nich relikty różnych budynków. Były to jednak jedynie fragmenty budynków zagłębione w ziemi, które w trakcie likwidacji obozu nie zostały rozebrane do końca, a resztki budulca nie zostały z tych miejsc usunięte. Takie odkrycia interpretować można jako pozostałości obiektów o charakterze ziemianek lub piwniczek występujących prawdopodobnie pierwotnie pod bliżej nieokreśloną zabudową naziemną, usuniętą w trakcie likwidacji obozu. Należy podkreślić, iż w zawartości kulturowej badanych archeologicznie nawarstwień, stanowiących wypełniska reliktyw zabudowy obozu, niemal zawsze występowały w układzie wtórnym fragmenty kości ludzkich oraz ciałałopalnia. Fakt ten zaobserwowano już w większości sondażu wiertniczych i to zlokalizowanych nie tylko w dołach śmierci. Jest to niewątpliwie także rezultatem zarówno zacierania przez Niemców śladów obozu po jego likwidacji w 1943 r., jak i rabunkowych rozkopywań tego obszaru po wojnie.

W wyniku przeprowadzonych w Bełżcu prac potwierdzono również archeologicznie miejsce przebiegu bocznicy i rampy kolejowej w południowej części obozu. Wykazano też, iż zasadniczy obszar obozu wykraczał na północny zachód i na południe od ogrodzenia, wzniesionego tu w latach 60. W swej części północno-zachodniej teren obozu obejmował obszar zniwelowanego wału i zasypanych rowów fortyfikacji „Linii Otto”, natomiast w części południowej jego granica przebiegała pomiędzy torami zlokalizowanej archeologicznie bocznicy kolejowej obozu, a torami linii kolejowej Bełżec – Rawa Ruska. Dla precyzyjnego wyznaczenia pierwotnych granic obozu potrzebne byłyby jednak dalsze badania archeologiczne.

Badania dotychczasowe pozwoliły więc na wstępną lokalizację zarówno dołów śmierci, jak i części obiektów z zabudowy obozu. Nie dały natomiast jednoznacznej odpowiedzi na temat funkcji zlokalizowanych i zbadanych budynków. Wśród nich jedynie obiekt, określony tu jako budynek D, był powierzchniowo relatywnie obszerny. Czy można jednak interpretować go jako komorę gazową? W świetle posiadanej dotąd wiedzy w Bełżcu istniały prawdopodobnie dwa pomieszczenia do uśmiercania ofiar. W początkowym stadium był to budynek drewniany. Jego opis pozostawił świadek Stanisław Kozak, pracujący w ekipie budowlanej wznoszącej owo pomieszczenie. Zeznał on co następuje: *...Pobudowaliśmy trzeci barak o wymiarach 12 m długości, a 8 m szerokości. Barak ten był przedzielony na trzy części drewnianą ścianą, wobec czego każda część miała po 4 m szerokości, a 8 m długości. Wysokość tych części była 2 m wewnątrz. Ściany baraku były zrobione w ten sposób, że zbijaliśmy deski, a próżnię pomiędzy nimi wypełniali-*

<sup>30</sup> T. Chróściewicz, *Sprawozdanie z wyników dochodzeń w sprawie obozu zagłady w Bełżcu*, s. 129.



Ryc. 82. Baraki w południowym rejonie obozu przy placu z rampą kolejową (fot. Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim – Archiwum Fotograficzne)

śmy piaskiem. Ściany wewnątrz baraku były obite papą, a nadto podłogi i ściany do wysokości 1,1 m obite blachą cynkową (...) Wchodziło się do korytarza baraku, skąd prowadziły 3 drzwi do trzech części baraku. Każda część tegoż baraku w północnej swej ścianie miała drugie drzwi o wymiarach około 1,8 m wysokości. Drzwi te, jak również drzwi od korytarza były szczelnie obite gumą. Wszystkie drzwi w tym baraku otwierały się na zewnątrz (...) W każdej z trzech części baraku wmontowane były rury wodociągowe na wysokości 10 cm od podłogi, nadto na zachodniej ścianie w każdej z trzech części odprowadzone były rury wodociągowe z kolankiem na wysokości 1 m od podłogi, zakończonym otworem, skierowanym do środka baraku. Rury z kolankiem łączyły się z rurami, biegnącymi tuż nad podłogą (...) Wzdłuż północnej strony baraku była zrobiona z desek rampa na wysokości 1 m, a wzdłuż tej rampy był ułożony tor wąskotorówki, który prowadził do dołu, wykopanego przez załogę niemiecką, a znajdującego się w samym kącie granicy północnej i wschodniej obozu śmierci<sup>31</sup>.

Ten dosyć precyzyjny opis komory gazowej z pierwszej fazy funkcjonowania obozu w świetle dotychczasowych odkryć archeologicznych nie odpowiada – mimo pierwotnych interpretacji – budynkowi D. Po odsłonięciu jego w pełni zachowanych relikwów fundamentowych okazało się, że ujawnione cechy nie odpowiadają opisowi komory gazowej z relacji S. Kozaka. Należą do nich odmienne, znacznie większe rozmiary budynku, które wynosiły około 26 x 8 m oraz podział wnętrza na sześć pomieszczeń. Analiza nawarstwień kulturowych w obrębie i w rejonie tego budynku przemawia natomiast za tym, iż jego konstrukcja w partii naziemnej musiała być wykonana z drewna, co mogłoby odpowiadać opisowi z cytowanej relacji. Przyjęcie interpretacji funkcjonalnej budynku D, jako komory gazowej z pierwszej fazy funkcjonowania obozu, w świetle opisu przekazanego nam przez świadka S. Kozaka, nie w pełni jednak odpowiada obserwacjom poczynionym w trakcie prowadzonych tu badań archeologicznych. Dotyczy to przede wszystkim jego lokalizacji w obrębie obozu. Budynek ten

<sup>31</sup> E. Szrojt, *Obóz zagłady w Bełżcu*, s. 35.

odslonięto bowiem w zachodniej jego części, podczas gdy – według zeznań S. Kozaka – komora gazowa mieścić się miała kilkadziesiąt metrów bardziej na południe od tego miejsca. Ponadto świadek wspomina o budowie baraku z przeznaczeniem na komorę gazową, podczas gdy w przypadku budynku D mogła to być jedynie adaptacja istniejącego tu już budynku z kanałem garażowym. Podział partii fundamentowych budynku D na sześć identycznych pomieszczeń może wskazywać na to, iż w partii naziemnej odpowiadały one sześciu barakom, z których jeden pełnił funkcję garażu (warsztatu samochodowego). O istnieniu baraków wzdłuż północnej granicy obozu wspomina się w materiałach śledztwa<sup>32</sup>. Nie stwierdzono również przy budynku D śladów rampy dla istniejącej przy pierwszej komorze gazowej wąskotorówki, chociaż ślady jej drewnianej konstrukcji, znajdującej się około 1 m ponad powierzchnią gruntu, mogły nie zostać uchwycone archeologicznie.



Ryc. 83. Żydzi z obsługi przy barakach w południowej części obozu (fot. Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim – Archiwum Fotograficzne)

W świetle relacji S. Kozaka, komora straceń w początkowym okresie funkcjonowania obozu była trzecim w kompleksie trzech sąsiadujących ze sobą baraków, z których najdalej wysunięty na południe barak pierwszy (zarazem największy) mógł być pomieszczeniem dla fryzjerni (ścianano tam włosy kobietom) a drugi – środkowy – był rozbieralnią. Pomiedzy rozbieralnią, a komorą straceń miał się znajdować kryty korytarz o szerokości 2 m i długości 10 m. W rejonie położonym na południe od zbadanych archeologicznie reliktów budynku D natrafiono (w odwiertach sondażowych) na ślady skoncentrowanej zabudowy, które mogłyby odpowiadać budynkom, o jakich mówi ta relacja. Również wnioski wypływające z analizy planigraficznej zlokalizowanych w obrębie obozu dołów grobowych i śladów zabudowy obozowej nie przeczą takiej interpretacji. Wzmianka o rampie kolejki wąskotorowej, znajdującej się po północnej stronie komory gazowej, od której tor kolejki kierował się aż do przygotowanego przez Niemców dołu grobowego w narożniku gra-

<sup>32</sup> T. Chróściewicz, *op. cit.*, s. 127. Wg. opracowania E. Szrojt, *Obóz zagłady w Bełżcu*, s. 40, ryc. 2, mogły to być baraki załogi z drugiego okresu istnienia obozu.

nicy północnej i wschodniej obozu, zgodny jest z ówczesnymi możliwościami topografii obszaru. Z komory gazowej wywożono więc zapewne zwłoki pierwszych ofiar Bełżca wzdłuż ogrodzenia północnego do jednego z trzech zlokalizowanych odwiertami sondażowymi w tym rejonie dołów grobowych (nr 9, 32 lub 33). Po wypełnieniu dołów zwłokami, wzdłuż ogrodzenia północnego, kopano kolejne, ku zachodowi, różnych rozmiarów i kształtów. Ostatni w tym ciągu znajdował się około 30 m na północ od budynku D. W takiej interpretacji komora gazowa w pierwszej fazie obozu musiała znajdować się na południowy wschód od budynku D, a na południe od niej rozbieralnia i fryzjernia. Te ostatnie budynki, włącznie z komorą gazową, zajmowały północny skraj placu z rampą kolejową, gdzie przywożono ofiary.

O dużym baraku, znajdującym się na dziedzińcu (tuż za bramą prowadzącą do wnętrza obozu), w którym golono włosy kobietom, wspomina też R. Reder<sup>33</sup>. Mimo niezbyt precyzyjnej relacji tego świadka można sądzić, iż mówi on o tym samym baraku, co S. Kozak. Relacje Redera dotyczą jednak już drugiej fazy funkcjonowania obozu w Bełżcu, bowiem przebywał on w nim od połowy sierpnia do końca listopada 1942 r. Według tych relacji, na południe od rozbieralni znajdowały się baraki gospodarcze i obsługi żydowskiej. Archeologiczne ich ślady zarejestrowały sondaże wiertnicze w południowo-zachodniej partii hektara XXI. Ze względu na ograniczony program badań, obszar ten nie został poddany badaniom wykopaliskowym. W Muzeum w Tomaszowie Lubelskim zachowały się jednak cztery fotografie baraków z Bełżca, których analiza pozwala na ich identyfikację, jako tych, o których wspomina Reder. Był to ciąg co najmniej pięciu baraków w układzie przylegającym do siebie, a frontem przylegających do placu zamkniętego z drugiej strony płotem z drutu kolczastego. Wzdłuż płotu znajdowała się kolejowa rampa, na którą przywożono transporty.

W tym czasie gazowa komora straceń znajdowała się już w innym miejscu. Był to budynek większy od poprzedniego, zbudowany w okresie około dwumiesięcznej przerwy w przywozie transportów, od połowy maja do połowy lipca. Z informacji R. Redera wynika, że wyglądał on następująco: (...) *Budynek komorowy zbudowany był z betonu i pokryty płaskim dachem z papy. Zbudowany był on na podwyższeniu, tak że od strony małego podwórka wchodziło się do niego po schodkach, a po obu dłuższych ścianach miał rodzaj podwyższonych ramp wyladowczych. Schodkami od strony małego podwórka wchodziło się w drzwi, nad którymi wisiała tablica z napisem: „Bade- und Inhalationsräume” oraz wielki wazon z kwiatami, tak że dekoracja wejścia imitowała istotnie wejście do zakładu kąpielowego. Od drzwi wejściowych biegł przez całą długość budynku korytarz, posiadający po każdej stronie troje jednoskrzydłowych i szczelnie zamykających się na fugi drzwi. Drzwi te prowadziły do izb bez okien, posiadających po drugiej stronie, tzn. od strony opisanych przeze mnie poprzednio ramp wyladowczych, drzwi, składające się z dwóch skrzydeł, rozsuwanych na boki po szynach. Po stronie przeciwnej budynku, tzn. za ścianą, przed którą kończył się korytarz, znajdował się mały pokój, w którym mieściły się maszyny. Widziałem osobiście, że w pokoju tym znajdował się motor o napędzie benzynowym, wyglądający bardzo skomplikowanie. Pamiętam, że miał on koło napędowe, a żadnych innych szczegółów konstrukcyjnych lub technicznych nie pojąłem. Motor ten obsługiwany był stale przez dwóch maszynistów, Rosjan z obsługi zbrojnej obozu. Wiem tylko, że zużywał on dziennie 4 karnistry benzyny, ponieważ tyle benzyny przywożono codziennie do obozu. Właśnie przy dostawie benzyny do maszynowni miałem możliwość zajrzeć do jej wnętrza. Budynek komorowy i najbliższe jego otoczenie było zamaskowane. Na wysokich słupach w wysokości dość znacznej nad dachem komory rozciągnięta była siatka, na którą rzucono liście i gałęzie (...) Z maszynowni prowadziła do każdej z komór gazowych rura o średnicy przekroju około 1 cala. Wyloty tych rur kończyły się w poszczególnych komorach (...)*<sup>34</sup>. W każdej z takich sześciu komór gazowych znajdujących się w tym budynku pozbawiano życia jednorazowo 750 osób<sup>35</sup>.

<sup>33</sup> R. Reder, *Bełżec*, s. 42.

<sup>34</sup> Zob. zeznanie R. Redera w: E. Szrojt, *Obóz zagłady w Bełżcu*, s. 35–36.

<sup>35</sup> R. Reder, *Bełżec*, s. 46.

Lokalizacji budynku z komorami gazowymi z drugiego okresu istnienia obozu należy więc szukać w centralnej partii obozu. Z relacji R. Redera wynika, iż po obu stronach ramp wyładowniczych tego budynku straceń znajdowały się doły grobowe, wypełnione już zwłokami lub przygotowane do przyjęcia zwłok. Z ramp tych zwłoki transportowano w tym okresie ręcznie, z czego można wnioskować, iż droga transportu nie była zbyt odległa. Archeologiczne wiercenia sondażowe wykazały brak dołów grobowych w centralnej części obozu, przy występowaniu w kilkunastu miejscach tej części archeologicznych struktur pozagrobowych. W miejscu największej ich koncentracji badania archeologiczne ujawniły ślady bliżej nieokreślonego budynku o rozmiarach około 15,00 x 3,50 m (budynek G). Był to budynek całkowicie drewniany. Nie można wykluczyć, iż mógł on pełnić funkcję komory gazowej w drugiej fazie istnienia obozu. Za taką interpretacją przemawia samo jego usytuowanie w planigrafii obozu. Informacja R. Redera, iż był to budynek wzniesiony z betonu, nie wydaje się być przekonywująca, bowiem w środkowej partii obozu nie natrafiono na jakiegokolwiek ślady rozbiórki obiektów betonowych. Natomiast wspomniana przez niego papa, która miała pokrywać płaski dach komory gazowej, jest poświadczona archeologicznie w nawarstwiach reliktowych tego budynku.

Podjęte przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zadanie archeologicznego rozpoznania terenu byłego obozu zagłady Żydów w Bełżcu, przyjmujące w swym pierwotnym założeniu jedynie zlokalizowanie miejsc masowych grobów ofiar, miało być realizowane tylko przy pomocy metody sondaży wiertniczych. Metoda ta, w sposób minimalny naruszająca struktury nawarstwień antropogenicznych, gwarantowała uzyskanie podstawowej wiedzy postawionej w przyjętym tu celu badań. Ujawnienie jednak, w zbadanych tą metodą strukturach ziemnych, intensywnych nawarstwień jako reliktyw pochodzących także z zabudowy obozu, której ślady prawie zupełnie nie występowały na powierzchni, a która to zabudowa w świetle naszej wiedzy o Bełżcu została całkowicie rozebrana, a ślady jej zatarte wraz z likwidacją obozu w 1943 r., stworzyło szansę poszerzenia programu badań. Zarysowała się bowiem możliwość podjęcia przy pomocy archeologii próby chociażby częściowego odtworzenia zabudowy obozu i poznania funkcji zlokalizowanych obiektów. Próbę taką podjęto, przeprowadzając eksplorację reliktyw ośmiu budynków i stwierdzając występowanie w niektórych z nich partii piwnicznych, dość znacznie zagłębionych w gruncie. Stanowi to jednak tylko niewielki fragment z ogółu zlokalizowanych metodą sondaży wiertniczych obiektów z zabudowy obozu. Tak więc pełną interpretację w zakresie funkcji zlokalizowanych i zbadanych dotąd budynków będzie można podjąć dopiero po dalszym rozpoznaniu archeologicznym, przeprowadzonym metodą wykopaliskową. W świetle dotychczasowych badań nie udało się zlokalizować miejsca komory gazowej z pierwszego okresu funkcjonowania obozu. Hipotetycznie za relikty komory gazowej fazy drugiej uznać można natomiast ślady drewnianego budynku w centralnej partii obozu (bud. G).

Archeologiczne badania wykopaliskowe, oprócz ujawnienia śladów zabudowy obozu, dostarczyły licznych przedmiotów stanowiących wyposażenie osobiste ofiar lub własność załogi oraz obsługi obozu, w znacznej części składającej się z więzionych tu Żydów. W większości były to już destruktury. Jednak część z nich – lepiej zachowanych – wyselekcjonowano i przeznaczono do konserwacji (około 800 pozycji inwentarzowych)<sup>36</sup>. Niektóre z tych przedmiotów można nawet wiązać z konkretnymi osobami<sup>37</sup>. Wszystkie one stanowią cenne świadectwa zagłady narodu żydowskiego okresu II wojny światowej<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> Konserwację tych przedmiotów wykonali na zlecenie Rady OPWiM pracownicy Pracowni Konserwacji Zabytków Archeologicznych Instytutu Archeologii i Etnologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: mgr M. Grupa, A. Drążkowska, R. Kaźmierczak i W. Matuszewska-Kola.

<sup>37</sup> Wśród przedmiotów wyselekcjonowanych do konserwacji na uwagę zasługuje m.in. srebrne, prostokątne wieczko od pudełka z wrytym ręcznie napisem „Max Munk Wien 27”.

<sup>38</sup> Ze zbioru przedmiotów znalezionych w Bełżcu, Premier Rzeczypospolitej Polskiej, Jerzy Buzek, w trakcie wizyty w USA, przekazał dwie łyżki w formie daru do Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie.



Plan archeologicznych sondażi wiertniczych z lokalizacją miejsc grobów i obiektów pozagrobowych oraz lokalizacja archeologicznych wykopów badawczych



Ryc. 84. Skorodowane destrukty podkówki do butów z wykopów sondażowych nr 19/99 i 19a/99  
(fot. R. Kaźmierczak)



Ryc. 85. Skorodowane destrukty kluczy i kłódek z wykopów sondażowych nr 19/99 i 19a/99  
(fot. R. Kaźmierczak)



Ryc. 86. Skorodowane łyżki stołowe i inne żelazne destrukty z wykopów sondażowych nr 19/99 i 19a/99  
(fot. R. Kaźmierczak)



Ryc. 87. Skorodowane nożyczki z wykopów sondażowych nr 19/99 i 19a/99  
(fot. R. Kaźmierczak)



Ryc. 88. Skorodowane łyżki stołowe, noże i inne żelazne przedmioty z wykopów sondażowych nr 14/99 i 14a/99  
(fot. R. Kaźmierczak)



Ryc. 89. Skorodowane klucze i kłódki z wykopów sondażowych nr 14/99 i 14a/99  
(fot. R. Kaźmierczak)



Ryc. 90. Destrukty szklane z wykopów sondażowych nr 14/99 i 14a/99  
(fot. R. Kaźmierczak)



Ryc. 91. Destrukty szklane z wykopów sondażowych nr 12/98 i 12a/98  
(fot. R. Kaźmierczak)



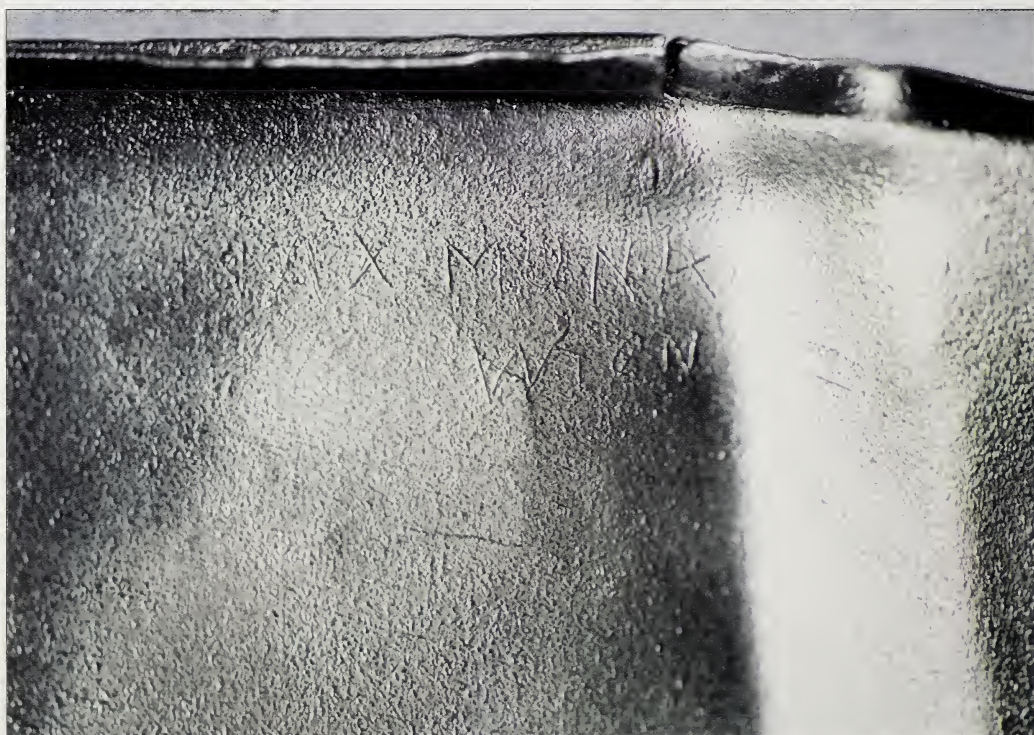
Ryc. 92. Destrukty naczyń fajansowych, porcelanowych i ceramicznych z wykopów sondażowych 12/98 i 12a/98 (fot. R. Kaźmierczak)



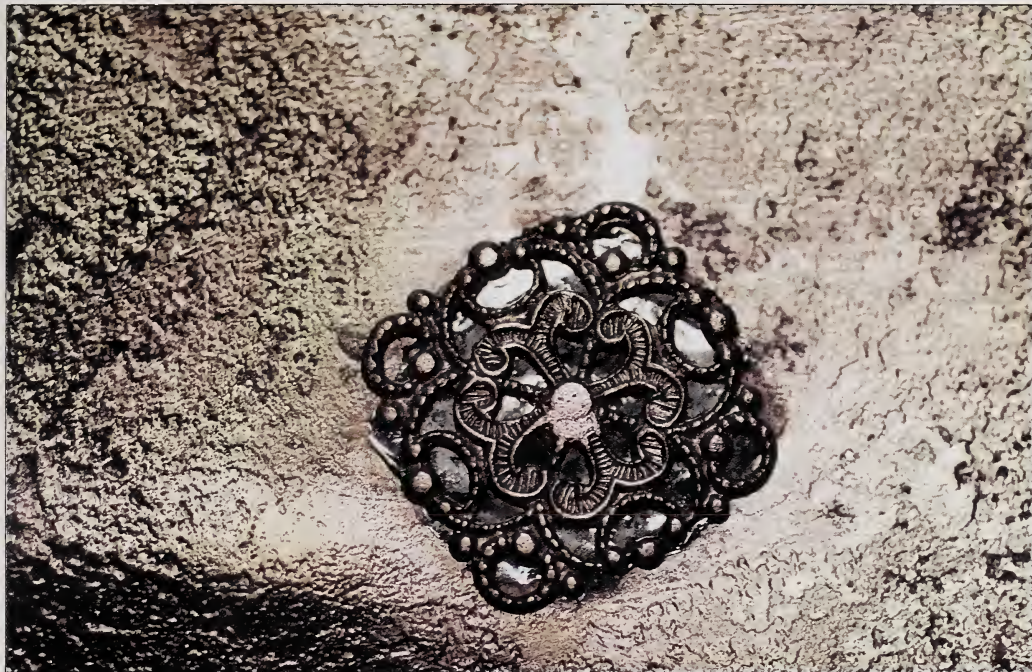
Ryc. 93. Skorodowane destrukty przedmiotów żelaznych z wykopów sondażowych nr 12/98 i 12a/98 (fot. R. Kaźmierczak)



Ryc. 94. Plakietki plastikowe z gwiazdą Dawida z wykopów sondażowych nr 8/98, 12/98 i 12a/98 (fot. P. Bielecki)



Ryc. 95. Papierośnia z wyskrobanym napisem "Max Munk Wien 27" znaleziona detektorem w ha XV, ar 91 (fot. P. Bielecki)



Ryc. 96. Wieczko papierośnicy z ozdobną rozetką z wykopu nr 12/98  
(fot. P. Bielecki)



Ryc. 97. Metalowe pudeleczko z monogramem na wieczku „AL” z wykopu nr 11a/98  
(fot. P. Bielecki)



Ryc. 98. Srebrny wisior – znalezisko lużne  
(fot. P. Bielecki)



Ryc. 99. Srebrny ozdobny medalion – znalezisko lużne  
(fot. P. Bielecki)



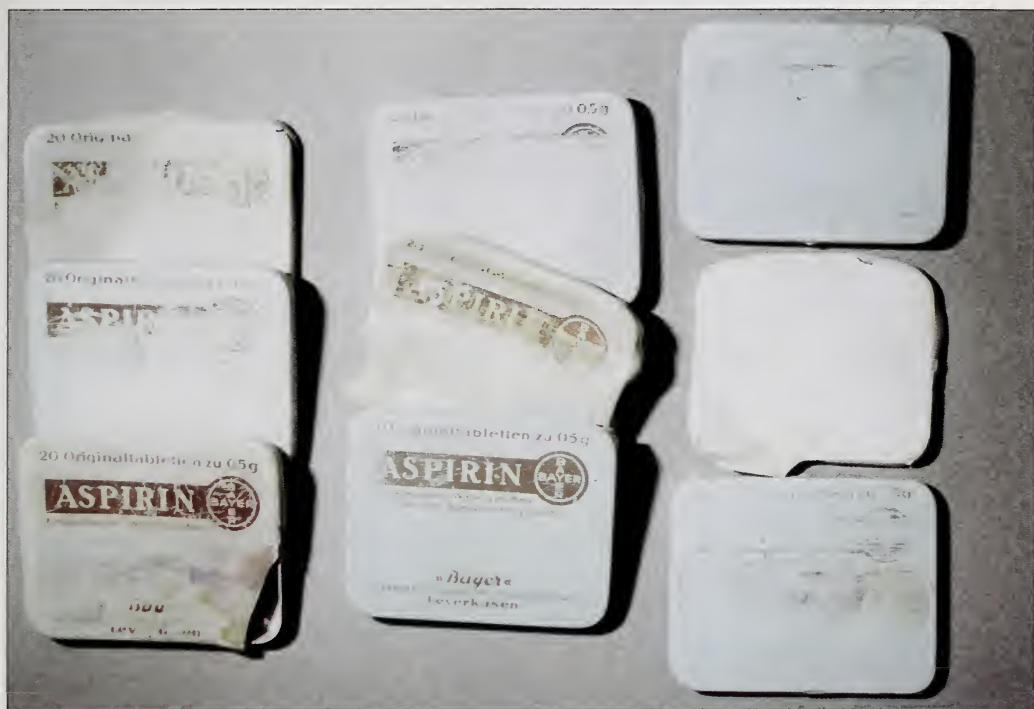
Ryc. 100. Metalowa figurka ptaka z wykopu nr 12/98  
(fot. P. Bielecki)



Ryc. 101. Medalion z gwiazdą Dawida z wykopu nr 12/98  
(fot. P. Bielecki)



Ryc. 102. Pieczęć z mosiądzu z wykopu nr 6/98  
– budynek A (fot. P. Bielecki)



Ryc. 103. Plastikowe pudełeczka z nadrukiem „Aspirin, Bayer” z wykopów nr 12/98 i 12a/98 (fot. P. Bielecki)



Ryc. 104. Grzebienie z wykopów nr 5/98, 8a/98, 12/98 i 12a/98 (fot. P. Bielecki)



Ryc. 105. Fragment lusterka z fotografią dziecka z wykopu nr 9/98 (fot. R. Kola)



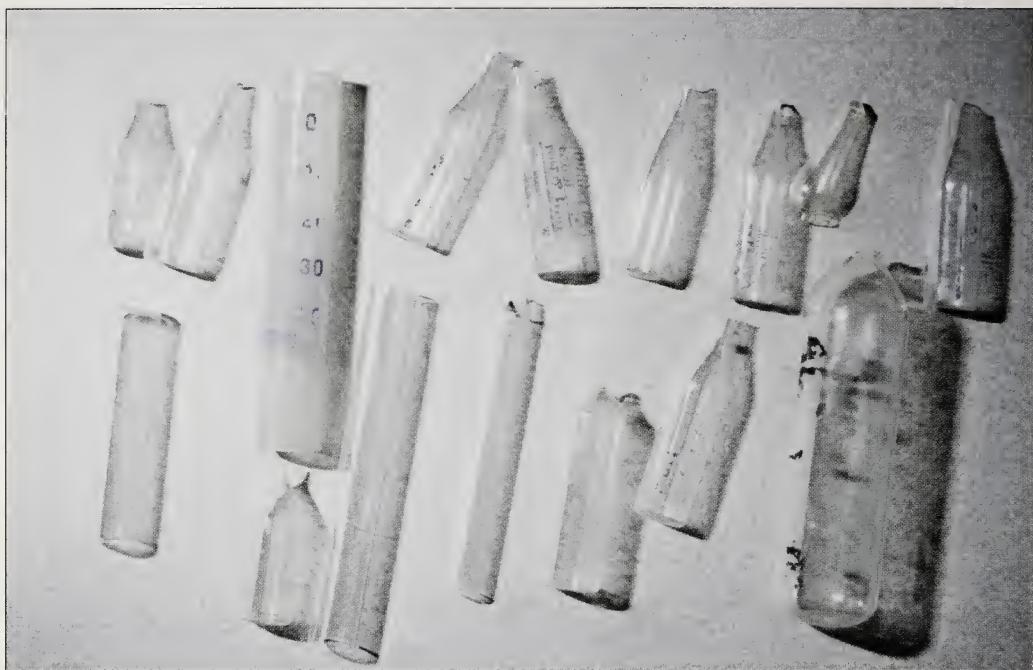
Ryc. 106. Mydelniczki oraz inne przedmioty z tworzywa sztucznego z wykopów nr 12/98 i 12a/98 (fot. P. Bielecki)



Ryc. 107. Przedmioty i fragmenty z tworzywa sztucznego z wykopów nr 12/98 i 12a/98 (fot. P. Bielecki)



Ryc. 108. Resztki ampulek z wykopów nr 5/98, 12/98 i 12a/98 (fot. P. Bielecki)



Ryc. 109. Resztki ampulek i strzykawek z wykopów nr 12/98 i 12a/98 (fot. P. Bielecki)



Ryc. 110. Rękojeść noża do ryb z wykopu nr 12a/98 (fot. P. Bielecki)



Ryc. 112. Łyżki i widelec stołowy z wykopów nr 5/98, 12/98 i 12a/98 (fot. P. Bielecki)



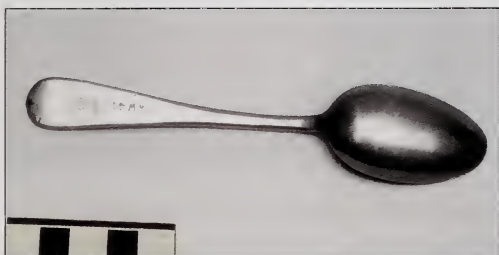
Ryc. 111. Łyżka stołowa z monogramem z wykopu nr 8/98 – budynek B (fot. P. Bielecki)



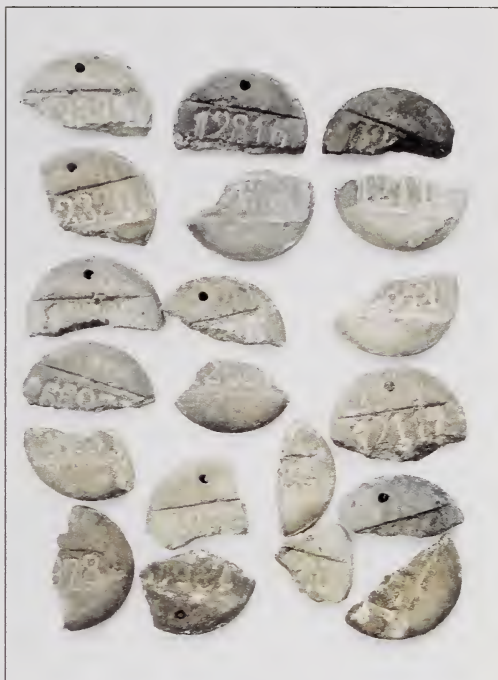
Ryc. 112a. Monety polskie z okresu międzywojennego (fot. A. Drażkowska)



Ryc. 113. Łyżki stołowe z wykopów nr 8/98, 8a/98, 12/98 i 12a/98 (fot. P. Bielecki)



Ryc. 114. Łyżeczka stołowa ze swastyką z wykopu 8/98 (fot. A. Drążkowska)



Ryc. 115. Fragmenty betonowych numerowanych tabliczek z wykopu 11e/98 – budynek D (fot. P. Bielecki)



Ryc. 116. Fragmenty betonowych numerowanych tabliczek z wykopu 11e/98 – budynek D (fot. R. Kaźmierczak)



Ryc. 117. Fragmenty betonowych numerowanych tabliczek z wykopu 11e/98 – budynek D (fot. R. Kaźmierczak)



Ryc. 118. Dwie łyżki stołowe (przed i po konserwacji) przekazane do Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie – znalezisko luźne (fot. A. Drążkowska)



## dr hab. Andrzej Kola

urodził się 17.01.1940 r. w Toruniu. W latach 1961-1966 studiował archeologię na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Po zakończeniu studiów podjął pracę w ówczesnej Katedrze Archeologii UMK, najpierw jako asystent, a od 1975, po uzyskaniu doktoratu, jako adiunkt. Od 1995 roku - po habilitacji uzyskanej na Uniwersytecie Wrocławskim z zakresu archeologii średniowiecza - jest profesorem w Instytucie Archeologii i Etnologii UMK.

Jego zainteresowania naukowe obejmują głównie archeologię średniowiecza i czasów nowożytnych, a także archeologię podwodną. W zakresie archeologii średniowiecza zajmuje się badaniami obronnego osadnictwa wczesno- i późnośredniowiecznego, w tym szczególnie reliktyw prywatnych gródków (głównie rycerskich) z XIV–XV w. W problematyce archeologii podwodnej podjął m.in. badania wodnych urządzeń komunikacyjnych Słowiańszczyzny Zachodniej, głównie mostów. Poza Polską kierował lub uczestniczył w badaniach podwodnych w Bułgarii na Morzu Czarnym, w Tajlandii w Zatoce Syjamskiej, w Niemczech i na Litwie. W ramach archeologii czasów nowożytnych prowadził badania ogrodów historycznych (Oporów, Jędrzejów, Białyostok), a także badania hitlerowskich obozów zagłady (Bełżec, Sobibór). W latach 1994–1996 z ramienia Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa kierował ekspedycją archeologiczno-ekshumacyjną na cmentarzu oficerów polskich w Charkowie, a w latach 1997–1999 ekspedycją archeologiczno-ekshumacyjną na Cmentarzu Obrońców Lwowa we Lwowie. Od 1989 r. kieruje Pracownią, a od 1992 r. Zakładem Archeologii Podwodnej UMK w Toruniu. Jest autorem ponad 130 artykułów i rozpraw naukowych, w części poświęconych archeologicznej problematyce badań katyńskich i badań hitlerowskich obozów zagłady Żydów.



Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa  
United States Holocaust Memorial Museum